THE WEEKLY
"WIELKOPOLANIN"
Appearing every Thursday
is the Official Paper of the
Polish R. C. Beneficial St. Joseph's Union of Pittsburg and Western Pennsylvania.
Published at
56 - 22nd St. Pittsburg, Pa.

Best Social and Political Polish paper in Pittsburg and Vicinity. Has the largest (12,000) Circulation among the Polish speaking population in Western Pennsylvania. Best advertising medium; is read by all Poles in Pittsburg and in Western Pennsylvania.

If you wish to reach the Polish population, advertise in the
"Wielkopolanin"
56 - 22nd St. Pittsburg, Pa.
TEL. C. D. & P. T. 2263 GRANT
P. & A. 2204 MAIN.

WIELKOPOLANIN

"WIELKOPOLANIN"
Organ urzędowy
Polskiej R. Katolickiej Unii św. Józefa.
Wychodzi w każdy Czwartek.
Korespondencye dotyczące redakcyi "Wielkopolanina" adresować należy:
"Wielkopolanin"
56 - 22nd Str., Pittsburg, Pa.
TELEFON C. D. & P. T. 2263 GRANT.
P. & A. 2204 MAIN.

Najlepsze Czasopismo Polskie do ogłaszania się w Pittsburgu i w zachodniej Pennsylvanii.

Prenumerata wynosi:
Rocznie.......... $1.50
Półrocznie.......... 75c
Za granicami St. Zjedn.......... $2.50
Pojedyńczy numer.......... 5c

Deus et Patria! ORGAN URZĘDOWY UNII ŚWIĘTEGO JÓZEFA W PITTSBURGU, PA. Bóg i Ojczyzna!

No. 48. Pittsburg, Pa., Czwartek, dnia 26-go Listopada, 1903. (November 26.) Rok V

Ze Świata.

Z dalekich Chin groźniejsze znów nadchodzą wieści. Rosya, przez czas chytrego zwłóczenia ze sprawą opuszczenia Mandżuryi, przygotowała się i wzmocniła dostatecznie do wojny i dziś znowu wyraźniej znać daje mocarstwom, że im wara do tego co ona robi w Chinach, w Korei i w Mandżuryi! Nahalność Rosyi doszła już do tego stopnia, że nawet arcycierpliwi chińczycy zaczynają się burzyć i jak donoszą telegramy z 24go listopada, to podobno gromadzą wojska na pograniczu Mandżuryi, aby stawić opór moskalom. Japonia też podobno wysłała swą flotę na morze Żółte, aby niewpuścić do portu Arthur dwóch pancerników rosyjskich dążących tamże, aby wzmocnić będącą tam już flotę. Ambassador rosyjski, rezydujący w Seoul w Korei, zagroził w tych dniach rządowi Koreańskiemu, że jeżeli Korea poważy się otworzyć port Yangam pho dla handlu zagranicznego, wtedy Rosya przedsięweźmie stosowne w tej mierze kroki! Jest groźba zaboru Korei. Koleją syberyjską przybywa do Mandżuryi i na pogranicze Korei coraz więcej wojsk rosyjskich. Sytuacya zaczyna znów być bardzo groźną.

Z pobliskiej od Stanów Zjednoczonych murzyńskiej rzeczpospolitej San Domingo donoszą pod datą 25 listopada, że powstańcy opanowali stołeczne miasto San Domingo po dwutygodniowem oblężeniu i bombardowaniu. Dotychczasowy prezydent Wos y Gil uciekł ze skarbami na niemiecki pancernik, a rząd obejmie teraz dawniejszy, zrzucony przez Wos y Gila prezydent Jimenes. Rząd Stan. Zjednoczonych dał murzynom niedwuznacznie do zrozumienia, że jeżeli murzyni na San Domingo (albo Hayti) nie przestaną wyprawiać ciągłych rewolucyi, co okropnie szkodzi handlowi Stan. Zjedn., (zawsze idzie tylko o handel, o dolara! przyp. Red.), to Stany Zjedn. zrobią tam same porządek! (to jest zabiorą wyspę Hayti, przyp. Red.)

Sprawa Panamy, która się oderwała świeżo od Kolumbii, postępuje dalej, tak jak sobie Stany Zjedn. życzą. W tych dniach wysłano posłów ze spisaną ugodą o kanał i pas ziemi, a w tym tygodniu jeszcze Stany Zjedn. wyślą tam trzy regimenty piechoty, znaczny oddział konnicy i artyleryę, aby obsadzić nowo "nabyty" (prawem kaduka) pas ziemi w Panamie, po obu stronach zamierzonego kanału się znajdujący a szeroki na 10 mil amerykańskich. Niezawisłość Panamy uznały dnia 24go także i Niemcy. Oficerowie pancerników amerykańskich nie pozwolili posłom Kolumbii udać się do Panamy, aby próbować namówić panamczyków do cofnięcia niepatryotycznego swego kroku. Siła przed prawem! Macht ist recht! Zupełnie po bismarkowsku.

Na wyspie Jolo, na Filipinach, zawrzała na nowo wojna! Jenerał Wood odniósł d. 20 "świetne" zwycięztwo nad Morosami, uzbrojonymi w łuki, proce i kije. Łatwo jest takie odnosić zwycięztwa, gdy się ma szybkostrzelne karabiny, sięgające na 5 mil i szybkostrzelne armaty.

Podczas swej wizyty w Anglii miał król włoski zawrzeć ścisłe przymierze Włoch z Anglią. Strasznie to gniewa niemców i moskali. Król Wiktor Emanuel opuścił Anglię d. 21. W powrotnej jego podróży król włoski omal nie został zabity na pociągu kolejowym we Francyi. Podobno jeden żołnierz, anarchista, z wojsk pilnujących torów tej kolei, nietylko nie pilnował kolei, lecz sam wtoczył ogromne kamienie na tor, aby wykoleić pociąg z królewską parą. Licha to przyjemność być królem!

Ojciec św. Pius X zamianował sekretarzem stanu kard. Mery del Val d. 19. Urząd to bardzo ważny, który czyni kard. del Val zarządcą Watykanu i składa w jego ręce najwyższą władzę rządu papieskiego.

Gdy panująca para rosyjska: car i carowa wracali z wesela z Darmsztadtu z Niemczech, w towarzystwie wielu książąt, jenerałów i t. p. zatrzymali się w Polsce w Skierniewicach. Tam zmarła nagle mała księżniczka Hesska, siostrzenica carowej. Doktorzy ogłosili, że zmarła na tyfus. Obecnie okazuje się, że zmarła od trucizny, jaką nihiliści zadali w jeleniu całej carskiej rodzinie! Słabe dziecko nie przetrzymało trucizny, carowa rozchorowała się bardzo i cesarz podobno także, ale tego głosić nie wolno.

— Cesarz niemiecki jeszcze cierpi mocno na gardło i lekarze nakazali, aby wyjechał do wód do ciepłych krajów, a mianowicie do południowej Francyi.

— Proces hrabiny Węsierskiej-Kwileckiej o wrzekome podsunięcie obcego dziecka jako dziecko własne, jeszcze do tej chwili nie ukończony. Wielka stąd sromota dla wszystkich polaków, a woda na młyn hakatystów.

— Poznański arcybiskup Stablewski, z powodu ciężkiej choroby złożył kierownictwo archidyecezyi w ręce biskupa Likowskiego. Stan arcybiskupa jest bardzo groźny.

AMERYKA.

Stracenie złoczyńcy.

W więzieniu Stanowem w mieście Cheyenne w Stanie Wyoming stracono dnia 20 Listopada szczególniejszego rodzaju złoczeńcę, nazwiskiem Tom Horn.

Czytając opis życia i zbrodni tego złoczyńcy, zdawać się musi każdemu, że to obrazek z ciemnych wieków runbryter stwa feodalnego, — a nie wydarzenie z dwudziestego wieku, mające miejsce w wolnej Ameryce.

Niezbite jednak fakta i świadectwa sądowe wykazały dowodnie, że w tym dwudziestym wieku, w tej oświeconej Ameryce, bogaci baronowie finansowi, w gonitwie za dolarem uciekają się i obecnie do tych samych sposobów, jakich używali w feodalnej Europie w czasach barbarzyńskich tamtejsi wielmoże i baronowie. — Okazało się, że bogaci hodowcy bydła na Zachodzie najmują sobie zbójców do zabijania tych ludzi ubogich, którzy staną im w drodze i są im zawadą w opanowaniu obszarów ziem i wielkich pastwisk. — Właśnie teraz powieszono na wyrokiem sądowym zbrodniarza Thomasa Horn, którą wynajmował się bogatym hodowcom bydła do zabijania ubogich ich sąsiadów. Milionerzy owi którzy najmowali owego bandytę, starali się usilnie aby wybawić zbrodniarza od stryczka pieniędzmi lub nawet siłą, ale prawo ostatecznie zwyciężyło i zbój został powieszony.

Przed kilkunastu laty, gdy na Wschodzie Stanów Zjednoczonych zaczęli się wielcy fabrykanci łączyć w trusty, — tak samo na dzikim Zachodzie zaczęli bogaci hodowcy bydła wiązać się w kompanie, — oszukańczym sposobem przywłaszczali sobie miliony akrów rządowej ziemi trawnej i leśnej a ubogich osadników wyganiali i wywłaszczali w najniegodziwszy sposób. Pomniejszy właściciel ziemi, otoczony ziemiami zajętymi przez milionerów, musiał im albo ziemię swą tanio sprzedać lub najczęściej uciekał z życiem, bo owi najmowali sobie zbojców, którzy upornych sąsiadów zabijali! Takim właśnie najmitą — zbójem był powieszony świeżo Tom, Horn.

Tom Horn był przed 15 laty typowym ,,cow-boy", pasterzem stepowym, potem służył za ,,scout" czyli wywiadowcę i przewodnika żołnierzom przeciw indyanom, a ostatecznie milionowi baronowie, hodowcy bydła, najęli go sobie za ,,detektywa" mającego nibyto łapać złodziei bydła, — w rzeczywistości zaś za zbója, mającego sprzątać ubogich upornych sąsiadów i osadników, jacy ze swoich ziem nie chcieli ustąpić bogaczom.

Hodowcy bydła nienawidzą szczególniej hodowców owiec, a to dla tego, że gdzie gromadnie pasą się owce, tam bydło rogate utrzymać się nie może i zdycha od zarażonej gnojem owczym trawy.

Jeżeli mniejszy hodowca bydła lub owiec zawadzał milionerom i nie chciał usunąć się z pośród ziem i gruntów przez nich zajętych, wtedy posyłali mu tajemnie ostrzeżenie że jest ,,naznaczony" (na śmierć), — i jeżeli w danym czasie nie sprzedał im ziemi swej za bezcen lub całkiem nie uciekł ze strachu, wtedy ,,*detektyw*" Tom Horn załatwiał się z opornym w ten sposób, że gdziekolwiek z za krzaka lub z za skały strzelał do niego i kładł go trupem zdradzieckoi!

Brał on stałą pensyę od milionerów, a za ,,usunięcie" każdego człowieka, dostawał osobno 600 dolarów gratyfikacyi. W ten sposób łotr ów ,,usunął" przeszło 15 ludzi w ciągu dziesięciu lat, a tak się umiał sprytnie urządzać, że na żadnem morderstwie go nie przyłapano. — Sam jednakże w pijaństwie przechwalał się ilu to on już ludzi zgładził z tego świata!

Dwa lata temu ,,naznaczyli" milionerzy ubogiego sąsiada nazw. Kels Nickels, że ma się wynosić, bo chcą zabrać jego ziemie w Blue Spring Valley. Nickles po odebraniu pogróżki oświadczył, że nie ustąpi. Słudzy milionerów wytruli mu najprzód wszystkie owce, a wreszcie Tom Horn dnia 18go Lipca 1901 roku zastrzelił 12 letniego syna Nickelsa.

Wkrótce potem w pijaństwie przyznał się do tej zbrodni i do innych. Aresztu się nie bał, bo był bardzo zuchwałym, — gdy jednakże niedługo potem pokazał się w mieście Cheyenne, doniesiono miejscowemu szeryfowi, że Tom Horn pije w jednym salunie. Szeryf Ed. Smalley, wstał był parę dni z łóżka po przebytym tyfusie i choć niezmiernie słaby, — mimo to udał się bezbronny wprost do salunu, gdzie zbój Horn sobie popijał. Tłum ludzi ciekawy postępował za szeryfem. Ten wszedł do slaunu, przystąpił do zbrodniarza, a wyciągnąwszy doń prawicę, pozdrowił go zwykłem amerykańskime:

'How do you do, Tom?' — (Jak się masz Tomek?).

Zbój podał mu swą rękę, a wtedy szeryf lewą ręką schwycił rewolwer wiszący u pasa zbójcy, przytknął mu lufę do piersi i powiedział słabym ale stanowczym głosem:

,,Jesteś moim więźniem! Idźmy do więzienia!"

Na podziw obecnych, zbój nie stawił oporu, przelękł się i dał się prowadzić do więzienia!

Ludzie bali się świadczyć przeciw zbójowi bo bali się zemsty milionerów, ojciec jednak zamordowanego chłopca świadczył śmiało i dokazał tego że zbój został na śmierć skazany. Milionerzy pieniędzmi zrobili jeszcze tyle, że sąd ciągnął się dwa lata i mieli nadzieję uwolnić go przekupstwem lub przemocą.

Jeszcze w Sierpniu tego roku udało mu się uciec przemocą z więzienia razem z drugim zbójem; złapano go jednak zaraz za więzieniem a potem władze obstawiły więzienie wojskiem. Ojciec zamordowanego chłopca także najął sobie mieszkanie naprzeciw więzienia i z szybkostrzelnym karabinem w ręku pilnował bram więziennych dniem i nocą.

Ostatecznie nikczemny łotr został sromotnie obwieszony w zeszły piątek, choć nikczemniejsi od niego łotrzy milionowi hodowcy bydła bywali ciągle u gubernatora prosząc o ułaskawienie i grożąc przemocą. Nie wskórali jednak nic i zbrodniarz poniósł zasłużoną karę. Przyjdzie kara jeszcze i na bogaczy, którzy zbrodniarza do morderstw najmowali.

O innej nikczemnej sprawce milionerów donoszą z New Yorku pod datą 21 Listopada co następuje: — Niejaki L. L. Smith, uczony chemik osadzony został w domu waryatów. Uskarża się on, że ogłoszono go waryatem z namowy trustu Standard Oil Company, a to dla tego że on wynalazł sposób zniżenia ceny nafty. Umie on mieszać jednę dziesiątą część nafty z 9ma częściami wody i innych sekretnych materyi, a z tego robi płyn tak dobry jak dzisiejsza nafta a dziesięć razy tańszy od nafty. Trast naftowy chce jego wynalazek zniszczyć i postarał się aby go ogłoszono za waryata. Tak twierdzi ów L. L. Smith.

Przemysł i Praca.

— Stowarzyszenie robotnicze American Federation of Labor, rozciągające się na całe Stany Zjednoczone, — zebrane na swej konwencyi, czyli na Sejmie, w Boston, Mass., wybrało ponownie prezydentem swoim Samuela Gompers a prócz tego jedynastoma tysiącami głosów przeciw dwom tysiącom delegaci orzekli że socyaliści nie są prawdziwymi przyjaciołmi robotników, że nauki socyalistów i ich zasady są zgubne dla idej robotniczej i że socyaliści wciskają się do różnych towarzystw, organizacyj robotniczych jedynie po to aby w nich szerzyć niezdrowe i zgubne mrzonki socyalistyczne. Wniosek socyalistów, aby Federacya Pracy uznała i przyjęła hasła socyalistów, został w ten sposób wielką większością głosów odrzucony. Tak samo też wielką większością głosów zwyciężył Gompers przeciwnika swego socyalistę Krefta z Filadelfii. Gompers otrzymał 12,524 głosów a socyalista Kreft otrzymał tylko 1,134 głosy.

Przyszły sejm tejże Federacyi Pracy odbędzie się w mieście San Francisco, które otrzymało 6,143 głosów. Inne miasta otrzymały głosów jak następuje:

Indianopolis 4,462, Saint Louis 284, Milwaukee 69, a Chicago aż, 29!

— Strajk motormanów, konduktorów i innej służby niektórych kolei ulicznych w Chicago jeszcze nie skończony. — Przyjaciele strajkierów stawiają wszelkie przeszkody ruchowi tramwajów a bójki uliczne między nimi a policyą zachodzą często w bardzo wielu miejscach. Pozrywano druty elektryczne, potłuczono wiele wagonów i innych wiele szkód naczyniono. Policya nie może sobie dać rady, bo kilka owych linii ciągną się każda na jakie 10 mil długości.

— Z okolic miasta Scottdale Pa., donoszą że w zeszłym tygodniu powiększył się cokolwiek przemysł koksiarski.

— Kompanie kolejowe zniżyły dnia 19go cenę przewozu wyrobów stalowych o 33c. na dolarze, ale tylko dla tych wyrobów, jakie z Zachodu wiezione są kolejami do portów nad Atlantykiem i mają być wysłane do Europy. Znaczy to, że i nadal ten exportowy towar będzie nadal wyrabiany, a praca w tych fabrykach nie ustanie.

— Z miasta Norristown w New Jersey donoszą, że w kopalniach węgla w Morris County, należącej do Emperor Iron and Steel Co. obniżoną zostanie płaca górników o 10c. na dolarze od 1go Grudnia. Trzy tysiące górników dotkniętych zostanie tą stratą.

— Gubernator terytoryum Utah, p. Walls, powołał dnia 24go pod broń całą milicyę czyli Gwardyę Stanową i wysyła ją przeciw strajkującym górnikom w kopalniach Sunnyside, Castle Gate i Scoffield, aby tam utrzymała porządek.

— W Boston, Mass. obniżyli swym robotnikom płacę o 10 procent właściciele fabryk tkackich i przędzalni.

— W drukarni Donnellera and Sons w Chicago napadnięty został foreman i mocno pobity, ostatecznie dobył rewolweru i zastrzelił jednego z napastników, Emila Reichow.

— W Chicago ukończony został we środę dnia 25 wielki strajk na kolejach ulicznych (tramwajach). — Kompania zwyciężyła. Szczegóły dokładniejsze nie są jeszcze wiadome, gdy ,,Wielkopolanin" idzie pod prasę.

(Głupstwem jest poprostu kryminalnem bawić się teraz w strajki, gdy tysiące i tysiące ludzi proszą o pracę!)

— W kopalniach Vindicator w Cripple Creek w Colorado, gdzie obecnie panuje strajk, — zabici zostali dnia 21go w szafcie: superintendent Cormack i górnik Beck, — gdy się windą spuszczali do kopalni. Gdy klatka windy spuszczała się przez 6 piętro od góry, explodowała przy niej jakaś bomba czy piekielna maszyna, rozbiła klatkę w drobne kawałki i zabiła obu tych ludzi.

— Do kopalni shaft No. 3, przy mieście Dabois Pa., wpadli z urwaną windą dnia 24go trzej górnicy w głębokość 160 stóp i zostali na miejscu zabici.

— Z Fort Smith Arkansas, donoszą pod d. 24 że w kopalni No. 20 w Bonanza Arkansas wybuch gazów uśmiercił tego dnia dwunastu górników.

Okropne morderstwo. Telegrafista próżno błaga o pomoc.

Williamsport, Pa. 19 listopada. — W odludnej sygnałowej wieży kolejowej niedaleko Brown, Pa., zamordowany został o pół do 7 wieczorem telegrafista Clendenin. Właśnie o tym czasie telegrafista większej stacyi w Oak Grove, Pa., otrzymał od Clendenina następujący, niedokończony telegram:

,,Na pomoc! Przyszlij lokomotywę z ludźmi! Prędko! morduje mnie...."

Telegram pozostał niedokończony. Posłano tam prędko lokomotywę z ludźmi, lecz ci znaleźli w wieży Clendenina już martwego, — zamordowanego świeżo i mającego roztrzaskaną głowę i zupełnie obrabowanego! Zbrodniarz uszedł.

— Zupełnie podobny napad uczynili zbrodniarze tej samej nocy na wieży w Allenwood, Pa. — I ztąd telegrafował o pomoc napadnięty. I ten nie zdołał ukończyć telegramu, ale gdy go znaleziono, był przy życiu, tylko strasznie poraniony. Rabusie uciekli.

Youngstown, Ohio.

Dnia 20go o godzinie 8ej rano, gdy kilku robotników grabarzy pracowało w rowie głębokim na 15 stóp w ulicy Wilson Avenue, kopiąc kanały ściekowe i zakładając rury, — nagle pękły podpory i cembrowina podtrzymująca ziemię a zarwana ziemia zadusiła na miejscu dwóch grabarzy a kilku zostało mocno poranionych.

Zając postrzelił psa i myśliwego.

Niejaki Martin Price, zamieszkały w Northfield pod Filadelfią poszedł w zeszłym tygodniu z wyżłem na polowanie. Pies napędził mu zająca do dziurawego drzewa. Myśliwy położył fuzyę z odwiedzionymi obu kurkami na ziemię przy klocu a sam grzebał kijem w drzewie za zającem. Przestraszony szarak wyskoczył gwałtownie z dziury mimo nosa myśliwca, skoczył prosto na leżącą strzelbę, w skoku uderzył w oba cyngle fuzyi, która też z obu luf wygarnęła prosto pod myśliwego. Koniec łowów był ten że myśliwy utracił dwa palce u ręki i dostał kilka śrótów w policzek i w brodę, pu urwało jednę nogę, a wystraszony hukiem szarek umknął do lasu. Także polowanie!....

Zarobili jak Zabłocki na mydle!

Chicago, dnia 21go Listopada 1903. Finansowy Zarząd chicagoskiej Wystawy Wszechświatowej, jaka się tu odbyła przed 11 laty, — ogłosił ostateczne sprawozdanie z dywidend i ,,zarobków", jakie akcyonaryuszom przyniosła owa Wystawa. Ostatnia dywidenda wynosi $4.65 na sto wpłaconych dolarów a wypłacona będzie dnia 1go Marca 1904. — Pierwsza dywidenda, wypłacona w roku 1894 była 10 na sto. — Znaczy to że kto kupił jednę wystawową akcyę za $10, otrzymał napowrót wszystkiego $1.46 a stracił $8.54. — Zarobili jak Zabłocki na mydle!

Brutalny koniec brutalnej zabawy.

W mieście Washington w Pennsylwanii bawili się dnia 21go bm. w brutalną grę, ,,Foot Ball" studenci kollegium Washington ze studentami University of West Virginia. Od brutalnej gry przyszło do brutalnej bijatyki, która trwała cztery godziny a udział w bójce wzięło około 700 ludzi.— Najprzód gracze wszyscy poranili się wzajemnie i pokrwawili wśród gry a potem ,,*szanowna*" publiczność rozbijała sobie wzajemnie łby przez 4 godziny. To jest ,,święta" gra Foot-Ball, za którą amerykanie tak przepadają.

Chcieli uśmiercić anarchistę.

New York, N. Y. 17 listopada. W chwili, gdy pasyonista ksiądz Oktawius prawił kazanie w kościele włosko-katolickim, wtłoczył się tamże anarchista Luigi Futeroso i zaczął mówcy przeszkadzać, a nareszcie rozpoczął go łżyć obrzydliwemi wyrazy i natrząsać się z religii katolickiej. — Tego było zawiele dla zgromadzonych parafian: rzucili się przeto na apostoła przewrotu i zaczęli go okładać czem kto miał. Byliby go może zasztyletowali, gdyby nie wmięszał się między walczących ksiądz Felix, proboszcz tejże parafii, zastawiając swoją osobą zwaryowanego anarchistę, dopóki nie nadbiegł oddział policyi i nie uchronił go od niechybnej śmierci, zabierając na stacyę policyjną.

Rozwścieczeni włosi gonili jeszcze wóz policyjny, chcąc zeń wywlec swego nierozsądne go rodaka.

Ugoda Handlowa z wyspą Kubą.

Washington, D. C., 20 listopada. — Wczoraj w Izbie niższej przyszedł pod głosowanie bil odnoszący się do zamiennego handlu z Kubą. Bil został przyjęty 336 głosami przeciw 21. Kilku demokratów starało się wszystkiemi siłami powstrzymać od głosowania i odesłać bil do komitetu środków i sposobow, ale im się nie udało.

Bil następnie przyjdzie pod dyskusye w senacie. W Izbie niższej załatwiono się z nim prędko, ale w senacie nie pójdzie tak łatwo. Jeden z senatorów wyraził się nawet, że weźmie to najmniej trzy tygodnie czasu, zanim debaty w tej sprawie się zakończą. Pomimo to nikt nie przypuszcza, aby bil został odrzucony, lub zasadniczo zmieniony.

Washington, D. C.

Artylerzysta William H. Young, należący do 4 bateryi olowej w Fort Myer, Va., ostał uznany winnym przeklinania w obecności pani Roosevelt, małżonki prezydenta, gdy pewien policyant polecił mu ustąpić się z wozem przed powozem pani Roosevelt. Sędzia Ivory G. Kimball dał mu do wyboru albo zapłacić $20 kary albo spędzić 2 miesiące w domu roboczym.

Znowu Carrie Nation!

Washington D. C. 19 listopada.— Osławiona rozbijaczka salunów: Mrs. Carrie Nation została dziś rano wyrzucona z Białego Domu. Chciała ona koniecznie widzieć się z prezydentem i zachowywała się tak hałaśliwie, że prywatny sekretarz Loeb polecił dwom urzędnikom wyprowadzić ją za drzwi. Carrie krzyczała dalej i wyprowadzono ją na ulicę. Odchodząc wołała jeszcze: ,,Będę się modliła o wybranie prohibicyonisty, człowieka reprezentującego naród, a nie browarzy i gorzelników!" Potem udała się na sesyą senatu i z galeryi krzyczała coś o szynkach. Wyprowadzono ją i stamtąd, aresztowano i zaprowadzono na centralną stacyę policyjną.

Rozstrzelony.

Salt Lake, Utah, dnia 20 listopada. — W tutejszym terytoryum wykonują wyroki śmierci nietylko przez powieszenie lecz i przez rozstrzelanie. W ten ostatni sposób został tu dzisiaj wykonany wyrok śmierci na Piotrze Mortensenie, którego sąd przysięgłych uznał winnym morderstwa swego przyjaciela, Jamesa Hay. Skazanego posadzono na stołku na podwórzu więziennem, poczem pięciu zamaskowanych strzelców, dało z okna zasłoniętego czarną firanką ognia, do skazanego, który miał nad sercem przypięty biały szyld. Po pierwszej salwie, wpółtorej minuty skazany ducha wyzionął. Mortensen mówił, iż umiera niewinnie. Dowody przeciw niemu były tylko okolicznościowe.

Straszne nieszczęście kolejowe.

Peoria, Ill., 20 listopada.— Wskutek zetknięcia się pociągu frachtowego z robotniczym kolei Big Four pod Fremont, 20 mil stąd, 32 osób zostało zabitych, a 15 do 20 pokaleczonych. Kobetnicy właśnie wyładowywali stal, gdy pociąg frachtowy, skręciwszy u krzywizny, wpadł na wagon, na którym stali, nim zdołali zeskoczyć. Przerażający widok przedstawiały około rozbitego pociągu straszliwie poszarpane zwłoki.

Aresztowali Clevelanda.

Wheeling, W. Virginia 20 listopada. — Wydano tu rozkaz aresztowania byłego prezydenta Clevelanda i jego towarzyszy, polujących bez urzędowego zezwolenia, które ma kosztować tylko 10 dol.

(W Stanie West Virginia istnieje prawo, mocą którego osoby obce, nie mieszkające w W. Virginii nie mogą w tym kraju polować, jeżeli nie wykupią osobnego na to stanowego pozwolenia.— Exprezydent Bleveland nie wykupił tego pozwolenia, więc musi zapłacić karę. Bardzo dobre prawo, zapobiegające tępieniu zwierzyny i tak już bardzo wytępionej!)

KS. AUGUST KORDECKI.
Kapłan-patryota-bohater.

Dnia 16-go listopada przypadła trzechsetna rocznica urodzin zasłużonego kapłana–bohatera, ks. Augustyna Kordeckiego. Bogobojny i dzielny mąż ten ujrzał światło dzienne d. 16 listop. 1603 r. w Iwanowicach w pow. kaliskim. Rodzicami jego byli mieszczanie iwanowieccy: Marcin i Dorota Kordeccy.

Po 30 latach życia, niechybnie w twardym znoju spędzonych, odmienił stan mieszczanina na duchowny jedyny, który przygarniał wtedy ku sobie zarówno książąt krwi, jak i pastuszków trzody. Przyoblekł tedy biały habit OO. Paulinów w r. 1634 i snadź potrafił zaskarbić sobie miłość braci, albowiem po kilku nastu latach widzimy go przeorem w Oporowie, potem w Pińczowie, a wreszcie od r. 1650 na Jasnej Górze.

Zaledwie powrócił z Krakowa, gdzie był świadkiem, jak ks. Starowolski rzekł królowi szwedzkiemu: Deus mirabilis, fortuna variabilis — a już pod Jasną Górę podbiegł żądny łupu oddział nieprzyjacielski, domagając się wydania forteczki, przez Władysława IV wzniesionej. I natenczas, kiedy sadzone brylantami buławy i laski chyliły się korne do stóp Karola Gustawa, mieszczanin–mnich odpowiedział: Honeste potius occumbere, quam impie vivere.

Szwedzi na razie się cofnęli, z czego korzystając, ks. prowincyał Bronowski wywiózł na Szląsk cudowny obraz N. M. P., a ks. przeor Kordecki zgarnął okoliczne chłopstwo ku obronie.

Niebawem, d. 1 listop. r. 1655, nadciągnęło wojsko szwedzkie, 9 tysięcy starego żołnierza, 19 dział większego kalibru i 5 hufców posiłkowych niemieckich, czeskich i polskich. Tej potędze przeciwstawił przeor–komendant 5 szlachty ze służbą, 70 zakonników i 169 piechurów.

Tak śmiesznie szczupła załoga, nawet zważywszy warowne położenie Jasnej Góry i jej mury obronne, nie mogłaby oczywiście sprostać siłom szwedzkim. Ocaliła ją i Jasną Górę głęboka wiara i hart ducha Kordeckiego.

Kiedy się czyta pamiętnik Kordeckiego (niedawno w dosyć wiernym przekładzie J. Łepkowskiego przez Bibliotekę dzieł wyborowych wydany), nie wiadomo, czemu więcej się dziwić; czy temu, że lisie przymilania i żołdackie groźby, a potem rozpalone kule i wybuchowe pociski nie wznieciły lęku w umyśle Kordeckiego; czy temu, że nie dał do serca przystępu błaganiom oblężonych, aby się poddał, i że nie popadł w rozpacz i zniechęcenie, kiedy w warowni powstawano na jego upór i knuto zdradzieckie bunty.

— Cóż to? Czy tureckich posiłków oczekujecie — szydziła szlachta.

— Głód sam wyda nas nieprzyjacielowi, a odległa potomność śmiać się będzie z niedorzecznego uporu. Za krew, którą przyjdzie przelać, odpowiadać będą przełożeni—przekładali zakonnicy.

Przełożony wszelako nie uległ, sam krzepki wiarą i pewny jej w chłopkach piechurach. To rokował o pokój ze szwedami z dobroduszną przebiegłością, której wcale nie taił, to na deszcze kul nieprzyjacielskich odpowiadał mniej gęstemi, lecz celnemi strzałami, albo zarządzał wycieczki, podczas których kosa chłopska rozrywała mundury szwedzkie.

Działa jasnogórskie, pod wodzą miecznika Stefana Zamojskiego i ks. Ludwika Czarneckiego, tak dzielnie się spisywały, że szwedzi do murów przystąpić nie mogli i szturmu jeneralnego ani razu przypuścić nie zdołali, poprzestając na prawidłowem oblężeniu i zasypywaniu pociskami armatniemi forteczki.

Jakoż niezłomna wytrwałość Kordeckiego zwyciężyła. Król Karol Gustaw, nieprzywiązujący do Jasnej Góry wielkiej wagi, gdyż ją oceniał tylko jako strateg, nieświadom jej doniosłości moralnej—odwołał swoje hufce dokądindziej.

W nocy z d. 26 do 27 grud. 1655 r. zdziesiątkowani i upokorzeni szwedzi odstąpili od Jasnej Góry.

„Zaiste—powiada ks. Kordecki —do cudownych dzieł wszechmocnej prawicy Boga policzyć należy to tak wielkie dobrodziejstwo w oswobodzeniu Jasnej Góry. Bo jakżeby się to stać mogło, aby ledwo 70 zakonników (wcale nie żołnierzy) taką siłę w sobie uczuło, iżby z pięciu szlachty i ich nieliczną służbę, oraz ze 169 załogi pieszej, przeważnie z wieśniaków złożonej, ośmieliło się stawić opór całemu wojsku, gdyby sam Bóg nie natchnął tą myślą zakonników i nie dodawał odwagi śród powszechnej trwogi".

Tymczasem na wieść o oblężeniu Jasnej Góry poruszyły się ciżby. W 10 dni po odstąpieniu szwedów przybył sam Krzysztof Żegocki na czele chłopstwa, a niebawem i Wąsowski, i Wojniłłowicz i Kulesza zaczęli hetmanić wieśniakom przeciwko szwedom.

Nie bez powodu też chyba ks. Kordecki zamyka swój pamiętnik przytoczeniem votum Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej:

„Ponieważ z wielką boleścią serca mojego widzę, że wszystkie klęski, jakie w ostatnich siedmiu latach na moje królestwo spadły, zesłał Najwyższy Sędzia jako chłostę za jęki i uciemiężenie włościan, — przyrzekam więc i ślubuję, że po odzyskaniu pokoju, użyję ze wszystkiemi stanami wszelkich sposobów, żeby lud od wszelkich niesprawiedliwych ciężarów i ucisku był wolny".

Wyższych godności po nad urząd prowincyała OO. Paulinów polskich i szląskich nie dostąpił. Piastował to dostojeństwo kościelne w r. 1657 i 1660 i od r. 1671 aż do zgonu, który nastąpił podczas wizyty klasztornej w Wieruszowie, d. 16 marca 1673.

Pochowano zwłoki jego w grobach klasztornych na Jasnej Górze. Przed kościołem Jasno–Gorskim wzniesiono mu piękny pomnik.

Spółcześni a i potomni nie umieli ocenić bohaterskiego zakonnika. Dopiero Mickiewicz odczuł go, pojął i wskrzesił w pamięci potomnych.

„Kordecki—mówił on w College de France d. 7 stycznia 1842— był jednym z tych ludzi, których Opatrzność zsyła co czas jakiś na wzór do kształcenia się pokoleniom".

(Kur. Pol.)

Ś. p. Adam Pług.

Wypaliła się lampa żywota jednego z najcnotliwszych, najofiarniejszych i najbezinteresowniejszych: Adam Pług umarł. Ustąpił z placówki starzec niepożyty wiekiem, gorący w miłowaniach swoich, jak młodzieniec, czujny na każde szczne hasło, na każde drgnienie duszy społecznej, rzeźwy i skory do wszelkiej pracy.

Czas oddalił nas nieco od epoki, która podziwiała jego rymy i przejmowała się losami bohaterów jego powieści tendencyjno–obyczajowych. Poszarpana rozdźwiękami chwila dzisiejsza nie znajduje już siebie w patryarchalnym i prostodusznym spokoju tych utworów, które w swoim czasie stanowiły wyraz pewnej szkoły i nie należały w produkcyi tej szkoły do pośledniejszych. To, co było ich największą zaletą wówczas, nie przestało być zaletą do dzisiaj: ujmuje w nich czystość myśli i uczuć, ukochanie zdrowych pierwiastków życia rodzinnego, przywiązanie do wszystkiego, co swoje, co było, co jest i co będzie na łanach i niwach, na które patrzył miłościwem okiem. Umieć w dziele swojem być swojskim, to także część sztuki: takim artystą umiał Pług być zawsze w swej prozie i w swej poezyi.

Ale nietylko nad wytrąconym z szeregu i rzuconym w mogiłę artystą kunsztu pisarskiego stoimi stroskani, zubożali, osieroceni: brak nam będzie odtąd człowieka, który nas rozgrzewał swem ciepłem, ujmował swoją prostotą, uszlachetniał swoim wzorem, hartował swoim zapałem, koił swoją pogodą, rozbrajał iście chrześciańską wyrozumiałością.

Liczne są podobno drużyny wydziedziczonych przez los, które tuliły się pod skrzydła opieki litościwego i pochopnego do wszelkiej ofiary ś. p. Pługa. Był to jeden z rzedniejących dzisiaj już typów poświęcenia się i zrzeczenia: jeżeli dwóch potrzebowało, a jednym z potrzebujących był Pług, to z pewnością Pług odstąpił swój okrach drugiemu. A dobroczynność jego umiała być wstydliwą i delikatną: mało kto wiedział o tem, gdzie i kiedy otwarła się rozrzutna dłoń śpieszącego z cichą pomocą dobrowolnego jałmużnika. Zasadą Pługa było oddać nędzy ludzkiej wszystko, coby mogło dla niego być dostatkiem: oddawał więc wszystko, co mu pozostawało po opędzeniu najskromniejszych potrzeb własnego, pełnego prostoty i rezygnacyi bytowania.

Jeszcze surowiej pojmował obowiązek ofiarności wobec szerszych potrzeb społecznych. Każdą rozumiał sercem i głową, wobec każdej stawał pierwszy na posterunku z ofiarą pracy, posługi i zasiłku.

Pług umiera syt trudu i zasługi. Życie jego było pracą bez wytchnienia. Wstąpił na jej niwę w r. 1847 jako beletrysta i poeta, wywołał silne wrażenie "Duchem i krwią", poruszył żywotne pytania w "Oficyaliście" i "Bakałarzach", w r. 1894 przeniósłszy się do Warszawy objął ster literacki niezapomnianych w dziejach prasy naszej Kłosów i stał u ich steru, na zacnej służbie zdrowych idei, aż do przedwczesnego zamknięcia w r. 1890tej poważnej ilustracyi.

Jako mąż zachowawczy i religijny, trwał niewzruszenie przy hasłach, które widział i słyszał w młodości, aż do lat najpóźniejszych. Błędnieby jednak sądził ten Pługa, ktoby go uważał za mumię zaskorupiałą w pojęciach, które żyć przestały. Tak nie było: Pług oswajał się rychło z drgającym w powietrzu szelestem nowych prądów, chłonął wiele z nich w siebie i postępował mierzonym krokiem z duchem czasu. Tylko ta ewolucya umysłowa zmarłego nie robiła skoków karkołomnych, potępiał szarlataneryę po stępu, którą tak często bierzemy dzisiaj za postęp. Uznawał młode kierunki w literaturze, z miłością patrzył na każdą ruń wiosenną, ale potępiał młokosostwo, które wyczerpuje swoje siły na bezmyślnem urąganiu zasłudze.

Jako człowiek, który widział kilka pokoleń przesuwających się przed nim, bolał nad tem, że młode pokolenie wchodzi na widownię literatury z tak lekkim rynsztunkiem moralnym, iż w kopaniu nogą posągów, które naród zbudował w swojem sercu dla swoich najlepszych, nie widzi płochej psoty młodocianego warcholstwa, ale zwycięstwo jakiejś formy nad formą, idei nad ideą.

(Dokończenie nastąpi.)

Powracają do kraju.

Stały korespondent Nowoyrski do wpływowej gazety chicagoskiej donosi, że "foreignersy" tłum nie opuszczają Stany Zjedn., udając się do swej ojczyzny. Statki opuszczające port, nie mogą wszytkich zabrać, tak liczna jest emigracya z kraju. Korespondent zapewnia, że nigdy jeszcze podobnej nie widział. Wierzymy mu.

Jak ptactwo, z nadchodzącą jesienią opuszcza swe gniazdo, aby przed zimą schronić się w cieplejszych stronach; jak zwierzęta uchodzą w bezpieczne miejsca przed grożącem niebezpieczeństwem, tak i ludzie tknięci przeczuciem reakcyi, opuszczają ten kraj i powracają do rodzinnych siedzib swoich. Oni przeczuli zastój w przemyśle i niechcąc narazić się na niepewną przyszłość, wolą powrócić do kraju, a to tem bardziej, że w ostatnich latach udało im się uciułać cośkolwiek grosza.

Najwięcej z opuszczających Amerykę jest włochów; za nimi idą polacy, za polakami słowacy i węgrzy. Powracają przeważnie prości robotnicy, nieumiejący żadnego rzemiosła— fachowi pracują i tymczasem ani myślą o powrocie.

Zanosi się na to, że rok obecny będzie rokiem kulminacyjnym pod wielu względami. Kulminacyjnym będzie przeważnie dla rozwoju przemysłu i imigracyi. W przemyśle nastał zastój. Czem on został spowodowany, nie będziemy dociekać.

Fabrykanci utrzymują, że istnieje nadprodukcya, kontraktorzy i przedsiębiorcy utyskują na zatargi z robotnikami, robotnicy zaś na wyzysk. Zdaje się, że wszystkie te powody częściowo wpłynęły na obecną reakcyę, ale najsilniejszy wpływ na nią wywarła nieumienna spekulacya naszych magnatów finansowych. Ona to podkopała kredyt i ufność w świecie finansowym i sprowadziła krachy giełdowe i bankowe.

Najwięcej emigrantów wyjeżdża z miast i miasteczek wschodnich, z terenu twardego węgla i fabryk żelaznych. Nic dziwnego. Baronowie węgla zamknęli połowę kopalń, tłomacząc się tem, że mają za wielkie zapasy węgla; historya trustu stali każdemu, kto czyta gazety, jest wiadoma.

Miliardowy ten trust zatrząsł się w swoich posadach. Sztucznie, do niezwykłej wartości wyśrubowano akcye, spadły w cenie do $10 00. Trust ratując sytuacyę, ograniczył wydatki i zamknął większość fabryk swoich. Uczynił to tem skwapliwiej, że zapasy materyału mają być ogromne, a odbyt mały. Aby powiększyć odbyt zniżono nawet ceny na wyrobach stalowych.

Ostrzegaliśmy już poprzednio swoich czytelników, aby nie sprowadzali swych krewnych i znajomych do Ameryki, bo wobec wstrząśnień obecnych nie można być pewnym, czy będzie dosyć pracy dla wszystkich i teraz to samo powtarzamy. Kto ma zatrudnienie ten pracuje, ale przybyszowi trudno go dostać. A jeszcze może być gorzej. Gdy ptactwo czując nadchodzącą zimę, w cieplejsze odlata strony, inne w tym czasie nie przybywa. Nierozsądnem też by było sprowadzać krewnych i znajomych, lub radzić im przybywać, gdy drudzy do kraju się wynoszą.

(Kur. Pol.)


Łysina, łupież, wypadanie włosów i wszelkie choroby czaszki leczymy za pomocą najnowszej metody specyalistów. Adres: Prof. J. M. BRUNDZA, New York, N. Y.

NOWY SPOSÓB LECZENIA

...gruntowany długoletnią pracą na polu najnowszych zdobyczy medycyny, a zatwierdzony w tysiącach wypadków, ofiaruje:

Professor **Dr. E. C. Collins**
140 West 34 ulica
New York, N. Y.



PREZES **The Collins New York Medical Institute.**
140 West 34 St.
New York, N. Y.

wszystkim cierpiącym na jakąkolwiek, chociażby nader zastarzałą chorobę. A że ten nowy i jemu samemu jedynie znany sposób leczenia odnosi wprost cudowne skutki, że podnosi chorych z łoża boleści w krótkim czasie przywraca im pełną siłę i zdolność do pracy, sprowadza napowrót dobrobyt, szczęście i zadowolenie w zacisza rodzinne, dowodzą niezbicie tysiące listów dziękczynnych od ludzi, którzy ciężkimi chorobami nawiedzeni, w krótkim przeciągu czasu-odzyskali napowrót całe zdrowie i dziś, jak sami piszą nie mogą znaleść dość słów podzięki na wyrażenie prof. Collinsowi swej radości wielu pisze, że gdy wszyscy lekarze ich opuścili, uznając chorobę ich za nieuleczalną, napisali w zwątpieniu do profesora Collinsa i o dziwo, po kilku dniach używania medycyn uczuli tak cudowne polepszenie, że bezwłocznie nabrali otuchę odzyskania zdrowia, co się też i w każdym wypadku stało. Dla tego nikt, jakąkolwiek dotknięty chorobą nie powinien wątpić o możności odzyskania zdrowia.

A to dlatego, że jak dziś widzicie na każdym kroku podziwu pełne wynalazki gdy widzicie, jak nowe, przed stosunkowo niedługim czasem, nieznane ludzkości siły, dziś za lekkiem pociśnięciem guzika wprawiają w ruch kolosalne maszyny—tak przekonani bądźcie, że jeszcze większy postęp powstał na polu medycyny.

Nowe jednak wynalazki z zakresu sztuki lekarskiej znane są niewielom z tych uczonych, którzy głęboką nauką i doświadczeniem wsparci, potrafili te cudowne wynalazki praktycznie zastosować i obecnie potrafią w krótkim czasie wyleczyć takie choroby, które przed bardzo niedawnym czasem uznane były za wprost nieuleczalne

Tym doświadczonym badaczem najnowszych zdobyczy wiedzy lekarskiej, jest profesor Dr. E. C. Collins.

Dla niego wystarcza dokładny opis choroby, oraz krótka odpowiedź tak, albo nie na poniżej umieszczone pytania, a każdy może być pewnym, że prof. Collins najdokładniej pozna jego chorobę, a niezrównane medycyny, które choremu poszle, chorobę usuną i usunąć muszą.

Pytania: na które należy odpowiedzieć krótko tak, albo nie.

Czy istnieje jaka dziedziczna choroba w pańskiej familii	Macie często gorączkę	Nie macie krótkiego oddechu
Czy umarł kto z pańskich krewnych na suchoty	Macie dobry apetyt	Nie zatrzymuje się Wam oddech
Czy cierpią niektórzy z nich na chorobę serca, albo nerek	Macie regularny stolec	Nie czujecie duszności
Kaszlecie	Bolą Was piersi	Używacie wiele trunków
Boli Was głowa	Czujecie kłócie w boku	Palicie wiele tytoniu
Bolą Was uszy	Czujecie ból w krzyżach	Macie słabą pamięć
Ciecze Wam nadmiernie z nosa	Nie macie cuchnącego oddechu	Macie reumatyzm
Czujecie szum w uszach	Nie bije serce za mocno	Jesteście żonaty, albo nie
Czujecie zawroty głowy	Trzęsą się Wam ręce	Jaki jest kolor moczu
Jest Wasz zwrok normalny	Czujecie ból przy moczeniu	Są organa płciowe w porządku
	Męczycie się lekko	Nie czujecie osłabienia siły
	Czy sen Was pokrzepia należycie	

Po odpowiedzi na te pytania należy szczegółowo opisać swoją chorobę, w jaki sposób i jak często się objawia, najbardziej dolega, jak długo to trwa, i. t. p.

Odpiszcie z zaufaniem, a będziecie uzdrowieni, szczęśliwi, zdolni do pracy. Ktoby miał jaką wątpliwość, niech przeczyta poniżej umieszczonych kilka listów dziękczynnych.


STEFAN KENDY.
Guttenberg, N. J.

Szanowny Panie Profesorze:
Donoszę Wnemu Panu, że jestem już zdrów zupełnie. Składam więc serdeczne dzięki, za wyleczenie mię z tej uporczywej słabości, która mię tak długi czas męczyła. Jestem Panu nieskończenie wdzięczny. Polecać go będę z poczucia wdzięczności wszystkim znajomym.
Z wielkim szacunkiem STEFAN KENDY.


MARYA LEWICKA.
Villey, Mich.

Najdroższy Panie Profesorze:
Lekarstwa, które Pan był łaskaw mi posłać, są wszystkie wyżyte, a za doposłanie ich składam serdeczne dzięki, ponieważ przyniosły nadzwyczajny skutek. Żona moja została przez nie zupełnie wyleczoną,a przeto jeszcze raz serdecz nie dziękujemy, za udzielenie nam tej pomocy, która nam była nieodzownie potrzebną. Na dowód tegoż jej fotografia.
Jeżeli w przyszłości będziemy kiedy potrzebować pomocy lekarskiej, jedynie do Wielmożnego profesora się udamy.
Z pełnym szacunkiem MARYA LEWICKA.


WILHELM PANIS.
Manchester, N. H.

Wielmożny Panie Doktorze:
Poczuwam się do miłego obowiązku wyrażenia Wnemu Panu swej wdzięczności za tak szybkie wyleczenie mię. Zaprawdę sam nie wierzyłem, abym mógł być tak szybko zdrowym, pańskie jednak cudowne medycyny odniosły nadzwyczajny skutek.
Dlatego jeszcze raz proszę przyjąć wyrazy, dozgonnej wdzięczności.
Z winnym szacunkiem, WILHELM PANIS.

Setki innych listow dziękczinnych, ktorych tu dla braku miejsca umieścić nie możemy, są do przejrzenia każdoczasowo w offisie.

Dlatego chorzy nie traćcie nadziej, lecz leczcie się czemprędzej u sławnego specyalisty prof. Collinsa, a będziecie w najkrotszym szasie wyleczeni. Pamiętajcie, że z chorobą nie ma żartow, a co dziś da się łatwo wyleczyć jutro może już uciążliwszej wymagać kuracyi. Nie czekajcie na tę straszną chwilę, gdy choroba zastarzała odbierze wszystkie żywotne siły i rzuci na łoże boleści.

Przestrzegamy wszystkich chorych przed tak zwanymi elektrycznemi paskami. Chory pogarsza przez nie stan swego zdrowia i przedłuża leczenie. Te paski nie posiadają zgoła żadnej elektryczności i są tylko oszustwem.

Nie cierpcie, jeżeli nie musicie, ponieważ prof. Collins Was wyleczy. Kto prędzej się zgłosi — rychlej uleczonym będzie. Piszcie dziś nie odkładajcie na jutro. Adres:

The Professor COLLINS, New York Medical Institute, 140 West 34 St., New York, N. Y

DOBRE ZDROWIE
jest największem szczęściem.
DR. LUNG'A BALSAM MACICZNY
jest filarem zdrowia.


Marka ochronna. Marka ochronna.

Wyleczona po trzyletniej chorobie.

Za łaskawem pozwoleniem Pani J. Korzeniewskiej, 98 Yantic Str. Norwich Conn. poniżej umieszczamy przysłany nam list, który prosiła o ogłoszenie dla wiadomości swoich chorych sióstr, w liście pisze jak następuje. Cierpiałam przez trzy lata na różne choroby. Miałam wzruszenie macicy, ociężałość w nogach, bóle w lewem boku i w krzyżu, bóle głowy, i nieregularność i t. p. niewieście słabości. Leczyłam się wszędzie ale bez żadnego skutku, aż moja znajoma poradziła mi spróbować Dr. Lung'a Balsam Maciczny. Zużyłam wszystkiego parę butelek i teraz jestem tak zdrową jak kiedykolwiek w mojem życiu za co wam i wasz prze dziwny wynalazek dziękuję.

Donabycia u miescowych agentów albo wprost od właścicieli. Po poradę piszcie do doktora. Porada dla każdej kobiety darmo i ohetnie dawana. Listy adresujcie:

Guarantee Medicine Co.
56 Fifth Ave. Chicago, Ill.

Uwaga: Jako rorękę nie za skuteczność Dr. Lung'a Balsam Maciczny uznaliśmy za stosowne zainkorporować imie naszej firmy i uprzejmy żeby wszelkie listy adressować jak powyżej.

Guarantee Medicine Co.
(DR. LUNG, Medecine Co.),
56 FIFTH AVE. Chicago, Ills

Potrzeba nam miejscowych agentów. Piszcie po informacye.
Miejscowy agent w Pittsburgu "South Side Pharmacy", 2135 Sarah Str., róg 22 ulicy.

Uszczęśliwij swój dom
przez zakupno jednej z naszych Domowych Skrzynek Muzycznych.



Jest to najcudowniejszy lecz i najtańszy instrument muzycyny sprzedawany. Daje więcej przyjemności, aniżeli 100 dol. organy i można na nim zawsze grać jakąkolwiek melodyę. Nie potrzeba wykształcenia muzycznego bo na instrumencie tym nawet dziecko grać może. Wszyscy, którzy ten instrument sobie zakupili są zdumieni i zadowoleni, ponieważ przeszedł ich oczekiwania, gdyż gra przeszło sto kawałków jak to wykazuje lista z każdą skrzynką muzyczną posyłana. Można jej używać w domu przy śpiewie dzieci w towarzystwach i w czasie różnych zgromadzeń towarzyskich. Opłaci ci się w jednej nocy skoro użyta do przygrywania do tańcza. Gra głośno i wystarczy na każdą zwyczajną halę. Hymny, marsze, walce, polki, polki-mazurki, kadryle, jak również najnowsze śpiewy popularne oddaje ten instrument z taką doskonałością jak tylko najlepsi muzykańci mogą. Dla dzieci stanowi wielką uciechę. Wałek, jak widać na rycinie, ma stalowe sztyfciki, które grają pod czas gdy walec się obraca. Powtórzy śpiew lub taniec bez zatrzymania. Ten prawdziwie zadziwiający instrument kosztuje tylko $6.00. Tysiącami się sprzedaje. Sprzedajemy piękne harmoniki po najniższych cenach. Ale jeżeli poszlecie dzisiaj $2 jako zaliczkę, my poszlemy wam Domową Skrzynkę Muzyczną zaraz, a przy odbiorze tejże zapłacicie resztę, tj. $4. Agenci dobrze zarabiają. Adresujcie: STANDARD MANUFACTURING Co. 29 Beekman st., New York P. O. Box 1179, Dept. 46.

Piszcie do nas po bilety Exkursyjne, które sprzedajemy po pół ceny.

Zamożni Farmerzy!

Farmerzy w koloniach w Wisconsinie będą szczęśliwi, zdrowi i bogaci, jeżeli dostaną dobre farmy, dobre hypoteki, dobry inwentarz i dobre ceny. Wszystko to można znaleźć w koloniach Pułaski, Sobieski, Krakowie i Hofa Parku, gdzie już teraz mają kościoły i szkoły pobudowane. Obecnie rozpocznie się budowa dróg nowych, które będą przecinały żyzne okolice. W środku tych dróg założy się nowa kolonia Gdyby ludzie w miastach wiedzieli jak szczęśliwie farmerzy sobie żyją na naszych farmach, to z pewnością setki takowych by sprzedało swe property w mieście i by przybyli do nas. Jest dużo takich farmerów; którzy mają farmy w innych koloniach i radziby je tam sprzedać, aby się tylko mogli przenieść z inwentarzem tutaj.

Mapy i informacye przyszlemy wam darmo. Piszcie lub przyjdźcie do

J. J. HOF LAND CO.
SOBIESKI, WISCONSIN

CHOROBY MĘŻCZYZN. Nie ma prawie i jednego dnia, żeby nie zjawił się u mnie taki o poradę, który mógłby być o wiele prędzej wyleczony, gdyby zaraz z początku do mnie się był udał a nie do innych. Powodem tego była z pewnością nieumiejętność tego, który najpierw podjął się leczenia tego chorego. A zatem każdy, kto cierpi na choroby właściwe mężczyznom, kto zawiódł się w leczeniu u innych, ten niechaj przychodzi do mego bióra i rozmówi się ze mną. Ja mu wytłumaczę mój **SYSTEM LECZENIA**, który wymyśliłem i wydoskonaliłem przez zajmowanie się przez całe życie moje chorobami właściwem mężczyznom. Egzaminacya i uczciwa dorada BEZPŁATNIE. Jeżeli przekonam się, że nie możesz być wyleczonym, oznajmię ci to szczerze. Jeżeli zaś uznam, że możesz być wyleczony, wtedy dam ci pisemne poręczenie, że albo cię wyleczę, albo ci zwrócę pieniądze. Za leki nie żądamy zapłaty, bo ta włączona jest w ogólny koszt leczenia.



Nabrzmienie żyl wyleczone trwale bez krajania lub wiązania. Bez bólu i bez straty czasu.

Zatrucie krwi, wyleczę na zawsze bez użycia merkuryuszu lub potażu.

Stryktura bez rozszerzania, bez krajania i bez bólu.

Hydrocele i spuchnięcia leczę bez odrazu.

Wrzody choćby i najstarsze obszczę odrazu.

Reumatyzm we wszelkich jego formach leczę na stałe moim systemem leczenia.

Pęcherza i Nerek choroby ustępują od razu pod moim systemem leczenia Skutek znać zaraz.

Schorzałym częściom ciała przywracam zdrowie i siłę.

Eczema erysipelas, krosty i wszelkie wyrzuty skórne leczę na zawsze.
Upływy które skracają życie uniem wyleczyć na stałe w ciągu 10 do 15 dni. **Rupture** u mężczyzn, niewiast i dzieci mogę wyleczyć w 10 do 30 dniach, bez krajania i bez straty czasu. **Strate sił** życiowych przywracam moim systemem co pierwotnego stopnia. **Ropienie** z powodu różnych chorób sekretnych powstrzymam w 3ch do pięciu dniach.

Jeżeli nie możecie przyjść osobiście, to piszcie do mnie. Listy wasze zachowamy w sekrecie. Odpowiedzi nasze wysyłamy w zwykłych kopertach. Do listu waszego dołączcie 2 centową markę na odpowiedź.

Godziny ofisowe od 9ej rano do 9ej wiecz. W niedzielę od 9 rano do 4.

KONSULTACYA I DORADA BEZPLATNA.

R. H. M. MACKENZIE M. D. 626 Penn Ave. Pittsburg, Pa

Do Szan. Rodaków na South Side!

Wysyłamy pieniądze szybko i pewnie do Europy.

Tanie szyfkarty na najlepsze okręty.

Wystawiamy Pełnomocnictwa, Testamenta, Kontrakty Kupna lub Sprzedaży Nieruchomej Własności, Notaryalne Dokumenta, legalizowane przez Konsulów. Piszemy prośby, podania o folgi od wojskowych powinności.

Przyjmujemy pieniądze na 4 procent.

Mamy domy na rent.

Wynajdujemy pracę.

South Side Trust Company. 1210 Carson St. South Side.

W Poniedziałki i Soboty Bióro zagraniczne otwarte od 9 rano do 10 wieczorem a w inne dni od 9 rano do 3 po południu.

Przez 10 dni dajemy naszym klientom jako podarunek obraz Ojca ś. Piusa X-go,

Generalny Manager. **Jerzy Wandalin-Mniszech.**

Przyjdźcie i zobaczcie
Nasze meble i rzeczy pościelowe.

Mamy najlepszy, najmocniejszy i najtańszy towar w mieście.
Każdy, kto u nas raz kupował, nie zapomni o nas i zawsze potem po towar do nas przychodzi.
Róbcie i wy tak samo.

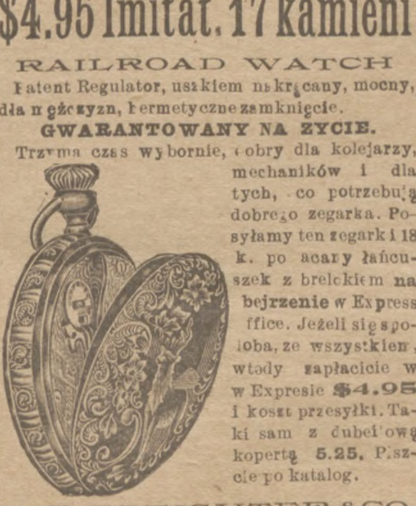
W.F. Eichenlaub,
3501 Butler Str. 3503
TELEFON 149 RING 2—EISK.

Kto chce dobrej **Tabaki do zażywania,** niech przyśle to ogłoszenie i dołączy 25c w znaczkach pocztowych na przesyłkę a wyślemy mu odwrotną pocztą 4 słoiki, (każdy innego gatunku) tabaki do zażywania i cennik. Tabaka ta jest wyrabiana przez praktycznego fabrykanta, polaka, od r. 1889 na sposób starokrajski. Tylko ta tabaka jest prawdziwa i pochodzi z mej fabryki, na której jest znak ochronny BIAŁEGO ORŁA.


Znak ochronny Białego Orła.

Podrabianie jest wzbronione prawem. Kto jej raz sprobuje, ten ją zawsze będzie kupował. Dla kupujących w większej ilości, odstępujemy znaczny rabat. Adresować należy: White Eagle Tobacco Factory.
IGNACY WOLFF, właściciel, 394-398 Grandy Ave., Detroit, Mich.

$4.95 Imitat. 17 kamieni
RAILROAD WATCH
Patent Regulator, uszkiem nakręcany, mocny, dla mężczyzn, hermetyczne zamknięcie.
GWARANTOWANY NA ŻYCIE.
Trzyma czas wybornie, dobry dla kolejarzy, mechaników i dla tych, co potrzebują dobrego zegarka. Posyłamy ten zegarek i 18 k. pozłacany łańcuszek z brelokiem na obejrzenie w Express offfice. Jeżeli się spodoba, ze wszystkiem, wtedy zapłacicie w Expresie $4.95 i koszt przesyłki. Taki sam z dubel'ową kopertą 5.25. Piszcie po katalog.



A. N. FREIGHTER & CO.
155 Washington Str. Chicago, Ill.

Franciszek Rafalski,
Nowy Polski Salun.
3045 PENN AVE., PITTSBURG, PA.
Dobre napoje: Piwa, Wódki i Wina, Smaczne przekąski i dobre cygara. Popierajcie swojego!

Philip Kunze,
przyjaciel polaków
Salun i Restauracya.
Smaczne wina, wódki, cygara i t. d.
Zawsze świeże piwo i wyborne przekąski
Dobra obsługa przedewszystkiem.
1901 PENN AVE.

Z OJCZYZNY.

ZIEMIE POLSKIE POD PRUSAKIEM.

Jarocin.

Gniewa Niemców czyn "niesłychanego i zuchwałego" syna robotnika Olszyńskiego. Książę Radoliński ofiarował katolickiej szkole olejny portret Bismarka. W tej klasie, w której ów portret zawieszono, odbywa się nauka uczniów szkoły wieczornej. W czasie pauzy zaczęli uczniowie rzucać pestkami śliwek do tego portretu, a Olszyński nogą od stołka rzucił na ten portret i go podziurawił. Z tego widać, jak młodzież polska Bismarka ukochała!

Gliwice.

Pan Jasiczek ze Szobiszowic sprowadził sobie z Krakowa śpiewniki polskie, które zatrzymano na urzędzie celnym twierdząc, że zawierają one pieśni podburzające polaków przeciw niemcom. Sąd ziemiański w Gliwicach zajmował się tą sprawą i zawyrokował konfiskatę książek.

Na założoną przez p. Jasiczka rewizyę do Lipska zniósł sąd rzeszy wyrok i przekazał sprawę sądowi ziemiańskiemu do ponownego rozpatrywania, lecz sąd ten wydał po raz drugi wyrok poprzedni. Pan J. założył po raz drugi apelacyę, którą i tym razem uwzględniono. I nareszcie odniósł skutek choć częściowy, gdyż sąd kazał wydać mu śpiewniki, a wymazać tylko pieśni, które uznano za podburzające.

Cieszyn.

W tak zwanym lasku cygańskim obok Bielska znaleziono zwłoki dr. W. hr. Tyszkiewicza, który przed kilku tygodniami wyszedł z mieszkania swojego w Cieszynie i od tego czasu zginął bez wieści. Zaraz po zniknięciu zarządzono bardzo energiczne poszukiwania, które wszakże na razie nie odniosły skutku. Dyrekcya policyi w Krakowie wysłała 2 agentów, którzy w bliższej i dalszej okolicy Cieszyna robili poszukiwania—również bez rezultatu. Dotychczas nie ma szczegółowych wiadomości, wśród jakich okoliczności znaleziono zwłoki; z doniesień jednak wynika, że zachodzą wątpliwości, czy zmarły padł ofiarą samobójstwa, czy też zbrodni. Szczegółowe śledztwo rozproszy zapewne w tej mierze wątpliwości. Ś. p. dr. W. hr. Tyszkiewicz mieszkał jakiś czas w Zakopanem, gdzie zajmował się praktyką lekarską, przyczem zdołał pozyskać serca ludności góralskiej swem szlachetnem i pełnem poświęcenia postępowaniem. Przeniósł się następnie do Cieszyna i tu również jako lekarz cieszył sympatyą w kołach polskich. Zmarły pozostawił wdowę z dwojgiem drobnych sierót.

Chełmża.

Kartofle jak wszędzie tak i nas dość licho się udały, skąd ceny niezwykle wysokie. Za centnar kartofli płacą tutaj już 3,75 m.

Grudziądz.

Dwa procesy przeciwko wydawcy "Gazety Grudz." p. Kulerskiemu toczyły się przed izbą karną w Grudziądzu. Oskarżenie w pierwszej sprawie zarzucało p. Kulerskiemu, że przez wydanie książki "Opowiadanie dziadka o dziejach polskich", zawierające pieśń "Jeszcze Polska nie zginęła", dopuścił się podburzania do gwałtów. W drugiej sprawie chodziło o rzekome urządzenie loteryi, któregodopatrzyła się prokuratorya w wyznaczaniu nagród za trafne rozwiązania zagadek z "Przyjaciela Dziatwy". Tutaj oskarżonym był także były redaktor odpowiedzialny p. Piechowski.

P. Kulerskiego skazano za "Opowiadanie dziadka" na 300 m., a za wrzekome urządzenie loteryi na 100 m. kary pieniężnej. Pana Piechowskiego skazano za pomoc przy urządzaniu loteryi na 50 m.

Mikulczyce (Szląz.)

Nieszczęśliwa niewiasta Bronisława Stolorz, poparzona przy dolewaniu nafty do ognia, zmarła. Ponieważ jej synek również zmarł, dla tego straszny wypadek pochłonął dwie ofiary. Oby nikt nie dolewał nafty, spirytusu, benzyny lub tym podobnego materyału do ognia.

Bytom.

Zmiany w duchowieństwie. Mianowani: ks. admin. H. Viebig w Wołczynie wikar. powiatowym w Bytomiu na Górnym Szląsku, ks. kap. P. Lex w Kochłowicach kuratusem w Halembie, ks. M. Lipka III kap. w Zaborzu, ks. F. Poziemba kap. w Pszowie, ks. Z. George III kap. w Raciborzu, ks. W. Drewniak kap. w W. Paczynie, ks. A. K sellek kap. przy kościele ś. Piotra i Pawła w Katowicach.

Raciborz.

W z. miesiącu odbyło się ku naszej wielkiej radości poświęcenie nowego kościoła, który za staraniem przew. ks. prob. Hampla został wybudowany. Kościół ten jest w stylu romanskim zbudowany i przedstawia się bardzo pięknie, gdyż jest należycie przyozdobiony trzema ładnemi ołtarzami, amboną i pięknemi organami, do których trzebaby kogo, co dobrze grać potrafi, jak np. organmistrz który je zbudował. Takiej gry my tu jeszcze nie słyszeli, zdawało się, jakoby organy przemawiać chciały, gdy ten na nich zagrał.

Skoki.

W 82 roku życia zasnął snem wiecznym ś. p. X. L. Grodski, prob. miejscowy. Duszpasterzem w Skokach był od r. 1894.

Rogowo.

Gospodarz A. Zamirze Zalesia udusił się przy wieczerzy, połknąwszy zbyt wielki kawał mięsa.

Gniezno.

W Popowie kościelnem zakończył żywot doczesny w 81 roku życia ś. p. ks. J. Framski, prob. i wicedziekan. Duszpasterzem w Popowie był przez lat 50. To też ścisły był węzeł łączył go z parafią.

Rzegocin.

P. S. Krawczyński, główny nauczyciel w Rzegocinie, obchodził d. 14 b. m. 50 rocznicę nauczycielstwa. W Rzegocinie samym 41 lat bez przerwy przebywa. Zacnego charakteru człowiek, zaskarbił sobie miłość ludu i szacunek wielki u wszystkich, którzy go bliżej poznali. Obowiązki swe spełniał sumiennie, jakkolwiek odczuwa bolesną bezskuteczność swej pracy opartej na fałszywym systemie.

Zmiany po parafiach.

W miejsce ks. Wikarego A. Domachowskiego przeniesionego do Łątyna, powołany na drugiego wikarego w Tczewie ks. wik. R. Prądziński z Rogoźna, a ks. wikary J. Ledóchowski przeniesiony z Łątyna do Mrocza, ks. Grochocki z Wąbrzeźna do do Sampławy, ks. Wietrzychowski z Sampławy do Cekcyna, ks. Pronobis z Łasina do Wąbrzeźna, ks. Kasprzycki z Browa do Łasina. Ks. wik. P. Czaplewski w Mroczu tymczasowo dla choroby umolniony od urzędowania. Ks. wik. J. Zaręba z Zakrzewa upoważniony do zastępstwa tymczasowego w Radownicy.

ZIEMIE POLSKIE POD AUSTRYAKIEM.

Lwów.

4. listopada rano uchwalił sejm budżet na rok 1904 oraz pożyczki na pokrycie udziału kraju w kosztach regulacyi rzek i na restauracye Wawelu: dalej uchwalono rezolucye, aby siedmioklasowe szkoły realne zmienić na ośmioklasowe i abituryentow ich dopuścić jako zwyczajnych słuchaczy uniwersytetu.

O północy zamknął namiestnik sesyą sejmową. Marszalek żegnając sejm, poruszyl sprawe secesyi rusinów, że pod żadną presyą polacy nie dadzą się nakłonić do walki z rusinami, ale zawsze będą uwzględniać ich kulturalne potrzeby i dążenia.

Arcybiskup ormiański Teodorowicz dziękował marszałkowi, metropolicie Szeptyckiemu i namiestnikowi za ich zachowanie się w sejmie. Namiestnik podkreślił swoją ścisłą łączność z krajem w obywatelskiej pracy i żegnał obecnych oraz tych, których braknie, to jest posłów ruskich, potem ogłosił marszałek zamknięcie sejmu.

Nowy Sącz.

W tutejszym domu ubogich zdarzył się w tych dniach smutny wypadek. Maryanna Krajewska starsza kobieta, zapalając drzewo pod kuchnią, zajęła na sobie ubranie i zanim pospieszono jej z ratunkiem, odniosła tak straszne poparzenia, że w trzy godziny po wypadku zakończyła życie.

Kraków.

Rodzina śp. dra Stanisława Koya, lekarza miejskiego w Krakowie, złożyła 4,000 koron na łóżko pamiątkowe imienia zmarłego w budującym się szpitalu jubileuszowym Bonifratrów.

Tarnopol.

W tych dniach wybuchł tu strajk robotników stolarskich, zatrudnionych we wszyskich warsztatach należących do „Spółki stolarzy meblowych".

Powodem strajku jest nieuwzględnienie przez majstrów żądania robotników, tyczącego się podwyższenia płac.

Lwów.

Uniwersytet lwowski liczył z końcem ubiegłego roku szkolnego 2,258, a światek ten rozbijał sie pod względem narodowości na następujące działy: polaków 1,637, rusinów 617 (w tem samych teologów 262), bułgarów 3, niemców 3, amerykanów 2, węgrów 2, bez narodowości jeden.

Do obrządku rzymsko-katolickiego przyznało się 1,120, grecko-katolickiego 461, a do wyznania mojżeszowego 486.

Wszechnica Jagiellońska w Krakowie w ostatniem półrocu szkolnym liczyła 1,425 słuchaczów.

Kraków.

Afisze i ogłoszenia w dziennikach krakowskich, zapowiadają wprowadzenie na targ krakowski ryb morskich, jako środka pożywienia codziennego.

Wiedeń posiada już od kilku lat miejsca sprzedaży ryb morskich; przed niejakim czasem sprowadzono je do Lwowa, gdzie tania smaczna i pożywna potrawa rozchodzi się we wszystkich kołach ludności.

Ryby sprzedawane w Krakowie, przybywają wprost z morza Północnego w stosownych wagonach, sztucznie ochładzanych.

Zapewnia to świeżość towaru, kontrolowaną nadto dla wszelkiej pewności przez komisyę sanitarną.

Wobec drożyzny mięsa w Krakowie, tanie ryby morskie, cieszą się znacznym odbytem.

We Lwowie w ślad za konsumcyą ryb mięso staniało o 20 halerzy na kilogramie.

Okocim.

Obchodzono tu uroczyście 40 jubileusz pracy dyrektora browaru okocimskiego pana Roszkopta. Pod czas uroczystości starosta Trzaskowski wręczył jubilatowi złoty medal.

Stanisławów.

Policya tutejsza przytrzymała czeladnika krawieckego Józefa Kiepuszczaka, w chwili kiedy na sąsiedniej stacyi Caryplinie wsiadał do pociągu z 17 letnią Heleną Biernacką, ktorą chciał wywieść za granicę, celem sprzedania jej do domów rozpusty.

Kiepuszczak powrócił niedawno ze Szwajcaryi, gdzie widocznie zawiązał stosunki z handlarzami żywym towarem.

Aresztowanego nie minie surowa kara.

Lwów.

"Przemysłowiec" notuje zwycięstwo Polaka nad Niemcami na polu przemysłu. Oto pan Wacław Wolski, znany inżynier i wydawca "Słowa Polskiego", przeprowadził równocześnie z innemi niemieckimi inżynierami wiercenia w Westfalii, celem wyszukania żył węgla. I pod czas gdy p. Wolski taranem wodnym swojego pizemysłu dotarł w dwóch miesiącach i dziesięciu dniach do głębokości 800 m., niemieccy inżynerowie zdołali tę robotę wykonać dopiero w sześciu miesiącach. P. Wolski opatentował swój wynalazek, a niemieccy właściciele kopalń chętnie go teraz od niego nabywają.

ZIEMIE POLSKIE POD MOSKALEM.

Warszawa.

Pięć lat temu, pan Leopold Srebrny, wychowany w religi mojżeszowej, przyjął wiarę chrześcijańską; na chrzcie św. otrzymał imię Aleksandra. Od tego czasu jednakże źle mu się zaczęło wieść. Przyszedłszy do przekonania, że przyczyna tego tkwi w nowem jego wyznaniu, wytarł w swej książeczce legitymacyjnej wyraz "katolik" i "Aleksander" a wpisał "żyd" i "Leopold", w nadziei łatwiejszego otrzymania zajęcia. Oczekiwania te zawiodły go jednak całkowicie. Natomiast, kiedy wniósł do oberpolicmajstra podanie o przywrócenie mu praw i przywilejów wyznania mojżeszowego, poprawka się wydała i niefortunny chrześcijanin zasiadł na ławie oskarzonych pod zarzutem fałszowania dokumentu osobistego. Za przestępstwo to ciężka grozi kara, sąd okręgowy jednak uwzględnił niezwykłe pobudki czynu Srebrnego, i skazał go tylko na 3 tygodnie aresztu policyjnego.

Jubileusz świętych męczenników.

Wielką a niezwykłą uroczystość obchodzić będzie w tych dniach parafia Kazimierska pod Koninem w gubernii kaliskiej. Oto we czwartek 20go listopada przypada 900-setna rocznica męczeńskiej śmierci świętych nakonników: Jana, Benedykta, Izaaka, Mateusza i Krystyna, których prochy w Kazimierzu spoczywają. W okolicy Kazimierza i poblizkiego Bieniszewa pamięć o tych pięciu męczennikach święcie się przechowuje. Niemal każdy tam słyszał o ich życiu i śmierci męczeńskiej; ojcowie przekazują dzieciom piękne podania o czasach, kiedy święci mieszkali tu w swej pustelni. W innych stronach kraju jednak dzieje ich może nie są wszystkim znane; dlatego chociaż w krótkości je tu przytoczymy.

Pod koniec dziesiątego stulecia przybyło do naszego kraju z Włoch sześciu Benedyktynów, których król polski Bolesław Wielki sprowadził, aby i u nas zakon swój założyli. Zakonnicy osiedli na Kajawach i pobudowali sobie domki pustelnicze w miejscu, gdzie dziś leży miasteczko Kazimierz, i na pobliskiej górze w dzisiejszym Bieniszewie, którą wtedy ogromne lasy otaczały. Osiadłszy tam, pędzili życie świątobliwe, w pracy, ubóstwie i umartwieniu. Ludzie schodzili się zdaleka prosić ich o modlitwę i błogosławieństwo. Razu jednego przybył też do ich pustelni Bolesław Wielki. Spędził wśród świątobliwych ojców parę dni na modlitwie, a odjeżdżając potem, pozostawił bez ich wiedzy w upominku wór złota. Zakonnicy, gdy to spostrzegli, wyprawili zaraz jednego z pomiędzy siebie, Barnabasza, do Gniezna, aby Bolesławowi za dobre serce podziękował, a złoto, jako niepotrzebne im, zwrócił. Tymczasem rabusie jacyś dowiedziawszy się o skarbie napadli na pustelnię, i domagając się złota, którego tam już nie było, w najokrutniejszy sposób wszystkich pięciu zakonników jednego po drugim zamęczyli.

Na pamiątkę tego męczeństwa wybudowano cztery kapliczki w obrębie dzisiejszego miasteczka Kazimierza, a piątą na drodze do Bieniszewa. Potem w tymże Bieniszewie na wysokiem wzgórzu wśród lasu wybudowane piękny kościół.

Miłosierna pracownica.

(Kor. "Gazety Świątecznej".)

W dniu 4go października zmarła po krótkich cierpieniach w Hrubiesżowie, mieście powiatowem w gubernii lubelskiej, ś. p. Weronika Nowejtowa, kobieta uboga, nieznana światu, ale niezwykle zacna i cnotliwa. Całe życie poświęciła na to, aby nieść bliźnim ulgę w niedoli. Pochodziła ze stanu włościańskiego. Już w 15 roku życia, gdy była w służbie w Radomiu, opiekowała się dwojgiem sierot; całe swoje zasługi i połowę strawy oddawała na ich utrzymanie; sama żywiła się jak najskromniej i odziewała się ubogo. Po latach kilku, gdy sieroty mogły już same na siebie zapracować, ś. p. Weronika wyszła za mąż, ale po krótkiem pożyciu owdowiała. W spuściźnie po mężu, który długo służył w wojsku, otrzymała emeryturę, 10 rubli miesięcznie. I tego jednak na siebie nie obróciła. W tym czasie właśnie jedną szlachetną rodzinę spotkało wielkie nieszczęście. I oto Weronika całą swą emeryturę przeznacza na wyżywienie owej rodziny, a sama idzie na nowo w służbę na trzy lata, i i wiernie, rzetelnie, z pożytkiem dla swych gospodarzy ją pełni. I potem, choć siły już miała stargane, pracowała do śmierci, a grosz zarobiony obracała na kupno odzieży i książek dla ubogiej dziatwy. Taki był cel życia tej szlachetnej i bagobojnej niewiasty. Nie szukała chluby ze swych czynów, to też na tym świecie nie było dla niej nagrody; poszła po nią do nieba. My, którzy to piszemy, doznaliśmy od niej wielu dobrodziejstw i byliśmy świadkami wielu jej czynów szlachetnych. Dziś, gdy zgasła, wołamy do Boga: Panie; przyjm ją do chwały wiekuistej Ale chcielibyśmy, żeby jej cnoty i czyny chrześciańskie były chociaż po jej śmierci ludziom wiadome. Niechaj i innym za wzór służą. Może poruszą, rozgrzeją zimne serca, których, niestety, tak dużo jest na świecie. Prosimy więc o umieszczenie w Gazecie Świątecznej tego krótkiego wspomnienia o dobrodziejce, którą we wdzięcznej pamięci na zawsze zachowamy.

K. Jokulewicz,
J. Parol,
J. Urban.

Ant. Drożyński,
SALUN I RESTAURACYA,
2417 Penn Ave.
Podaje do publicznej wiadomości, iż otworzyłem Salun i Restauracyę zaopatrzone w dobre napoje i przekąski.
Obsługa skora i grzeczna.

ZMIJECZNIK.



Najskuteczniejszy i najlepszy środek przeciw: Reumatyzmowi, Boleniu krzyża, Neuralgii, Katarowi, Bólowi głowy, Zaziębieniu, Bólowi gardła i Kurczom.

SPIS I CENY POLSKICH LEKARSTW.

Egiuterro Nro 1	cena 25c
" " Nro 2	.50
Zmijecznik	.25
Krople maciczne	35c
Maść niedźwiedzia	25c
Trojanka	25c
Liniment dla dzieci	25c
Lekarstwo na kaszel ostry	25c
Lipowy balsam na płuca	25c
Anty Laxon dla dzieci	25c
Proszki od robaków dla dzieci	25c
Proszki od robaków dla dorosłych	25c
Woda od bolenia ócz	25c
Ogniociąg na oparzelinę	25c
Krople żołądkowe	25c
Lekarstwo na zatrzymanie krwawej biegunki dla dorosłych	25c
Lekarstwo na reumatyzm do picia	25c
Lekarstwo na nietrawność	50c
Proszki przeciw bólom głowy	10c
Krople na ból zębów	10c
Maść przeciw psuciu i poceniu się nóg	25c
Zelazny wzmocniciel zdrowia	50c
Lek, na uspokojenie dzieci	25c
Lekarstwo na odgniotki	15c
Lekarstwo przeciw grypie	1.25c
Włosochron	50c
Proszki na wątrobę	35c
Rękosiez	25c

Wyleczenie z febry, ograsyki i grypy gwarantuję. Specyalne leki przyrządzam podług opisu choroby.

Wyleczenie z febry, ograszki grypy gwarantuję. Specyalne leki przyrządzam podług opisu choroby.

Albert G. Groblewski
111 MAIN ST.,
PLYMOUTH, PA.

Hotel Kulbacki,
4839 Butler Str.
Wyborne Piwa, Wódki i Wina
Obiady i przekąski w każdej porze
Wyborne cygara.

Fotografie
Czyste, trwałe i błyszczące jak szkło wykończane według najnowszej mody robię po najniższych cenach. Fotografowanie grup towarzyskich i dzieci moja specyalność.
K. G. CIESLAK,
2737 Penn Ave., PITTSBURG
Róg 14ej i Carson Ulicy, S. S.

K. Fifer,
Jedyny Polski Pogrzebowy w Pittsburgu i Okolicy.



Wynajmuje bryczki i powozy na wesela, chrzciny, pogrzeby i t. p.
2123 PENN AVE. PITTSBURG,
148 15ta ul. S. S.

Telephone Either 12. Założone 1864.
Smith Bros.
ZAKŁAD FARBIARSKI
OFISY: { 124 Fourth Ave., 1511 CarsonSt. S. S.
Farbiarnia: 70 S. Ninth Str. S.S. Pittsburg, Pa

R. MATUSZEWSKI,
Skład Rzeźnicki,
1909 PENN AVE. Pittsburg,
Mięso świeże i wędzone. Odbiera obstalunki na wesela, chrzciny i inne zabawy po cenach jakie są w hurtownych składach. Towar jak najlepszy

J. D. KALINOWSKI,
pierwszorzędny
Skład Rzeźnicki.
Mam na składzie świeże mięsa, kiełbasy, szynki i t. d.
Kiełbasy swego własnego wyrobu. Popierajcie Rodaka.
3104 Brereton Ave.

ADAM JANKOWSKI
Pierwszorzędna
GROSERNIA
Świeży, najlepszy towar. Ceny niskie, miara i waga rzetelna, obsługa grzeczna.
113—44-th Street.

Polski Hotel,
A. McLON, właściciel.
Wyborne trunki, piwa i likiery. Wyśmienite przekąski każdego czasu.
2746 LIBERTY AVE.



Dr. J. COHEN.

DOSKONAŁOŚĆ w praktyce lekarskiej może zasięgnąć tylko taki lekarz, który większą część życia poświęcił praktycznym doświadczeniom. Dr. Cohen jest lekarzem dyplomowan m w medycznym uniwersytecie. Dr. Cohen również ma dyplomy upoważniające do praktykowania w całych Stanach Zjednoczonych.

Dr. Cohen nie twierdzi, że dokona wyleczenia w każdej chorobie, ale to twierdzi, że wyleczył ośm wypadków choroby na każdych dziesięciu pacyentach, którzy udali się do niego na leczenie. To, co tu piszę, nie jest żadną chełpliwością, ponieważ może udowodnić moje twierdzenia świadectwami ludzi, których już wyleczyłem których inni opuścili i uznali za nieuleczalnych.

Dr. Cohen's specyalnością jest szybkie i zupełne wyleczenie

wszelkich chorób sekretnych mężczyzn

za mierną cenę, a bez przerwy w zajęciach zawodowych.

Dr. Cohen również leczy: Katar, Dychawicę, Ból głowy, Bicie serca, Reumatyzm, Bezsenność, Skrofuły, Paraliż, Wodną puchlinę, Hemoroidy, Rupturę, Epilepsyę, Ciężką chorobę, Taniec św. Wita, Wrzody nowe lub zastarzałe, Choroby Kobiece i Dziecięce, Suchoty w początku. Choroby płuc i serca. Choroby żołądka, wątroby i kiszek. Choroby nerek i pęcherza. Choroby ócz i uszów.

A zatem nie ociągajcie się z przyjściem do mnie, aby leczyć się u doktora, który zna i rozumie waszą mowę i który po bratersku z wami współczuje w waszych dolegliwościach.

Jeżeli nie możecie przyjść, napiszcie mi opis waszej słabości jak najlepiej potraficie, a jestem zawsze rad wam odpowiedzieć, co mogę dla was uczynić. Zawsze dołączcie 2-centową markę na odpowiedź.

Dr. Cohen daje swoje własne lekarstwa, które są doprawiane z korzeni, liści i kory. Nie używam żadnych minerałów trujących ciało.

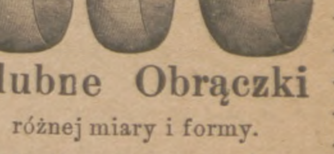
Dr. COHEN,
Lekarz Chirurg
628 PENN AVE., PITTSBURG, PA.
GODZINY PRZYJĘCIA:
Od 8ej rano do 8ej wiecz W niedzielę od 9ej rano do 4ej popołud.

ŻĄDAJCIE
WAINWRIGHT
IRON CITY
PHOENIX LUB
KEYSTONE
a dostaniecie zadawalniającą szklankę
ALE LUB PORTER.
THE PITTSBURGH
BREWING CO.
zatrudnia tylko umiejętnych piwowarów.
Tylko najlepszego gatunku chmiel używamy.

NajlepszeCyygara, Tobisy, Papierosy, etc. dla palaczy kupić można u
Henry Weinz
2637 PENN AV. Pittsburg, Pa.
Fabrykant Cygar, Tobisów różnego gatunku.
Fajki i inne przybory.
PAPIEROSY I TYTUŃ różnego gatunku.

SALUN I RESTAURACYA
Wojciecha Blaszkiewicza,
1916 1918 Penn Ave., Pittsburg, Pa.
Róg 20ej ulicy i Penn Ave.
PIWA I NAJWYŚMIENITSZE LIKIERY I WINA KRAJOWE I IMPORTOWANE.
CIEPŁE PRZEKĄSKI, WYBORNE OBIADY.

"WIELKOPOLANIN".
Drukujemy
Gazety, dzieła, broszury; druki kościelne, urzędowe, gospodarskie, handlowe, bankowe, dla spółek pożyczkowych, hotelów, restauracyi; cenniki, rachunki, karty pocztowe, listy i koperty z firmą, etykiety; karty wizytowe i polecające; uwiadomienia zaręczynowe i ślubne; ilustracye; dyplomy, powinszowania, listy żałobne i koperty; serwety i karty obiadowe; plakaty, programy.
Nic nie kosztuje
spytać się o cenę. Próbki można zobaczyć w drukarni.
Robota Gwarantowana. Ceny Umiarkowane.
56 TWENTY SECOND STR.
PITTSBURG, PA.



Ślubne Obrączki
różnej miary i formy.
Gwarantowane czysto złote.
POTTER'S
2825 Penn Ave. Pittsburg, Pa.

NASZĄ SPECYALNOSCIĄ



jest dopasowanie rupturowych pasów od $1 50 do $5.00
BUNDY & EATON,
Aptekarze.
3413 Butler st. Pittsburg, Pa.

Jan Ratajczyk,
SALUN I RESTAURACYA.
1319 PENN AVE., PITTSBURG, PA.
Posiada najwyśmienitsze Wina i Likiery importowane i krajowe. Ciepłe przekąski, wyborne obiady. Usługa grzeczna

W. Stefanowicz,
2812 Penn Ave., Pittsburg, Pa.
Salun i Restauracya.
Chcesz się napić dobrych trunków i najeść się dobrze — udaj się do dobrze znanego obywatela.
Usługa prawdziwa Polska.

HOTEL POLSKI
JAN PATER,
314—316 Market Street
MCKEESPORT, PA.
Wyborne Wina, Wódki, Cygary smaczne zakąski.

Knox C. Hill
555 FIFTH AVE.,
McKEESPORT, PA.
Towar łokciowy po bardzo nizkich cenach.
Dobry 36 calowy bielony muślin, po 5c, 6½c i 8c.
Dobry 36 calowy niebielony muślin 5c
Dobry 40 calowy niebielony muślin 6½c
Najlepsza modra lub czerwona kalikomaterya po 5c.
Szeroki ciemny cheviot po 8½c.
Lancaster gingham po 7c.
Alabama cheviot po 7c.
Najlepszy bawełnicowy Crash po 5c.
Lniany Crash po 6½c.
Pralny Russian Crash po 10c
Bielone prześcieradła, 40c, 45c i 50c.
Bielone nasypki na poduszki, 8c, 10c i 12½c.
Bielone Bolster nasypki, 25c, 35c i 40c
"Jeżeli kupicie od Hill'a, kupicie po nizkich cenach".
Po polsku mówią panny: Szuraśka Cerewna.

Zanim najwcześniejszy ptak się obudzi, już wasze pieniądze robią procent, jeżeli je umieścicie u nas na cztery procent.
COMMONWEALTH
REAL ESTATE AND TRUST CO.,
327-329-331 Fourth Ave.

Jacob Kriger,
sprzedaje po
UMIARKOWANYCH CENACH.
SPECYALNA
Sprzedaż różnego Towaru j. t. Męzką Galanteryę, Obuwie, Kufry, Kapelusze. Specyalne ceny na Ubraniach, przez cały miesiąc Lipiec.
Chłopięce ubrania i krótkie spodnie po nizkiej cenię.
3419 BUTLER ST.
tuż przy rozdwojeniu ulic.

Kazim. Filipowski,
POLSKI HOTEL
Wyborne wódki, wina i cygara.
Zawsze świeże piwo i przekąski.
Usługa grzeczna, prawdziwa polska. Popierajcie swoich.
CHAS. PHILLIP'S,
1240 PENN AVE.
druga ulica od Union Depot
PITTSBURG, PA.

Fr. Cieślak,
Polski Fotografista,
322 Fifth Ave. McKEESPORT, PA
Wyrabiam fotografie w najnowszym stylu i cenach umiarkowanych. Grupy weselne i familijne moja specyalność. Młode państwo otrzymają odemnie piękny present.

B. MILLER,
skład rozmaitych mebli, po najtańszych cenach. Za gotówkę lub na wypłaty.
2713 PENN AVE.
PITTSBURG, - - PA

WIELKOPOLANIN

Tygodnik poświęcony sprawom Polsko Katolickiego ludu w Ameryce.
WYCHODZI W KAŻDY CZWARTEK

REDAKTOR L. MACHNIKOWSKI.

Wszelkie korespondencye należy adresować na imię redaktora:
LEON MACHNIKOWSKI,
48 TWENTY SECOND ST., PITTSBURG, PA.

Wszelkie listy dotyczące prenumeraty, odbioru gazet, obstalunku druków, konstytucyi i t. p. należy adresować:
F. J. KWIATKOWSKI, Manager,
56 — 22-nd STR., PITTSBURG, PA

PRENUMERATA

na rok jeden w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie....$1.50
Abonament po za obrębem Stanów Zjednoczonych i Kanady....$2.50
Pojedyńczy numer....5c
Prenumerata płatna z góry.

Adres ogólny
"WIELKOPOLANIN",
56 — 22-nd STREET,
PITTSBURG, PA. U. S. A

Wszelkie przesyłki pieniężne do Wielkopolanina należy adresować:
"WIELKOPOLANIN,"
56 — 22 Str., Pittsburg, Pa.

MAMY OBA TELEFONY
S. B. and B. T. 2203 GRANT
P. and A. 2204 MAIN.

Entered at the Pittsburg Post Office as Second Class Mail Matter.

Uwagi.

,,Dziennik Milwaucki" zawadził niedawno o nasz ,,Wielkopolanin" w następującej Uwadze:

,,Nie wiadomo czy z umysłu, czy też przez niedopatrzenie się powtórzył ,,Wielkopolanin" pittsburski w ostatniem swojem wydaniu dwa nasze oryginalne artykuły: Zabawa dzieci i wiadomości o Antosiu Małeckim, a podpisał pod nimi, że je zaczerpnął z ,,K. Pol.". Nie posądzamy Wielkopolanina o złą wolę względem nas, ale radzibyśmy byli, gdyby oddano każdemu co się należy."

Tyle Dziennik Milwaucki. — W odpowiedzi na insynuacyę o ,,złej woli" możemy Dziennikowi odpowiedzieć i zapewnić go, że stało się to w zupełności bez żadnej ,,złej woli", o którą żadne z porządnych czasopism nie posądziło Wielkopolanina przez pięć lat jego istnienia. Pierwszy do to dopiero ,,Dziennik Milwaucki" postawił podobne podejrzenie.

Daliśmy kredyt ,,Kuryerowi Polskiemu" przez niewinną zupełnie pomyłkę, — która zaszła w sposób następujący:

Gromadząc jakieśkolwiek wycinki, nie zawsze znaczymy je nazwą czasopisma, polegając na tem, że w razie ich użycia poznamy je w danej chwili po rodzaju druku. A że wycinek ów miał podobieństwo druku Kuryera Polskiego, byliśmy pewni że to z Kuryera i daliśmy mylnie kredyt Kuryerowi. Dopiero teraz na interpelacye Dziennika przypominamy sobie, że właśnie w owym czasie, po częściowem spaleniu się drukarni Dziennika, wszystko dla Dziennika było drukowane w drukarni Kuryera, który pomimo poprzednich niesnasek ofiarował wspaniałomyślnie pomoc swemu rywalowi i drukował Dziennik w zakładzie Kuryera, i że przez ów tydzień wygląd Dziennika był taki sam jak Kuryera, i że z przyczyny podobieństwa druku i papieru daliśmy kredyt Kuryerowi. — Pomyłka nasza popełniona została bez żadnej absolutnie złej woli. Suum cuique.

* * *

La Salle'ski ,Tygodnik Katolicki' zmienił nazwę przed paru tygodniami i obecnie wychodzi i promienieje pod nową nazwą Promienia. Nomen omen . . . Czemu i po co nazwę zmieniono, trudno rozumieć choć starano się wytłómaczyć te zmiany. — O zmianie tej pisze dziennik ,,Polak w Ameryce" jak następuje:

,,Już po raz wtóry, zamiast ,,Tygodnika Katolickiego" z La Salle, Ill., otrzymaliśmy tygodnik ,,Promień". Z pierwszego numeru tego nowego tygodnika, dowiedzieliśmy się, że ,,Promień" jest tylko dalszym ciągiem ,,Tygodnika Katolickiego", z tą różnicą, że jego wyłącznym wydawcą nie jest ,,ogólnie znany pisarz" ks. Skulik, ale spółka akcyjna, pod prezydenturą ks. Skulika. ,,Promień" w pierwszym numerze wytłómaczył się dlaczego zmienił swą nazwę i wychodzi pod inną. Nazwa ,,Tygodnik Katolicki" była zbyt ,,ścisłą", zbyt ,,specyalną", czyli zanadto katolicką i odstraszała niejednego.

Z tej przyczyny dano Tygodnikowi nazwę mniej ścisłą, mniej specyalną, czyli mniej katolicką. Widocznie także i ks. Skulik dobrze pojmuje wymagania nowoczesnego postępu, kiedy zastosowuje się do nich z taką skwapliwością. Nam to jednak wygląda coś na czmychanie z posterunku."

* * *

O tej samej zmianie "Tygodnika" w "Promień", pisał "Dziennik Chicagoski" tak:

"Wydawca "Tygodnika Katolickiego", który w arcyoryginalny sposób popierał sprawy naszego Kościoła i naszej narodowości w La Salle, Peru i Spring Valley, który jeszcze w ostatnim numerze swej gazetki popisuje się bardzo nieśmacznym dowcipem, na koszt jednego z redaktorów pism katolickich, zapowiada, że "Tygodnik Katolicki" przeszedł na własność spółki "Promień" i będzie odtąd wychodził pod tym tytułem. O ile wartość organu Wgo doktora, wydawcy i redaktora przez to się zmieni, na razie trudno orzec".

* * *

W La Salle urodził się więc "Promień", ale za to w Chicago *tysz u rodźiał sze nowygo czjasopismo* także a jakże i *uno pocziebowało sobie nazywacz* "Dzwon Niedzielny". Nazwa cudaczna żedaj go katu! Zamiast "Dzwon Niedzielny", powinno się owo pisemko nazywać dzwonem "szabasowym", gdyż trąci mocno czosnkiem i cebulą a ewentualnie żydem i Kozłem. Co to pisemko będzie warte, a właściwie mało warte,— można wróżyć z kilku słów wstępnych "Od Wydawnictwa". w których między innymi owo "Wydawnictwo" oświadcza, że:

"Dzwon Niedzielny" powstał z połączenia się dwóch wydawnictw "Kuryera Świątecznego" i "Reformy"....

Słów tych, a ę to szydło wyłażące z miecha, bo ć wiadomo, żeli chej pamięci "Kur. Świąt.", niby to tygodniowy, ukazywał się zaledwie parę razy do roku, przed wyborami, gdy żydowin Złotnicki dostał parę dolarów od politykierów na politykę, lub gdy *pocziebował* prać brudy związkowe. "Reforma" zaś osławiona, wydawana była swojego czasu przez odstępcę Ant. Kozłowskiego, strzelca mi skali, który biskupem się mianuje, co się nigdzie nie znajduje. Wiadomo więc, czego się można spodziewać od takiego Dzwonu Szabasowego, powstałego z połączenia się dwóch wydawnictw takich jak żydowskiego Kuryerka i moskiewskiej Reformy! Tytuł sam "Dzwon Niedzielny", brzmiący tak bardzo po polsku i po katolicku, jest chytrą pułapką, obliczoną na łapanie na prenumeratę polaków katolików. A to ci się dobrała hultajska dwójka: Żyd i Niezależny! Daj ich katu! "Dzwon" ma być też "chunorystycznym"! To już rzeczywiście kozacko-żydowski humor, nazwać takie pismo "Dzwonem Niedzielnym"!

* * *

Jak powinni zachować się polacy w takich składach, które się nie ogłaszają w polskich gazetach, — opisuje tygodnik Saint-Louis'ki ,,Przewodnik Polski" w następującej wiadomości:

,,Dzielnie się spisał przed paru dniami, tutejszy obywatel, p. Antoni Osiński.

W zeszłą sobotę przed południem, udał się on do pewnego składu mebli na Franklin ave, gdzie zamówił cały garnitur mebli za kilkadziesiąt dolarów. W toku mowy, zapytał właściciela składu, dlaczego swego handlu nie ogłasza w polskiem piśmie? Kupiec nie wiedząc z kim ma do czynienia, powiedział otwarcie, że Polacy to sami ignoranci; — czytać i pisać nie umieją, więc nie widzi potrzeby ogłaszania w polskiej gazecie.

Tego było zawiele, dla dzielnego patryoty, p. A. Osińskiego. Słysząc taką obelgę rzuconą na całą Polonię, powiedział właścicielowi składu zasłużone słowa prawdy, i — zamówionych mebli nie kupił.

Kupiec, widząc że traci dobry zarobek, począł przepraszać — ale, naturalnie zapóźno. P. Osiński wyszedł z jego składu i dalszych wywodów słuchać nie chciał.

Brawo! — Gdyby tak przynajmniej 50 osób co tydzień dowiodło obconarodowcom, że czytają polskie gazety i że nie są ignorantami, imię całego ogółu naszego, podniosłoby się znacznie. Jeżeli każdy kupiec, mający styczność z Polakami dowie się, że oni gazety czytają, zapewne inaczej nas traktować będzie, i nigdzie lekceważąco się nie wyrazi.

Niechże tyko 100 osób pójdzie za przykładem p. Osińskiego, to napewno liczyć możemy, że i nas policzą do narodów cywilizowanych.

* * *

,,Polak w Ameryce" pisze co następuje;

,,Niedawne to jeszcze czasy, jak kilku amerykańskich biskupów wydało owe osławione rozporządzenia językowe. Wówczas to polacy podnieśli taki krzyk zgrozy i oburzenia, że owi biskupi nie tylko nie ważyli się na wprowadzenie swych rozporządzań w życie, ale nawet uznali za potrzebne wytłumaczyć się w ten sposób, że ich rozporządzenia nie zmierzały do zamerykanyzowania polaków. Dzisiaj mamy do zaznaczenia wprost przeciwny, a wielce charakterystyczny objaw. Oto ci sami biskupi, którzy swego czasu wydali rozporządzenia językowe, teraz publicznie zachęcają polaków, aby pielęgnowali swój ojczysty język i swe zwyczaje i obyczaje narodowe i aby zawsze i wszędzie pozostali wierni swej narodowości! Obecnie ci dostojnicy Kościoła nabyli tego przekonania, że polak z utratą swej narodowości, utraca zarazem i wiarą, a zatem chcąc polaków utrzymać w wierności dla Kościoła katolickiego, potrzeba im pozostawić ich narodowość. Pokazało się, że u polaków religia i narodowość idą sobą z w parze i są prawie dwoma rodzonemi siostrzycami.

* * *

O naszych polskich,—nibyto,— socyalistach w Chicago, pisze też p. A. A. Paryski (mistrz w socyalismie) jak następuje:

"W polemice o socyalistów należałoby sobie uprzytomnić to, że socyaliści polscy w Chicago wcale nie są socyalistami. Nie należą oni ani do polskiej ani do amerykańskiej partyi socyalistycznej. Jest to tylko klika utworzona przez niejakiego Borkowskiego, która gotowa rzucać się raz w jedną drugi raz w drugą stronę — gdzie więcej korzyści.

Prawdziwymi socyalistami są tylko ci, którzy wyznają zasady socyalistyczne i należą do partyi socyalistycznej. Klika Borkowskiego nie ma żadnych moralnych podstaw do nazywania się socyalistyczną. Jest to tylko szarlatanism polityczny, dający się porównać z szarlatanizmem religijnym Dowiego w Ameryce, lub Taylora w Anglii". Wyraźnie powiedziane, co? A to im dojechał! Hę?

W cześć bohaterów powstania listopadowego.

W przyszłą niedzielę po południu odbędą się w kościele św. Stanisława K. Żałobne Nieszpory i modły za dusze bohaterów polaków poległych w powstaniu listopadowem w obronie Ojczyzny. Mowę żałobną w cześć tych bohaterów wygłosi proboszcz miejscowy Wny ks. C. Tomaszewski. W tym roku parafia św. Stanisława nie urządza osobnego cywilnego obchodu listopadowego, lecz pewną jest rzeczą, że obchód ten żałobny w kościele odbyty uroczyście, mowa patryotyczna i śpiewy patryotyczne,—wszystko to z pewnością wcale nie mniejsze sprawi wrażenie na Polonii tej części naszego miasta, jak świecki obchód, który zawsze wiele trudów i zachodów potrzebuje, a nie zawsze się udaje tak, aby odniósł skutek należyty. Zresztą parafia św. Stanisława urządzała oprócz nabożeństw i piękne cywilne obchody przez wiele poprzednich lat, więc o brak patryotyzmu posądzać nas nie można. Tym razem parafia urządzi sam tylko kościelny obchód. Nie wątpimy, że oprócz wielkiej liczby cywilnych patryotów przybędą też gromadnie wszystkie Towarzystwa Rycerskie umiformowane, aby rycerzom sławnym z powstania listopadowego, okazać cześć należną. Jestto uroczystość, na którą bez osobnych zawiadomień i zapowiadań "pod karą" stawi się każdy rycerz umiformowany. Wielka to dla nas pamiątka, więc z pewnością kościół św. Stanisława będzie przepełniony.

Stanie się zadość.

Odnośnie do telegramów nadeszłych z Rzymu, sprawa amerykańskiej polonii zostanie załatwiona w ten sposób, że Rzym postanowił zawezwać amerykańskich biskupów, w których dyecezyach zamieszkuje znaczna liczba katolików polskiej narodowości, aby ustanowili generalnych wikaryuszów z pośród polskiego kleru, których Rzym w razie potrzeby zamianuje biskupami sufraganami.

W drodze listownej dowiedzieliśmy się że trzy, czy cztery dyecezye otrzymają generalnych wikaryuszów polaków, z których dwóch otrzyma tytuł biskupów sufraganów.

Z tego postanowienia Rzymu, możemy być zadowoleni, u to tem więcej, że nie wykluczono możliwości, owszem zrobiono nam nadzieję, mianowania polskiego księdza biskupem ordynaryuszem na którąś z amerykańskich stolic biskupich, w razie jej opróżnienia. A więc starania i zabiegi naszej delegacyi uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem i miejmy nadzieję, że w przyszłości w hierarchii katolickiego kościoła w Ameryce, księża polscy nie będą już odgrywali roli kopciuszków.

Byliśmy co prawda, do tego czasu upośledzeni i pomijani przy rozdawnictwie dostojeństw i urzędów w Ameryce, ale w tem nie było winy Rzymu, tylko nasza własna.

Nie upominaliśmy się o przysługujące nam prawa, a w Rzymie prawie zupełnie niewiedziano o nas, o ci, w których to leżało interesie o amerykańskiej polonii, nie wspomnieli nic, albo bardzo mało w swych sprawozdaniach, i traktowano nas tak, jakby nas tu w Ameryce nie było około dwóch millionów, ale co najwięcej kilkanaście tysięcy. Teraz upomnieliśmy się o nasze prawa, przedstawiliśmy całą rzecz w właściwem świetle i stanie się zadość sprawiedliwości i naszym pokornym prośbom.

Polacy w Syberyi.

W dziewiczych pustkowiach Syberyi, gub. Tomskiej, mieszka dużo osadników polskich, którzy utworzyli tam całe wsie, liczące po kilkaset mieszkańców. Największem pragnieniem osadników jest chęć posiadania kościoła katolickiego w siole swojem. Obecnie budują kościółki w Barakówce i Krasnojarsku. Nowa świątynia w Krasnojarsku stary kościółek tamtejszy zbudowany przed 46 laty kosztem metropolitów Hołowińskiego i Fijałkowskiego. Polacy w Syberyi zajmują przeważnie stanowiska w rozmaitych urzędach i biurach a znaczna przytem część pracuje przy kolei jako wyżsi i niżsi urzędnicy, robotnicza klasa kolejowa liczy przeszło 200 osób, polaków. W gubernii jenisejskiej jest kilka wsi, zaludnionych wyłącznie prawie przez włościan katolików, trudniących się rolnictwem.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół polski w South River, N. J.

(Korespondencya Wielkopolanina.)

Na początku lutego b. r. uzyskali polacy pozwolenie ks. biskupa McFaul z Trenton na utworzenie własnej parafii polskiej pod wezwaniem Matki Boskiej Ostrobramskiej. Było to spełnieniem najgorętszych życzeń polskiej ludności, bowiem polacy długi czas do Irlandzkiego kościoła, w Sayreville uczęszczając, łaknęli słowa Bożego w ojczystym języku. To też lud wielce był rozradowany, a tem bardziej gdy proboszczem nowo zakładającej się parafii mianowany został Wiel. ks. Józef Ręgorowicz, kapłan rzadkich przymiotów serca, niestrudzony pracownik Boży. W krótkiem też stosunkowo czasie parafianie złożyli $6.500 na budowę kościoła. Niedawno rozpoczęto budowę pięknego kościoła kosztem 18 tysięcy dolarów; długość kościoła wynosić będzie 140, szerokość zaś 53 stóp. Poświęcenie kamienia węgielnego odbyło się 15go b. m. po południu. Słońce w tem dniu jakby podzielając radość ludności polskiej przyświecało jasno. Już też od południa gromadził się lud zewsząd na miejsce poświęcenia. Cała miejscowa ludność amerykańska wyległa zdumiona niewidzianem dotąd zbiorowiskiem różnych towarzystw rycerskich i cywilnych, wszystkie Towarzystwa z okolicznych osad polskich wzięły udział w uroczystości. Miejscowe w parafii: Tow. św. Walentego, z Sayreville; Tow. św. Józefa, z Helmetty; Tow. św. Trójcy, z Miltown; Tow. Polsko Rzymsko Katolickie, z Perth Amboy; Tow. św. Stanisława, św. Szczepana, krakusy i kanonierzy z Trenton licznie przybyły; Ułani św. Floryana i Krakusy św. Kazimierza z własną orkiestrą, delegaci grupy 24 Unii Pols. w Ameryce, delegaci Tow. św. Wojciecha, grupy Stow. Polaków w Am. Na estradzie zasiedli 4 councilmanów, burmistrz miasta. Tysiączne tłumy ludu wśród którego powiewały różno barwne sztandary, chorągwie Towarzystw i połyskujące prześliczne uniformy rycerskich Towarzystw; stanowiło to istotnie wielce malowniczy obraz. W oznaczonym czasie rozpoczęły się ceremonie. Najpierw wygłosił kazanie o łączności chrześcijańskiej, Wiel. ks. Dr. Misicki z East Brooklyn; szczególnie zachęcał polaków z pod 3 zaborów do wzajemnej miłości i braterstwa. Przepisane rytuałem obrzędy poświęcenia kamienia dokonał Przew. ks. Fr. Czarnecki z South Amboy, upoważniony przez Najprzew. ks. biskupa. W obrzędach uczestniczyło kilka z miejscowych kapłanów: Wiel. ks. Fr. Wojtanowski z Trenton; Wieleb. ks. J. Zieliński z Perth Amboy; Wiel. ks. J. Farrington z Sayrevile. Kolekta urządzona podczas uroczystości wynosiła $248.

Na przyszły miesiąc odbywać się będzie już nabożeństwo w basemencie pod budującym się kościołem. Parafia składa się z 230 rodzin rozrzuconych przeważnie w dwóch miejscowościach; South River 50 rodzin, w Sayrevile 150, w okolicy 30 rodzin. Utrzymują się tu polacy z pracy w cegielniach, a po skończonym sezonie wielu nieżonatych udaje się na połów ostryg do Baltimore. Jak ogólnie zapewniają, to przemysł cegielniany ma tu zapewniony byt na kilka setlat, więc też parafia polska ma przyszłość przed sobą i może się w niedalekiem czasie zaliczyć do większych parafii polskich, jeżli przyrost ludności polskiej będzie taki jak dotąd.

W końcu niech mi wolno będzie uznanie wyrazić wszystkim Towarzystwom, którzy swem licznem przybyciem "incorpore" na uroczystość poświęcenia kamienia wielce uroczystość tę uświetniły obecnością swoją, szczególnie uznanie należy się rodakom z dalszych stron, jak z Treton, którzy w tak mnogim zastępie brali udział.

Korespondent.

Carnegie, Pa.
Dnia 18go paźd.

"Błogosławieni miłosierni albowiem oni miłosierdzia dostąpią".

Szanowną Redakcyę Wielkopolanina proszę o umieszczenie parę słów w swojej gazecie.

Otóż mam zamiar napisać parę słów względem naszych braci polaków. Polacy w naszem małem miasteczku trzymają się ręka w rękę, pracując nad rozwinięciem jak najlepiej polskiej organizacyi we wszystkich sprawach światowych i duchownych. Dzięki Opatrzności mamy tu już dwa kościoły polskie i także kilka Towarzystw, a choć nie mamy tu tak wiele fabryk, tylko lud zarabia najwięcej w kopalniach węgla, a także i robota nie tęgo teraz idzie, ale jednak ludek tu jest bardzo dobry i szczodrobliwy.

Jedynym mojem zamiarem jest napisać parę słów i o Towarzystwie św. Marcina Oddział II.

Towarzystwo Gwardyi św. Marcina istnieje nie bardzo dawno, bo zaledwie trzy lata, a jest dzisiaj największem Towarzystwem i najlepszem w Carnegie.

Muszę jednak niezapomnieć o naszym prezesie T. Maćkowiaku, który choć jest człowiekiem interesownym, to jest (byznesowym) choć jednak ma wiele na swojej głowie zatrudnienia, to dokłada jak najlepiej swoich sił, ażeby to Towarzystwo jak najlepiej się rozwijało i kwitło, za co jest bardzo lubiany i szanowany od swych braci i także od wszystkiej naszej polonii.

Towarzystwo to, trzymając się wiary i kościoła, przystępuje co kwartał do spowiedzi i komunii św., więc też i na św. Marcina swojego patrona przystąpiło do spowiedzi i św. Komunii, a dla naszych biednych sierotek w Emsworth złożyło małą, ale ze szczerego serca ofiarę 8 dolarów, za które im serdeczne i stokroć "Bóg Zapłać".

Z szacunkiem,
J. Madej, sekr.
T. Maćkowiak, prez.

Jasna Góra, Arkansas.
13 listopada, 1903.

Szan. Red. Wielkopolanina!

Upraszam o łaskawe umieszczenie tych kilku wyrazów:

Otóż najprzód opisuję naszą podróż z Pittsburga aż do Marche, Arkansas.

W środę, d. 21 października r. b. przyjechał Wny O. Strzelczok do Pittsburga, aby mię zabrać z sobą do Marche, na Jasną Górę, w Arkansas.

W Pittsburgu nic się przytrafiło nam się nic takiego, o czem możnaby się rozpisywać. Na pociąg wsiedliśmy o god. 2 20 rano d. 22 paźdz., a przybyliśmy do Dayton, O., tego samego dnia o god. 9 rano. Podróż była przyjemna, gdyż mieliśmy swoje łóżka na pociągu i spaliśmy aż do białego dnia. Z dworca kolejowego poszliśmy do szpitala św. Elżbiety, tam gdzie Wny O. Strzelczok mieszkał podczas pobytu swego w Dayton.

Siostry, które zarządzają szpitalem, były bardzo grzeczne dla nas. Tam zjedliśmy wyśmienity obiad. W ten dzień miałem zaszczyt być przedstawionym Wmu ks. Lipskiemu. Po obiedzie ks. Strzelczok i ja poszliśmy odwiedzić kilka polskich familij, które mieszkają niedaleko od szpitala i poznałem państwo Sikorskich utrzymujących wielki skład obuwia, i państwo Baczenas prowadzących wielki hotel. Czas nam więcej nie pozwalał i musieliśmy się śpieszyć nazad do szpitala, aby zabrać swoje rzeczy i spieszyć na pociąg odchodzący do Cincinnati o 3 po południu.

Wszyscy wsiedliśmy na pociąg jadący do Cincinnati, zabierając także małego Macinsa (t. j. kanarka). Do Cincinnati przyjechaliśmy o god. 5 na wieczór. Ztamtąd wyjechaliśmy o god. 6 jadąc całą noc i dopiero o 9 rano stanęliśmy w Memphis, Tenn.

Tu zapóźniliśmy się na pociąg do Little Rock kilka minut i musieliśmy czekać aż do w pół do dziewiątej na wieczór tego samego dnia. Czekać musieliśmy z tej przyczyny, że nam się iść nie chciało. Chociaż Little Rock (mała skała) tak się nazywa, to jednak jest to wielkie miasto i od Memphis oddalone 4ro godzinną jazdą szybkimpociągiem. Tak w Memphis siedliśmy na pociąg o ½9 wiecz. i przyjechaliśmy do Little Rock o 1.30 w nocy. Przez cały dzień w Memphis chodziliśmy po mieście oglądając różne rzeczy, zatrzymując się przed jednym składem z nożami, mając zamiar kupić sobie nóż. Do obsługi przyszła młoda panienka, a gdym prosił aby mi pokazała kilka noży, które chciałem zobaczyć, ona wydostała jeden nóż z pudełka i nazwała go "Western Home", zapewne nazwa wyroby, lecz nam się to dziwno wydawało i ja jej się zapytałem w ten sposób: "is it a Western Home I thought it was a knife". Ona za ten żart rozgniewała się i nie chciała mi sprzedać noża. Dziwno jak prędko ci ludzie na południu mogą się gniewać. Przybywszy do Little Rock zostaliśmy w hotelu Capitol aż aż do rana, gdyż pociąg do Marche odchodził o 7 20 rano.

Do Marche przyjechaliśmy o 8 na wieczór. Zaraz na stacyi znajduje się poczta utrzymywana przez polaka p. Malachowskiego.

Tam czekał na nas wóz farmera, p. Stróżyk, który zawiózł nas na Jasną Górę, pół mili od Marche. Tu co prawda zastaliśmy wszystko w jak największym nieporządku i zaniedbane. Lecz przy dobrej gospodarce Wgo ks. Strzelczoka wszystko już jest wprowadzone w jak najlepszy ład i porządek. Farmerzy słuchając Wgo Ojca starali się o wszystko jak najlepiej i pracowali jak najchętniej w każdej potrzebie. Także pamiętając o nas i dostarczając nam różnego pożywienia, jak masła, jaj, sera, chleba i t. p.

W pierwszym tygodniu zaraz Wny ks. Strzelczok kupił konia i bryczkę. Koń coś ślicznego i tak grzeczny jak dziecko; co się tyczy bryczki to chociaż bardzo piękna i gustowna, to jednak nie była budowana na te drogi, po których jeżdżą farmerzy i jak przysłowie mówi; "Nieszczęście nie chodzi po lesie lecz po ludziach, to jednak tym razem było inaczej, bo gdyśmy jechali na pocztę, tośmy właśnie w lesie spotkali nieszczęście i ono przeszło nie po nas lecz po bryczce i złamaliśmy dwa koła mniej więcej milę od domu. Lecz to nic, bo za 8 dol. były drugie i mocniejsze i na tych byliśmy już kilka razy aż w Little Rock i te się nie połamały.

Nasze miejsce tutaj nazywa się Jasną Górą. Nazwę tę nadał tej miejscowości Wny O. Jaworski, który był założycielem tej parafii. Co prawda już tutaj dużo jest zmienione od czasu jak Wny O. Jaworski tu był, gdyż nawet kościół, który on pobudował, już się wali, a nowy kościół został pobudowany jakie tysiąc kroków od starego. Od plebanii tutaj nic nie widać jak tylko stary kościołek, który stoi zaraz koło plebanii, cmentarz stary i kościół, który został pobudowany kilka lat temu.

Ludzie mieszkają wkoło kościoła na farmach, niektórzy oddaleni od siebie nawet o kilka mil, a jednak nazywają się sąsiadami.

Farmerzy ci są zebrani ze wszystkich 3 zaborów, a jednak zgadzają się i dopomagają sobie jak bracia, co jest bardzo pięknie, gdyż będąc w innych stronach widziałem jak polacy z pod 2ch różnych zaborów nie mogą się zgodzić, a gdy jeszcze jeden przyjdzie z pod trzeciego zaboru, to się zaraz wszyscy trzej za łeb biorą, a później policja im pomaga i tak wszyscy razem jadą wspólnie do kozy. Tu się tego nie ma i za to ich można pochwalić i nazwać prawym katolikami i polakami, to też aż miło by było żyć między niemi

Lecz arcybiskup z Cincinnati przysłał list do O. Strzelczoka, w którym prosi Wny O. S., aby jak najprędzej wracał do Dayton mianując go od razu proboszczem z zastrzeżeniem, że go tam umieszcza już tak jak każdego jednego księdza w swojej dyecezyi i zarazem do liczą mu wszystek czas, który tam spędził od pierwszego dnia jego w Dayton. Dla tego teraz mamy opuścić tych dobrych ludzi i to wkrótkim czasie bo już 1 grudnia. Bo wiem Wny O. Strzelczok śpieszy się, aby ratować swoją pierwszą pracę, a która jest na drodze do upadku jak można mniemać z listu, który Wny ks. Lipski z Cincinnati pisał do O. Strzelczoka. A jak się zdaje, to O. Strzelczok zostanie na dobre w Dayton, gdyż ks. biskup mu pisał, że go więcej nie przesadzi nigdzie, chyba żeby O. S. sam chciał Dayton opuścić, w co ja wątpię, bo wiem, że O. S. lubi Dayton i zapewno go też nie opuści.

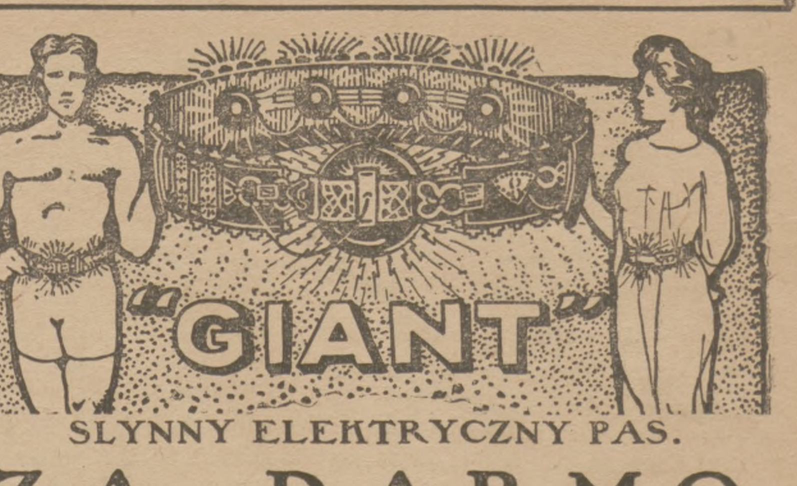
Korespondent.

Erie, Pa.
(Korespondent Wielkopol.)

Józef Stamblewski i T. Greczyk, wracający od pracy do domu, zostali najechani przez lokomotywę i na miejscu zabici. Po Greczyku została żona i dziecko w Europie, a po Stamblewskim tak samo żona i kilkoro dzieci.

Dziś, dnia 22go po południu, rozpoczął się Fair na korzyść par. śgo Stanisława. W Dzień Dziękczynny odprawionem zostanie w naszym polskim kościele Nabożeństwo za poległych bohaterów w powstaniu listopadowem. Nabożeństwo zamówiły miejscowe Towarzystwa.

Abonent.



SLYNNY ELEKTRYCZNY PAS.

ZA DARMO

Wszystkim chorym na dziesięciodniową probę

Tysiące a tysiące chorych, wyleczył już ten słynny i ogólnie znany elektryczny pasek.

Reumatyzm, zatwardzenie, rozwolnienie, słabości żołądka, płuc, wątroby, nerek i krwi, kaszel, ogólne osłabienie, słabości nerwowe i. t. d.

Jednem słowem niema żadnego przypadku w którymby pasek elektr. ten nie pomógł. Zdrowego chroni ten pasek przed dostaniem jakiejkolwiek słabości.

Na dowód tego że prawdę piszemy, umieszczamy poniżej listy dziękczynne od chorych, którzy wyleczeni zostali tym słynnym paskiem elektr.



JAN WOJCIECHOWSKI w Johnstown, Pa. Wyleczony po długoletniem cierpieniu na zanieczyszczoną Krew.



Pani HEL. ZASŁAWSKA, w McKeesport, Pa. Wyleczoną została po czteroletnich cierpieniąch na szkrofuły.

Wielmożni Panowie. Eleanor, Pa., 10. Października 1903.
Nie mam słów i niewiem jak Panom za to dziękować. Cierpiałem na kłucie w bokach i krzyżu przeszło 10 lat. Do professorów udawałem się o pomoc i wydałem wielką sumę na darmo. Pasek elektr. ten dopiero wrócił mi moje poprzednie zdrowie i mogę każdemu radzić aby się tylko do Panów o pomoc udał. Z poważaniem JAN HEGEDUSZ, P.O.B. 193.

Szanowna N. Y. Specialty Co. Cleveland, O., 12 Października 03.
Dziesięć dni dzisiaj jak pasek ten elektr. noszę i otwarcie muszę Panom moje serdeczne podziękowanie złożyć. Długie-długie lata cierpiałam na żołądek, ból w krzyżach, bicie serca udawałam się do wszystkich doktorów, wydałam pieniądze na darmo. Dopiero dziesięć dni jak pasek ten używam a otwarcie i z radością powiedzieć muszę że się znacznie młodszą i zdrowszą czuję, zaco Panom serdecznie dziękuję. Pan Bóg Wam zapłać, Mrs. A. SKIBA 9. Cumberland St., Cleveland, O.

Dla braku miejsca umieszczamy poniżej jeszcze kilka chorych, wyleczonych po użytku tego słynnego pasa:
Pan A. Resznicky, Dudley, Pa. Pan W. J. Marko, Portage, Pa.
Pan. B Lawiecha, 90 Brown St., Carbondale, Pa.

Kto więc z tej nadzwyczaj żadkiej sposobności korzystać chce, powinien to ogłoszenie wykrojić, dokładnie słabość swoją opisać a po dokładnem i wyraznem podaniu adresy na następującą adresę posłać.

NEW YORK SPECIALTY CO.
986 SIXTH AVE., NEW YORK.

Każdy otrzyna pas ten z dokładnym opisem jak takowy używać należy. Ponieważ sposobność ta tylko Krótki przeciąg czasu Każdemu daną będzie, radzimy każdemu
NATYCHMIAST PO TAKOWY NAPISAĆ.

BERNARDI'S
1313-1315 CARSON STR. SOUTH S.

Czy gdzie indziej znajdziecie tak tanią spodnią bieliznę, jak ta?

Jest faktem niewątpliwym, że nasz skład jest główną kwaterą spodniej bielizny. Sprzedaliśmy w tym roku więcej bielizny niż kiedykolwiek. Jesteśmy gotowi na przyszły tydzień.

Damska spodnia bielizna, cały garnitur, dobrze uszyty, jedwabne obrąbki.... 23c

Francuzki garnitur, bardzo ciepły, ręcznie szyty, frech crotchet neck.... 44c

Dolarowy garnitur, czysto wełniany z wielbłądziej wełny przeszywany jedwabiem, perłowe gaziczki, tylko.... 74c



Extra-fine garnitur, wart $1.25 czysto wełniany, tylko.... 89c

Spodnia bielizna, dla chłopców, ciepła, z barchanowym spodem. Koloru wielbłądziej wełny, specyalna wartość.... 21c

Nocne sunkienki dla małych dzieci z pończoszkami na nóżki, warte conajmniej 50 centów, nasza cena.... 25c

Spodnia bielizna dla dziewczynek i chłopczyków.

Cały garnitur z trzech sztuk się składający, extra ciężka materya, camel hair, ecru i naturalny kolor, specyalna zniżona cena na ten tydzień.... 25c

Specyalne ceny na męzką spodnią bieliznę.



Garnitur spodniej bielizny męzkiej, regularna cena 50 centów, nasza cena na ten tydzień, sztuka po.... 39c

Męzka spodnia bielizna, ciemny kolor, specyalny zapas, tylko po.... 39c

Męzka, czysto - wełniana spodnia bielizna, w czerwonym lub camel-hair kolorze, znakomity towar, wart po $1.25, obecna cena tylko.... 89c

Beaver, Pa.
(Kor. Wielkopolanina.)

Od połowy miesiąca listopada stanęła praca w tutejszej fabryce pilników Nicholson and Company. Towar wszystek przewiezione do m. Anderson, Indiana. Trzystu ludzi utraciło pracę.

J. Żygiello.

Windber, Pa.
(Kor. Wielkop.)

U nas w Windber jest pracy, chwała Bogu, dosyć,—lecz nie ma prawie tego tygodnia, aby kogo w kopalniach nie zabiło. Tak też w tym tygodniu się było tu dwuch polaków i jednego rusina.

W. Domkowski.

Czytajcie ,,Wielkopolanina".

J. G. Lauer'a Skład Zabawek.
620 LIBERTY STREET.
Gry, Zabawki, Lalki, oraz wszelkie Specyalności Gwiazdkowe.
Największy i najobficiej zaopatrzony Skład Zabawek w Pittsburgu.

ZE SWEGO PUNKTU WIDZENIA.

— Co pan tak skrzętnie w dziennikach przegląda?

Stary kawaler: Śluby i inne wiadomości żałobne.

SPRAWY UNII.

Zarząd Unii św. Józefa,

Wielebny Ks. Proboszcz
Cezar Tomaszewski, Kapelan Unii.
Jan Maron, Prezydent,
Paweł Szałkowski, Wice-Prezydent,
Stanisław Ciemielewski, Sekretarz Prot
Andrzej Kaźmierski, Sekretarz Finans.
Leopold Buchelc, Kasyer
Augustyn Szramowski, Marszałek
Józef Grabowski, Antoni Wnorowski, Andrzej Ratajewski, } Opiekunowie kassy

Wszelkie korespondencye dotyczące Unii św. Józefa, — adresować należy na ręce sekretarza

St Ciemielewski,
3210 Dixon St., Pittsburg, Pa.

Wszelkie listy w sprawach finansowych Unii należy adresować do

And. Kaźmierski,
335 Hancock St., 13th Ward, Pittsburg, Pa.

Baczność.

Na ostatniem posiedzeniu T. G. R. św. Antoniego, została obrana komisya do obliczenia ks'ążek, która się ma zgłosić na dzień 29go listopada w przyszłą niedzielę zaraz po nieszporach do sekretarza F. Kozickiego, 188 Spring Alley 16th street.

Z uszanowaniem,
Komitet.

Zawiadomienie.

Baczność Rycerze św. Michała Arch. Oddział II. W niedzielę 29 bm. o godz. 3-ej po południu odbędzie się w mieszkaniu A. Kaźmierskiego posiedzenie, prosię członków o jak najliczniejsze stawienie się.

Józ. Walkowski, prez.

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam Gwardyę Króla Jana III Sobieskiego i wszystkich tych członków, którzy mają tykiety na obraz Najśw. Rodziny, iż losowanie na tenże, które miało się odbyć d. 26 listop., odłożono na dzień 29 listop. t. j. w ten sam dzień, w którym przypada bal parafialny.

W. Stanclewski, prezes.

Oznajmienie

Oznajmiam szan. publiczności z Pittsburga, iż z dniem 28 listopada otwieram skład rzeźnicki rozmaitego mięsa i wyrobów masarskich. Dobra waga, skora i grzeczna obsługa. Skład mój mieści się p. n. przy 43 i Foster ul., niedaleko kościoła Najśw. Rodziny.

M. Gerlach, 159 Foster.

WEZWANIE NA SEJM UNII ŚWIĘTEGO JOZEFA.

Wiadomo jest Szan. Towarzystwom i grupom Unii św. Józefa, że Zarząd Unii św. Józefa podał niedawno w Wielkopolaninie odezwę, wzywającą Towarzystwa i grupy, aby wybrały delegatów swoich na ten sejm, mający się odbyć w styczniu przyszłego roku.

Wiadomo, że sejm jest najważniejszą sprawą dla każdej organizacyi, i że sejm stanowi właśnie chwilę decydującą o istnieniu, rozwoju i wzroście danej każdej organizacyi. Jeżeli sejm odbędzie się jak się należy, natenczas uchwały sejmu wzmocnią organizacyę, podadzą sposoby rozwoju i ulepszeń w organizacyi, wzmocnią takową i ustalą, a przez to przyczynią się do dobra ogółu polskiego, boć wiadomo że w jedności siła, wiadomo, że tylko wtedy my polacy dojdziemy do znaczenia, tu na obcej ziemi, otoczeni obcymi, którzy jak wiadomo nie są zbyt chętni nam obcym przybyszom. Dojść do znaczenia możemy tu tylko w takim razie, jeżeli gromadzić się będziemy i łączyć w coraz silniejsze organizacye.

Jeżeli żyć będziemy w rozbiciu, w rozłączeniu, nie połączeni w silne organizacye, kierowane miłością braterską, w których wspomagać się możemy wzajemnie i popierać, w takim razie nie dojdziemy do znaczenia ani w sprawach zwyczajnych, ani w pracach i przemyśle, ani w polityce.

Jedyną nadzieją naszą tu na obczyźnie, aby sobie wyrobić dobrobyt, poszanowanie u obcych i znaczenie, jedyną nadzieją i jedyną pomocą do tego są organizacye, w które wszyscy polacy łączyć się powinni.

Aby osiągnąć znaczenie i dobrobyt, powinniśmy łączyć się w silne organizacye.

Aby zaś te organizacye uczynić jak najsilniejszemi i jak najbardziej dla nas polaków pomocnemi we wszystkich naszych potrzebach, powinniśmy najbardziej starać się o to, aby takie sejmy odbywały się jak powinny. Aby zaś sejm mógł się odbyć jak powinien, aby sejm przyniósł pożytek i zwiększył siłę swej organizacyi, powinni na sejm obierani być tylko sami zdolni i odpowiedni delegaci czyli posłowie, tylko tacy, którzy rozumieją znaczenie i potrzebę łączenia się naszego w coraz silniejsze organizacye. Towarzystwa powinny nad legatów obierać tylko takich ludzi, którzy rozumieją tę sprawę, którzy prawdziwie kochają ogół polaków, którzy chcą pracować dla dobra tego ogółu, którzy przygą rozproszonych łączyć a nie jeszcze bardziej nas rozpraszać.

Delegat czyli poseł na sejm, biorący na siebie ten urząd powinien sobie wprzód rozważyć, czy zdolny jest podjąć się tego ważnego urzędu, powinien wiedzieć, że bierze na siebie niezmiernie wielką odpowiedzialność, z której Panu Bogu musi zdać ścisły rachunek w swem sumieniu! Jeżeli niezdolny lub nie poczciwy człowiek przyjmie ten urząd na sejm, jeżeli nie rozumie się na sprawach i potrzebach ogółu, — i jeżeli na sejmie, czy to z niewiadomości, czy to z niedbałości lub co gorsza ze złości lub zazdrości popsuje i zniszczy dobrą uchwałę, ciężko przez to grzeszy przeciw sobie samemu, bo siebie samego krzywdzi; ciężko taki grzeszy przeciw bliskim swoim i przyjaciołom i znajomym, bo ich krzywdzi; ciężko grzeszy i przeciw całemu ogółowi, bo psuje jedność, niszczy sposoby łączenia się w organizacyę i tamuje całemu ogółowi polskiemu drogę do dobrobytu i znaczenia.

Jeden zły postępek jednego delegata nieudolnego, złego lub podburzonego albo zazdrośnego zepsuć może wiele i wielkie wyrządzić krzywdy wielu wdowom i sierotom dla których dobra i opieki Unia św. Józefa istnieje! Niechże pamiętają o tem grupy i delegaci!

Cały nasz ogół polski na obczyźnie można przyrównać do zegara: rozmaite kółka w tym zegarze się znajdujące, to nasze polskie organizacye na obczyźnie. Jak w zegarze są i większe i mniejsze kółka, ale wszystkie są przydatne, potrzebne i konieczne, aby zegar szedł, istniał, był zegarem, a nie jakimś rozbitym, nieużytecznym rupieciem, tak samo wśród naszego ogółu polskiego tu na obczyźnie, nasze mniejsze lub większe organizacye, są owemi kółkami, potrzebnemi do istnienia naszego ogółu. Popsuj jedno z kółek w zegarze, czy to duże czy małe, a zegar stanie i zostanie jakoby zniszczony i do niczego innego nie przydatny!

Jednem z takich kół w ustroju naszej Polonii tu na obczyźnie jest właśnie nasza Unia św. Józefa. Niechże więc towarzystwa i grupy baczą, aby na delegatów nie mianowały ludzi niezdolnych i nieodpowiednich, którzyby mieli na sejmie psuć Unię, lecz niech mianują delegatami czyli posłami ludzi poczciwych, zdolnych, rozumiejących potrzeby nasze tutaj, niech obiera ją delegatami ludzi takich, którzy łączyć chcą i budować a nie takich, którzy rozdwajać by chcieli, rozłączyć i rujnować!

Wielka odpowiedzialność leży na Delegacie, ale też tak samo wielka odpowiedzialność leży na Towarzystwach i grupach. Jakich sobie Delegatów wybiorą Towarzystwa, takich będą mieli. Jak sobie kto pościele, tak się wyśpi!

Pamiętajcie szan. Towarzystwa, grupy i Delegaci, że od skutku obrad i uchwał sejmowych zależy los wielu wdów i sierót, a częściowo i całego ogółu! Jeżeli dobre uchwały ustanowicie na Sejmie, to staniecie dobroczyńcami! wielu ludzi obcetrzecie łzy wielu wdowom i sierotom! Jeżeli przeciwnie, złe uchwały ustanowicie, ciężyć będzie na was niedola i bieda tych co zostaną przez to pokrzywdzeni, ciężyć będzie na was nawet i krzywda ogółu, któremu złe uchwały szkodę przyniosą. Pamiętać trzeba, że się jest nietylko osobnym człowiekiem, albo ojcem familii, ale że się też jest obywatelem i polakiem, który ma pracować nad dobrem nie tylko osobistem, ale i nad dobrem rodaków i całego ogółu!

Pamiętają Towarzystwa i grupy, że na ostatnim Sejmie nie wszystkie grupy były dostatecznie reprezentowane, — bo nie wszystkie wysłały dosyć Delegatów na Sejm. Potem były kwasy i niezadowolenie: "a to tamci nas przegłosowali na swoją korzyść, a to to, a to owo!" Kwasy takie i niezadowolenia nie będą miały miejsca, jeżeli grupa każda nie pożałuje parę centów wydatku na wysłanie Delegatów tylu na ilu ma prawo do wysłania na Sejm. Niech każda grupa wybierze na Sejm tylu delegatów na ilu ma prawo, a nie mniej, a zapewne potem jedna na drugą narzekać nie będzie.

Przedewszystkiem pamiętać trzeba, aby na Delegatów wybierać ludzi zdolnych i poczciwych,— a ci z pomocą Bożą i z pomocą potrona Unii śgo Józefa spełnią swoje obowiązki, jak się należy, na większe dobro Unii śgo Józefa i całego ogółu!

Redakcya Wielkopolanina.

Kroniczka z Trenton

W niedzielę 8go bm. przybył ks. biskup McFaul do polskiego kościoła św. Krzyża w celu udzielenia Sakramentu św. Bierzmowania. Z oznakami wielkiej radości i okazałości przyjmowano arcypasterza. Krótko przed przybyciem ks. biskupa wymaszerowali przy wdzięku muzyki Ułani konno i Krakusy w pełnych uniformach na przeciw po biskupa. Eskortowany przez liczny zastęp Ułanów św. Floryana, jako straż honorową, przybył ks. biskup o 3ej godzinie po południu do kościoła witany już zdala odgłosem dzwonów. Oba bardzo liczne w parafii Towarzystwa: św. Krzyża i Serca Jezusowego w swych odznakach oraz bractwo Rozańcowe niewiast i panien Dzieci Maryi przybrane w bieli utworzyły nadzwyczaj długi szpaler, środkiem którego udał ks. biskup do plebani, gdzie przybrany w szaty pontyfikalne udał się potem w assyntencyi księży do kościoła. Przy wejściu ks. biskupa w progi świątyni zabrzmiało ładnie wykonane przez chór "Ecce Sucerdos" kompozycyi ks. Szymanowskiego. Najprzew. ks. biskup, niewymownie wzruszony oznaką tej głębokiej i szczerej radości podzięki składał parafii, chwaląc ich pobożność i ofiarność, nieszczędząc przy tem słów zadowolenia Wieleb. ks. prob. Fr. Wojtanowskiemu za jego niezmordowaną pracę i gorliwość pasterską, a również W. W. S. S. Felicyankom nauczycielkom tej parafi i.

Wymowne i piękne kazanie po polsku wygłosił Wiel. ks. Rydlewski z Cornwells, Pa.

Do bierzmowania przystąpiło przeszło 160 osób. Podczas tego aktu chór śpiewał śliczne "Veni Creator" Fryera na głosy mierzone, a na zakończenie odśpiewane zostało wspaniałym hymnem św. Ambrożego Te Deum.

Przybyłych kapłanów i biskupa, przyjmował u siebie w plebanii Wiel. ks. Proboszcz starą polską gościnnością. Młoda dziewczynka wygłosiła po angielsku piękną naukę powitalną i ofiarowała ks. biskupowi śliczny bukiet kwiatów; dziatwa szkolna odśpiewała kilka stosownych śpiewów. Świątynia z okazyi przyjęcia arcypasterza była prześlicznie przyozdobiona wszelkiem artystycznem staraniem W.W. S.S. Felicyanek, z duchowieństwa okolicznego przybyli: Wiel. ks. Rydlewski, ks. M. Kopytkiewicz, ks. Dąbrowski, ks Lambert, ks. Mąkiewicz, ks. Czorgowicz, ks. Pozzi Kościół podczas tej uroczystości był tak przepełniony, że większa część ludu musiała stać na zewnątrz świątyni.

W kościele św. Krzyża odbył się ślub p. Maryana Szylicha z panną Józefą Gaworzewską znaną ogólnie uzdolnioną deklamatorką, siostrzenicą powszechnie lubianego i poważanego ob. Ogorkiewicza. Przed ślubem przemówił do nowożeńców Wiel. proboszcz w serdecznych słowach, dawał młodej parze zbawienne rady na drogę pożycia małżeńskiego. Chór kościelny w komplecie wykonał "Veni Creator", liczne grono przyjaciół i znajomych zebrało się na ślub, następnie odbyło się huczne wesele w domu państwa Ogorkiewicza.

W East Trenton polacy obrali za patronkę swej polskiej szkoły ś-tą Jadwigę, a pod temże wezwaniem będzie kiedyś nowy kościół polski zbudowany w tej stronie miasta. Ofiary na budowę szkoły wpływają dość hojnie i potrzebna suma zbierze się niezadługo na rozpoczęcie budowy szkoły.

Okropne nieszczęście w kopalni.

Straszne nieszczęście wydarzyło się w sobotę wieczorem o godzinie pół do siódmej dn. 21 w kopalni Hill Farm Coal Mine, należącej do kompanii Dunbar Furnace Co., — o parę mil od Connellsville się znajdującej. Nieszczęście spowodowane zostało explozyą, to jest wybuchem gazów czyli ulotów palnych, a życie w tym wypadku straciło w okropny sposób aż 12 górników, samych prawie słowaków i polaków; oprócz tego wielu górników zostało poparzonych i pokaleczonych. Siła wybuchu była tak straszną, że płomienie wniknęły do wszystkich niemal zakątków podziemnych paląc podpory drewnianej cembrzyny lub wywracając takowe i zarywając wiele komór i kruszganków na dwie mile od wejścia do kopalni. Że więcej ofiar nieszczęście to nie pociągło za sobą zawdzięczać można tylko tej okoliczności, iż to był właśnie czas zmiany (turny) robotników, — którzy po skończonej dniówce powychodzili z kopalni a nowi jeszcze do niej nie weszli. W kopalni znajdowało się wówczas 21 ludzi, a z tych śmierć poniosło aż dwunastu. Nazwiska zabitych są jak następuje: James McGurk lat 22, W. Foster lat 21, obaj amerykanie; reszta to słowacy czy polacy, których nazwiska podają angielskie gazety w następującym porządku: Józef Oklan, lat 27; Andrzej Kotsor lat 38, pozostawił żonę i troje dzieci; Jan Dravia lat 39, familia w Europie; Piotr Sekora, lat 23, kawaler; Mich. Smandra lat 32 fam. w Europie; Karol Wera lat 42 fam. w Europie; Mich. Haversjak 38 lat, żona i troje dzieci; Mich. Sekora, 23 lat, samotny; Bolesław Hijack lat 28 samotny; Michał Benny samotny. Między pokaleczonymi znajdują się nazwiska: Adam Lenka, Mich. Kowczyk, M. Marczyk i Józef Dowiak. Reszta to amerykanie. Gazy zapaliły się od sąsiedniej kopalni, która się pali już od kilku lat

Grand Rapids, Mich.

— W bliskości Grand Rapids, Mich., zmarł na wodowstręt farmer Józef Repke. — Przed niedawnym czasem pokąsał wściekły pies krowę farmera. Tę zabito natychmiast i mięso z niej użyto. Jadł je Józef, żarły świnie i kury. — Świnie i kury pozdychały, na Repkego występował wodowstręt powoli. Najpierw została sparaliżowana ręka jego, a następnie dostał napadu i skończył życie w najokropniejszych mękach.

South Chicago, Ill.

(Kor. Dz. Narodowego.)

W domu pod nr. 301 93 ej ulicy mieszka muzykalny irlandczyk James O'Rourke, który całemi nocami wygrywa na skrzypcach najpiękniejsze irlandzkie arye i sądzi o sobie, że jest drugim Pagannini'm.

Na drugiem piętrze tegoż domu mieszka polak, Tomasz Tarowski, który w prawdzie nie jest tak muzykalnym, jak jego sąsiad, lecz za to lepiej potrafi garbować skórę swej żonie, aniżeli wszyscy irlandczycy razem wzięci.

Otóż przed paru dniami Tarowski zabrał się do swej ulubionej rozrywki i młócił swoje kobiecisko aż w niebie słychać było. Irlandczyk usłyszawszy nieludzkie wrzaski u swego sąsiada, domyślił się o co chodzi, a sądząc, że potęgą swej muzyki może uśmierzać nawet morskie burze, pochwycił za swe nieodstępne skrzypce i poleciawszy na górę, wszedł do mieszkania Tarowskiego, gdzie się rozgrywała małżeńska scena; a pociągnąwszy smykiem po strunach, rozpoczął grać jakąś rzewną aryę, dla uspokojenia wzburzonych nerwów wojowniczego polaka. I dopiął swego, gdyż Tarowski na dźwięk tęsknych tonów muzyki stanął jak wryty, i puścił włosy swej małżonki, a gdy umilkły tony irlandzkiej aryi, polak chcąc okazać wdzięczność swemu poskromicielowi, poskoczył doń a uchwyciwszy za kołnierz i tybinki, wyrzucił go oknem na ulicę, aż ziemia jękła i skrzypce się rozleciały w drobne kawałki.

Cała ta afera miała swój epilog przed sędzią Callahan, który wysłuchawszy obie strony, skazał Tarowskiego na zapłacenie irlandczykowi za jego potłuczone skrzypce (za potłuczone kości nic...), zaś irlandczyk został stawiony pod kaucyę, że nie będzie więcej rzempolił na skrzypcach, a przytem przerywając i im nie dając spać spokojnie sąsiadom, a przytem przerywając im muzyką bicie własnych żon...

Chrzest Mormonów.

W mieście Milwaukee, — jak donosi tamtejszy „Dziennik Milwaucki", — odbył się w zeszłym tygodniu w szkole pływania (Natatorium) cudaczny chrzest pewnej pary małżeńskiej „*nawróconej*" świeżo na mormonism. (Sekta „mormonów" zamieszkuje licznie terrytoryum Utah, na Zachodzie a głownie wyróżnia się od innych sekt protestanckich, „poligamią" to jest wielożeństwem. Każdy mormon, którego stać na to, — może mieć tyle żon, ile mu się podoba. Wprawdzie rząd Stanów Zjednoczonych zakazuje wielożenstwa pod karami kryminalnemi, ale mormoni umieją prawo obejść i chowają sobie tyle nałożnic, ile się im podoba; nazywają się też oni „Świętymi Dnia Ostatecznego" a sekta ta założona została przez szalbierza farmera nazwiskiem Joseph Smith w roku 1827 ym.) Owóż ów mąż i żona w Milwaukee, — oboje w średnim wieku, — stanęli oboje u wejścia sadzawki w szkole pływania, a po obu ich stronach stanęło czterech mormońskich „ewangielistów". — Dwóch synków owej pary, liczących 3 i 4 lata, stanęło przed rodzicami.

„Ewangieliści" odśpiewali na głosy zwrotki pieśni, poczem mąż, w spodniach tylko, w koszuli i pończochach skoczył do wody i stanął w niej po pas. Zanim wszedł do wody mormoński „chrzciciel", stanął po jego lewej stronie ujął swoją lewą ręką za lęwą rękę nawróconego a prawą objął go za szyję i odmówił formułkę chrztu, następnie przechylił go na wznak i zanurzył pod wodę. Ochrzcony małżonek wyszedł z wody i stanął na pierwotnem miejscu, drżąc z zimna jak zmokła kura. Po nim weszła do wody, ubrana w domowy reper, żona świeżo upieczonego mormona. Przy odmawianiu formułki, płakała. I ją „chrzciciel" zanurzył pod wodę. Biedne kobiecisko wyszło z wody i razem z mężem poszli do celi aby się przebrać.

Dzieci, spostrzegłszy ojca na pół ubranego we wodzie, poczęły żałostnie płakać. Starszy pytał, co tatka robi. „Ewangieliści" musieli biedactwa wyprowadzić do ofisu pana Kubala.

Nowe stadło mormońskie wyznawało dotąd zasady Luthra.

Nowa generacya olbrzymów.

Dr. Kalai, wynalazca pewnego materyału pożywczego, stworzy nowe pokolenie olbrzymów. Próby czynione z tym materyałem wypadły nader pomyślnie i czekamy tylko by się przekonać, jak szybko świat napełni się ludźmi olbrzymiej postaci. Jeżeli zdrowie i siła nie będą złączone z rozmiarem ciała, korzyść będzie nader małą; chcemy być silni i zdrowi, a gdzie te dwa kardynalne warunki brakują, Trinera Amerykański Eliksir Gorzkiego Wina takowe wytworzy. Da nową siłę organom trawienia, by mogły łatwo przyjmować i absorbować pokarmy, wytwarzając z tegoż nową krew, zasilającą cały organizm. Uczyni cały system silny i zdrowy. We wszystkich nieregularnościach żołądkowych Trinera Gorzkie Wino daje natychmiastową ulgę i pewne wyleczenie. W wypadkach rozwodnienia krwi i wycieńczeniach, wyrzutach i innych chorób spowodowanych małą ilością krwi lub nieczystością tejże, jest ono jedynym naturalnym środkiem. Do dostania w aptekach, lub u fabrykanta, Joseph Triner, 799 So. Ashland Ave., Chicago, Ill., Station Pilsen.

Nie chcą czytelni od Carnegiego.

— Radni miasta Filadelfii nie chcą przyjąć ofiarowanych temu miastu przez bilionera Carnegiego półtora miliona dolarów, za które tenże chce pobudować w Filadelfii i na przedmieściach trzydzieści nowych czytelni a właściwie podczytelni, bo wielkie czytelnie już mają.

Krok ten rady miejskiej wygląda dość dziwnie na pierwszy rzut oka, lecz dziwić się Rajcom nie można, gdy się zważy, iż pan Carnegie ofiaruje gotówkę ową li tylko na zbudowanie i pierwsze urządzenie czytelń, a mieszczanie muszą przedtem dać z kassy miejskiej ogromne pieniądze na kupienie gruntów pod czytelnie i później płacić ogromne osobne podatki wieczyste na utrzymanie takich czytelni, co jest wielkiem ciężarem dla miast, już i bez tego bardzo grubo opodatkowanych.

— Dla tej samej przyczyny odrzuciło taką ofertę Carnegiego w sumie 10 tysięcy dolarów małe miasteczko Grants Pass, w Stanie Oregon, dnia 13go Listopada. Ofiary swoje dla ogółu powinien pan Carnegie inaczej urządzić, a nie tak, aby do jego podarku trzeba dodawać i nakładać na ubogą ludność miast nowe, niezmiernie wysokie podatki.



FREE

PERFECTO

Nie posyłajcie pieniędzy. Zapłacicie po otrzymaniu jeżeli jesteście z tego zadowoleni $3.97

A. O. MOLAND, CO. 153 Fifth Ave., Chicago, Ill.

Metropolitan National Bank

KAPITAŁ I NADWYŻKA $750,000.00

43-cia i Butler ul.

Karty okrętowe do starego kraju

na najlepsze okręta i po najtańszych cenach

i

Bilety Kolejowe.

Posyła pieniądze do starego kraju.

Zmienia pieniądze tutejsze na austryackie korony, pruskie marki i rosyjskie ruble.

Nadal przyjmuje wasze oszczędności na procent.

Polaków obsłuży najgrzeczniejszy polski urzędnik p. JAN M. HORODYSKI.

GODZINY OFISOWE

Od Godziny 8-ej rano do 6-ej wieczorem.

Na sprzedaż:

Domy i realności po najtańszych cenach w okolicy polskiego kościoła, od 40-ej do 47-ej ulicy.



Ból w krzyżu.

Bolące krzyże
I ciągle dokuczające
Zwiastują chorobę nerek.

Winfield Joachim, który mieszka pod No. 519 Fourth ave., mówi: Rok temu w sierpniu, gdym nocował w boru pod namiotem podczas wielkich deszczów, gdy przez trzy tygodnie padało często, dnie były gorące, a noce zimne, — dostałem wielkiego bólu w plecach. Przez cztery dni siedziałem skurczony w namiocie, a gdym się chciał wyprostować, to zaraz brały mnie wielkie boleści. Miejscowy doktór zadał mi pod skórę morfiny aby ulżyć boleściom, a dwóch towarzyszy odprowadziło mię na kolej i do domu. Żona moja słyszała wiele o dobroci pigułek Doana, więc kupiła ich dla mnie pudełko. Skutek był powolny, ale widoczny; warto było na to wydać pieniądze. Potem musiałem bardzo ostrożnie obchodzić się z jedzeniem, lecz teraz mogę już jeść wszystko. Bóle głowy, jakiemi często dokuczały, ustały potem zupełnie i tylko raz mię głowa bolała w sześciu miesiącach.

Na sprzedaż we wszystkich aptekach. Cena 50c. za pudełko. Foster Milburn Co., Buffalo, N. Y., jedyni agenci na Stany Zjednoczone. Pamiętajcie nazwę i nie bierzcie czego innego.

Wzmacnia system, wzbogaca krew, czyni silnymi i zdrowymi i mężczyzn i kobiety. Burdock Blood Bitters. W każdej aptece.

Lorch's WIELKI SZTOR

Na Południowej Stronie.



15 Nadzwyczaj dobre rzeczy, wskazane specyalnie przez Lorcha, właściciela wielkiego Składu na Południowej Stronie.

Jestto dowód, w którym za pieniądze wydane w innem mieście, dostaniecie daleko więcej rzeczy.

"Nadzwyczajne". Przy każdym zakupnie rzeczy za dolara, otrzymacie wielką włosianą szczotkę do sukna w ładnej oprawie, wartość 25c

16c yard najlepszej czysto wełnianej kontra-flaneli podwójnej szerokości we wszystkich deseniach, wartość od 25 to 30 ct. za yard.

$1 80 ubiory dla chłopczyków od 6 do 17 lat dwurzędne, czysto-wełniane, w kolorach granatowych lub czarnych, materya elastyczna, brzegi obszywane wstążką.

15c kłębek najlepszej czarnej niemieckiej bawełny do robienia pończoch w każdym kłębku ćwierć funta, zwykle sprzedawana po 25ct.

$22 damski żakiet, z materyi "Elektryk" gwarantowany 22 do 24 cali długi brunatną satyną podszyty, w składach miejskich kosztuje 35 dol.

12c spodnie dziecinne od 4 do 16 lat, z niebieskiego, czarnego lub deseniowego, warte 25ct.

$2 85 kapelusz damski ubierany według wyboru własnego, który wszędzie kosztuje $5, wyszukajcie gdzie chcecie kapelusz, damski oznaczony ceną $5 i i przyjdźcie do nas a dostaniecie taki sam za $2.85. Setki takich kapeluszy do wyboru.

30c kaftan lub kalisony męskie tyrkolowe, gęste, które kosztują po 50c sztuka, przez to zaoszczędzamy wam 20ct., na każdej sztuce, co jest dla was korzyscią.

8 ct. za parę pończoch damskich lub dziecinnych bardzo ciepłych, pojedyńczych lub grubych, kosztują wszędzie 15c.

$7 00 kostyum damski z materyi Broadcloth, albo Venetian, każdej formy teraźniejszej mody, w kolorach niebieskich, czarnych lub tabaczkowych, które wszędzie kosztują 10, 12 i 15 dolarów.

65c kamizelka ciepła damska, z czarnej szatyny najpiękniejszej formy, kładka lub fałdowana w każdej wielkości, warta $1.25.

58c lalki ubierane lub nie ubierane według wyboru waszego, które były sprzedawane po $1.50 $2 00 i $2.50 i tylko dla tego, że w przeszłym sezonie nie zostały sprzedane, są tak tanio do nabycia.

LORCH'S

Wielki Sztor,
Małe Ceny, dobry towar.
17-ta i Garson ul. S. S.

Poszukiwanie.

Mikołaj Chomka, lat 9, rodem z Kumejcy w Galicyi, poszukuje swych rodziców Mikołaja i Justyny Chomka, przebywających prawdopodobnie w Plymouth Pa.

Przybył do Ameryki dnia 9 go listopada i był zatrzymany przez władze emigracyjne do 18-ego listopada. Chciano go wrócić z powrotem do kraju, lecz agent Domu św. Jozefa się nim zaopiekował, i obecnie znajduje się w tejże instytucyi. Podróż ma opłaconą do Plymouth Pa., lecz niema żadnego adresu i jest bez centa. Ojciec jego przebywa w Ameryce około 10 lat a matka od 4 lat.

Ktoby wiedział o ich pobycie lub oni sami, niechaj zawiadomią Zarząd Domu św. Józefa, 117 Broad. St. New York, N. Y.

Uprasza się wszystkie pisma polskie o powtórzenie niniejszego ogłoszenia.

Albert Pengell, agent D. św. J.

WIELKI ROK.

Powieść z niedalekiej przyszłości

NAPISAŁ

WŁODZIMIERZ ŁUSKINA.

(Ciąg dalszy).

Pierwsze działa pruskie ółtylcowe, były systemu szweda Wahrendorfa, z zamknięziem tak zwanym tłokowem, które następnie zastąpiono prostrzym systemem zamka klinowego wynalazku pułkownika Neumana.

Już pod Koeniggraetzem w s. 1866 działała znaczna liczba tych dział wybornych, ale dopiero w r. 1870 w wojnie z Francyą świat ujrzał straszną rzeczywistą przewagę tej artylerji na miażdżonych z daleka armjach francuzkich.

W tym pamiętnym roku rozwinęły małe i lekceważone Prusy, będące już jednak panami północnego niemieckiego związku, taką zdumiewającą energię taką wzorową organizację, taki maszynowy porządek olbrzymich, przygniatających sił, oraz doznały takiego bojowego szczęścia, których rezultatem były piorunujące zwycięstwa, niewidziane dotąd oblężenia i branie do niewoli całych krociowych nieprzyjacielskich armij sławnych ze swego męztwa i wielkich bojowych tradycyi, że świat zdumiony patrzał na te czyny, pochylił głowy przed świeżą potęgą, i wysłuchał w pokornem milczeniu huku dział wersalskich na cześć narodzin nowego a potężnego cesarstwa.

Protegowany dotąd przez łaskę rosyjskiego mocarza król pruski, jako władca równorzędny, zrzucił długo noszoną maskę przyjaźni; nad Wisłą i Niemnem zaczęły się gromadzić groźne chmury, w arsenałach niemieckich zakipiała znowu gorączkowa czynność i niedawno małe siedmnasto miljonowe Prusy, zamienione na przeszło pięćdziesięcio miljonowe cesarstwo niemieckie, popchnęły politykę lądu Europy na nowe zupełnie tory.

Postawiły sobie za cel zgromadzenia pod swojem sztandarem wszystkich ziem, gdzie rozbrzmiewa język niemiecki i wpatrywały się pilnie w rosyjskie wybrzeże baltyckie od ujścia Dźwiny do Fińskiej zatoki, od Rygi do Rewlu, w te ziemie dawnych kawalerów mieczowych, noszące dziś nazwę Ostzejskich prowincji, a w języku urzędowym rosyjskim nazwę trzech gubernij: Kurlandzkiej, Estlandzkiej i Liflandzkiej.

Oddawna już starały się podstawić stołka swemu północnemu przyjacielowi, w r: 1854 widząc za wielką przewagę Rosyi, za pomocą oświadczenia przyjaznej neutralności, popchnęły dumnego Mikołaja do walki i tak potrzebnej dla Prus jego klęski; w roku 1863, pod pozorem militarnej pomocy przeciwko powstaniu, chciały się wcisnąć do Królestwa Polskiego z zamiarem nie wyjścia z niego, ale dopiero na kongsesie berlińskim w roku 1878 Rosja zobaczyła jawną zmianę fruntu swego przyjaciela. Prusy stanęły po stronie Anglii i Austryi, traktat w San Stefano obcięto, Bośnię i Hercogowinę oddano Austryi.— Rosja połknęła upokorzenie, ale dowiedziała się niezadługo, że za tę prowincyę zostało kupione przymierze austro-węgierskie, i że ona potężna, stumiljonowa, została zepchnięta ze swego dominującego stanowiska przez swego byłego protegowanego.

W roku 1881 wstąpił na tron rosyjski nowy władca Aleksander III. Nie był przeznaczony do tronu, tylko śmierć starszego jego brata otwarła mu drogę do korony. Nie miał łask ojca a więc dominującej podówczas partji niemieckiej. Zamknięty w swym pałacu Aniczkowskim, otoczył się partją starorosyjską i dawał tylko od czasu do czasu znać o sobie przez czyny, zdradzające nienawiść do niemieckiej kultury. Osobiste sympatje i polityczna konieczność przechyiiły go na stronę francuzką. Język niemiecki z rozmów wykluczono. Aspiracje wszechrosyjskie spotęgowano. Dynaburg przezwano Dźwińskiem, Dorpat przezwano Jurjewem. Język niemiecki, dotychczas panujący w prowincjach nadbałtyckich, usunięto ze szkół i urzędów, religję protestancką ścieśniano, rozpoczęto rusyfikacyę. To zaostrzyło antagonizmy. Milczano, ale obliczano się z siłami. Mitygowano nawet wojnę celną, Rosja prowokawała, Prusy czekały cierpliwie, i tylko zalewały sąsiada gęstą falangą szpiegów.

Aż wybuchła wojna austro rosyjska. Prusy na dwóch frontach zmobilizowały armje i stały gotowe a groźne. Plan wspólnego działania armji ułożony był dawno, na wschodzie z austro-węgierską, na zachodzie z włoską.

Z dwudziestu korpusów armji niemieckiej, dziewięć miały działać przeciwko Rosji, jedenaście na wypadek przeciw Francyi, za niemi i obok nich stały wyćwiczone i karne bataljony landwery i landszturmu.

Sławne, zwycięskie wojska.

* * *

Wiekopomnym ich czynem jest zdumiewająca kampanja roku 1870—71 przeciw Francji.

Antagonizm, od dawna pomiędzy temi państwami trwający, wybuchnął z powodu kandydatury jednego z Hohenzollernów na tron hiszpański.

Król Wilhelm ustąpił, ale Francja parła do wojny, parł rząd Napoleona III, który zagrożony rewolucyą i upadkiem, potrzebował gwałtownie laurów wojennych dla podtrzymania zachwianego tronu.

Ale zamiast laurów, znalazł on niesłychane klęski, upadek i niewolę. Armje francuskie spotkały się z taką potęgą organizacji, z taką przewagą liczby, z taką wyższością broni, że w kronikach strasznej tej wojny miały do zapisania tylko same klęski, od Weissenburga aż do wkroczenia wojsk Bourbaki'ego na ziemię szwajcarską, ale też tylko przy takiej nierówności liczby i broni upaść mógł bohaterski opór francuzkiego narodu, który po stracie armji swych pod Sedanem i Metzem, sam wystąpił do boju na północy pod dowództwem Faidherbe'a, nad Loarą pod Aurelles de Palladinem i Chanzy'm, koło Belfortu pod Bourbakim, a w samym Paryżu stanęło półmiliona uzbrojonych nowozaciężnych.

Armje francuzkie padły, zmiażdżone przewagą artylerji niemieckiej; na polach bitew rozbijane były wprost maszynami zawsze przeważnych sił, i to odejmuje część wartości zwycięstwom niemieckim.

Rząd atoli pruski pokazał bardzo wiele przezorności przed wojną, otoczył rywala siecią swoich ajentów, jak Prusy to zawsze czynią, śledził jego każdy krok niemal, a cicho, bez chełpliwości przygotowywał cios, który od razu rzucił mu przeciwnika pod nogi, wykazał nadzwyczajny spokój i porządek podczas mobilizacji, a zdecydowanie i energię bezpardonową śród wojny. Jenerałowie wykazali znajomość rzeczy i dokładność wykonania, żołnierze wytrwałość, karność i odwagę, a intendentura, ten tak ważny czynnik dzisiejszych milionowych armji, od którego wprost ruchy wodzów zależą, okazał się pedantycznie bez zarzutu, okazał się tak regularnym zegarem, że z nim rosyjska intendentura w roku 1877, głodząca armję swoją, dająca mąkę i suchary z piaskiem, a zgniły furaż dla koni, w żadne porównanie iść nie może.

To też armja ta ten wyraz berlińskiego wojennego sztabu, ożywiona była duchem zaczepnym wojny ofenzywnej, jak zawsze według najstarszych tradycji, od margrafów, wdzierających się w ziemie słowiańskie, do Fryderyka II, Bluechera, tego marszałka ,,Vorwaerts" i Moltkiego.

Prusy zresztą zdolne były do ofenzywy, rząd, tradycja, organizacja wojska, ostatnie laury, konieczność polityczna, wszystko było po stronie zaczepnego działania.

* * *

Naprzeciwko stały oparte o linję wisły i Niemna, groźne siły rosyjskiego państwa. Dziwny, legendowy urok potęgi stawał te siły, one same z lekceważeniem patrzały na nieprzyjacielskie zastępy, czując się w ruchach swoich wolnemi i nieścieśnionemi w swojej olbrzymiej, nieskończonej ojczyźnie.

Dotąd Rosja przyzwyczajoną była bronić się cofając, wciągając nieprzyjaciół w głąb swojego kraju, pozbawiając ich środków do życia, niszcząc ich rezerwy, nużąc armję nieprzyjacielską, głodząc, urywając i w końcu w sojuszu ze swoją surową przyrodą, z nieprzejrzaną, wyczerpującą siły najezdnicze przestrzenią, zadając cios stanowczy w ciemnych głębiach swojego nawpół azjatyckiego mocarstwa.

W ten sposób pokonała ona trzy groźne najazdy: polski, szwedzki i francuzki w odstępach stuleci. Lata 1612, 1709 i 1812. początki trzech wieków, trzy wielkie gałęzie lauru wpłotły do wieńca narodu.

Dziwna to szczególność dziejów rosyjskich. Początek każdego z ostatnich stuleci spotykała Rosja odparciem groźnego najazdu w serce swego państwa, a po każdym wstawała jeszcze groźniejszą, jakby obmytą w blaskach zwycięztwa i patryotycznych wysileń.

O! gdyby do tych zwycięstw i do tej siły dodała choć odrobinę szlachetności, choć atom ludzkiego uczucia!

Wiek XVII, XVIII, i XIX, jakby zrządzeniem dziwnem Opatrzności rozpoczynały się dla niej ludową walką na śmierć i życie o własne istnienie i upadkiem groźnych nieprzyjaciół, dziwna ciągłość, dziwne powtórzenie się zjawisk w jednych prawie i tych samych latach, końca pierwszego, początku drugiego dziesiątkr lat następujących po sobie stuleci 1612, 1709 1812 r. Czyż historja, ta wielka życia narodów mistrzyni, nie przemawia tu wyraźnie słowem Bożem, czyż nie widać tu palca wiodącego w swej drodze narody!

A jakby na potwierdzenie ciągłości tych wyroków bożych na początku wieku XX, na tej samej coraz rosnącej zachodniej rosyjskiej granicy, jeżącej się coraz groźniejszemi szańcami,— zbiera się nowa chmura groźna, z celem określonym i zdecydowanym walki na śmierć i życie, przygotowywana wytrwale, ogzlędnie, oddawna, chmura germańskiego najazdu.

Czwarty najazd!

Z wyroków boskich, z ciągłości i logiczności, niezbadanej dziejów — nieminiony.

Pierwszym najazdem był polski. Odpartym on został ruchem czysto demokratycznym, narodowym, ruchem mas ludowych pod dowództwem księcia Pożarskiego i rzeźnika Minina, bez cara, bo cara nie było, tron carski był skalany uzurpacją, mordami, epoką samozwańców: a nawet dynastji carskiej Rukowiczów, nie stało po zgonie syna Iwana Groźnego.

Rosję ocalił wonczas instynkt narodowy i dorywczość polskiego ataku.

Zdarzył się tu dziwnie podobny wypadek późniejszego oblężenia klasztoru Jasnogórskiego przez Szwedów. Moskwa zajęta była przez Polaków. Wielu bojarów z rodzinami i dobytkiem schroniło się do sławnej ze swych skarbów Troicko-Sergijewskiej ławry, monasteru bogatego, licznego, ufortyfikowanego, w pobliżu Moskwy.

Tem samem dążeniem powodowani co Szwedzi, oblegali Polacy monaster, po długiem i zaciętem oblężeniu odstąpić jednak, jak tamci musieli, i jak tamci tracąc urok niezwyciężności, wywołali to groźne ludowe powstanie, które położyło kres zaborowi.

Dwukroćtysięczne tłumy pospolitego rosyjskiego ruszenia zadrżały wprawdzie na widok dwóch tysięcy huzarskich kopij Chodkiewicza przed Moskwą, ale garstka zamkniętych Polaków w Kremlu uledz musiała, a na tronie carskim zasiadł bojar Michał Federowicz Romanów, syn metropolity Filareta, będącego w niewoli w Polsce, protoplasta potężnego rodu, a dziad genialnego reformatora Piotra, którego dłoń zaciężyła stanowczo nad Polską, nad tą wielowiekową pomimowolną rywalką.

Za niego to w wojnie północnej, w sto lat po pierwszej, przychodzi druga kryzys dla północnego caastwa, już piastującego zarodek przyszłej wielkości.

Ognisty wódz szwedzki król Karol XII po długiej walce wojny północnej, umyślił zadać cios najwytrwalszemu ze swoich wrogów na jego własnych dzierżawach.

Bezpośrednio na Litwie miał Karol pod swojem dowództwem 35,000 najpiękniejszego wojska w Europie, 15 000 pod dowództwem Loewenhaupta w Rydze i tyleż pod Luebeckerem w Finlandyi.

Piotr na czele 60,000, które jednak nie mogły stawić czoła o połowę słabszym liczebnie na Litwie Szwedom, z powodu niższości taktycznej, cofał się do swego państwa, rozkazując ludności ustępować z dobytkiem w lasy, ażeby pozbawić nieprzyjaciela środków do życia. W ogromnej, otwartej zupełnie na 400 wiorst luce, na swej granicy od jeziora Czudzkiego aż do Dniepru, przez trzęsawiska i lasy zbudował linję oszańcowaną według ówczesnych wyobrażeń, ufortyfikował znajdujące się po drodze do Moskwy Wielkie Łuki, zbudował tete de pont w Kopysie, na wszelki wypadek kazał ufortyfikować i Moskwę, a nękając Karola na bezdrożach i w olbrzymich lasach atakując z nienacka i skrycie, jak ongi Czarnecki Karóla Gustawa, unikając walnej bitwy.

Ignacy Górecki.
Pierwszorzędna
Grosernia i Skład Rzeźnicki
Kiełbasy, kiszki swego wyrobu po najtańszej cenie.
Najlepsze gatunki artykułów pożywczych.
Przyjdźcie a przekonacie się.
2005 PENN AVE

Chas. Brosky,
Polski Hotel
2734 PENN AVE.
Pittsburg, Pa
Importowane i krajowe wina, wódki, likiery, brandy, cygara itd
Zawsze świeże Lagrowe Piwo.

JOHN FINK,
3609 Penn Ave., Pittsburg, Pa
NOTARYUSZ PUBLICZNY.
Sprzedaż Realności. Zabezpiecza od ognia.
Kollektuje rent, wykonuje prawne dokumenty.
Ubezpiecza od ognia w najlepszych Kompaniach
Branch Office Smokey City Lumber and Manufactyring Co. of Millvale, Pa.
TELEPHONE: Bell 4093 Fisk i P. & A. 92 Lawrence.

Lenoard Aronson. Harry M. Aronson
Aronson & Aronson
praktykuje w cywilnym i kryminalnym sądzie. Adwokat i Prawnik.
518-520 Fourth Ave.
Telefony: Bell 1193. P. & A 2298
Jedyny adwokat w mieście mówiący po polsku.

ROBT. LEWIN & CO.
Najstarszy Handel Win, Likierow i Wodek w Pittsburgu
14 Smithfield St.
PITTSBURG, PA.
Mamy więcej doświadczenia, niż którykolwiek inny skład w mieście. Ten interes prowadzimy przez 30 lat, lecz nigdy w czasie naszego istnienia nie byliśmy tak zajęci jak w ostatnich trzech latach. Dlaczego? Dlatego, że co mówimy jest prawda.

Dobra Czerwona Wódka po......	$1.50
" Biała "	1.50
Najlepsza żytniówka po..........	2.00
Najlepsza biała żytniówka po...	2.00
New England Rum (Arak) po...	2.00
Arak Jamaica..........	2.50
Raskovi Kimmel..........	1.50
Anyżówka..........	1.50
Czysty Spirytus..........	2.50
Najlepszy Spirytus..........	3.00
Wina Kalifornijskie..........	1.25
Wina z Ohio..........	1.00
Importowana śliwowica..........	2.50

Specyalny gatunek: Żytniówka Jenerała Koszutha — najlepsza wódka w kraju........$2.00 galon.
Przyślijcie nam wasz prawdziwy adres nazwę stacyi kolejowej i pocztę.
Pieniądze można także przysełać w liście rogistrowanym, przez Express lub "Money Order".

Nie dajcie się rabować.
Przynoście recepty swoje do apteki J. W. Hobensack: Mamy kompletny zapas Leków Severy i wszelkie Patentowych medycyn i innych familijnych leków używanych w polskich familiach.
Mamy zawsze wielki zapas brzytew nożów stołowych, scyzoryków i wszelkich przedmiotów, sprzedawanych w aptekach pierwszej klasy. Grzeczny Polski i Niemiecki klerk usłuży Was uprzejmie. Dostaniecie co żądacie.
J. W. HOBENSACK,
Rog 29ej Ulicy i Penn Ave.

HILL TOP
Brewing Co.
Brewers & Bottlers
PIWO, ALE I PORTER.
OBA TELEFONY, HILL 216
MT. OLIVER, PA.

Nigdy nie wróciła.
Jednego razu pewna duża ryba popłynęła z rzeki daleko na morze na złość rybakom, którzy chcieli się ubawić na jej szkodę. Ryba ta niewróciła, bo zginęła w słonej morskiej wodzie. Z tej powiastki można sobie wyciągnąć naukę, że niepotrzebujemy umierać łapiąc się na lekarstwa, jakich obecnie jest niezmiernie wiele w handlu, ani że musimy umierać na chorobę Brights Disease, którą porównać można ze zdradzieckiem morzem, jeżeli używać będziemy lekarstwa Severy na nerki i wątrobę: Severa's Kidney and Liver Cure. Usuwa ono zapalenie, neutralizuje kwas moczowy, zwiększa filtracyę wewnętrzną i sprowadza na nowo siły całego systemu. Jest najlepszem lekarstwem gdy kto poczuje ból w plecach lub w boku, albo spostrzeże oznaki niestrawności lub palący mocz, dostaje kamyki pęcherza i w ogóle jest najlepszym lekiem na wszelkie słabości nerek i wątroby. Na sprzedaż we wszystkich aptekach lub wprost od W. F. Severa Co., Cedar Rapids, Iowa. Cena 75 ct. lub $1 25. Nie dajcie się łapać na podrabiane naśladownictwa.

And. Ratajewski
POGRZEBOWY.
3038 Brereton Ave. 13. War
W nagłej potrzebie udajcie się do; Mc GANN Bros. 2617 Penn Ave

Fallert,
Potografiste
1207 CARSON ULICA
SOUTH SIDE.

FOUR-FOLD LINIMENT
Czworo-silny liniment
Najlepszy lek i smarowanie na wyleczenie:
Reumatyzmu, Neuralgii, Bólów w krzyżu, Bólu w muszkułach, Wywichnięć i stłuczeń, oraz Bólu na dołyszku i w piersiach.
LEK NAJPEWNIEJSZY, na gruczoły i opuchnięcia.
Duze flaszka tylko 25c. Dostac mozna w Aptekach.

Dar dla Papieża.

Polecajcie "WIELKOPOLANINA" przyjaciołom i swym znajomym!

4% dajemy za czasowe depozyty.
Depozyty zapewnione kapitałem, Nadwyżką i Profitem w sumie $2,640,000.00.
COMMONWEALTH
REAL ESTATE & TRUST CO.
327 do 331 Fourth Ave.
PITTSBURG, PA.
Depozyty można przysyłać pocztą. Piszcie po książeczkę z objaśnieniami.

POLSKI SALOON I RESTAURACYA.
Ma najlepsze importowane krajowe wina, wódki, koniak, likiery i brandy.
Zawsze świeże lagrowe piwo, cygara. Doborowe przekąski o każdej porze, smaczne obiady.
Polska usługa.
FRAN. USIAK,
2837 Penn ave. Pittsburg, Pa.

TELEPHONE 2871 - 2 Court.
Alex. E. Goss,
ADWOKAT.
414 Grant Str. blizko Courthouse. PITTSBURG, PA.
Praktykuje we wszystkich sądach kryminalnych i cywilnych.
Przyjaciel Polaków

Polski Hotel,
Wincenty Brzozowski, własc.
2802 CARSON ST., South Side.
Najlepsze piwo, wódki i wina ma zawsze na składzie. Smaczne przekąski. Wyborne cygara.
Grzeczna usługa.

M. LIGHT,
Zegarmistrz i Jubiler.
Zegary, zegarki, dyamenty srebrne i złote przedmioty. Różne muzyczne insrtumenta. Reparacye harmonik specyalność.
138 Penn Ave. Pittsburg, Pa.

Po dobre trzewiki,
Niedzielne i do pracy spodnie
Modne Kapelusze
i Męzką galanteryę
i inne rzeczy potrzebne do eleganckiego ubrania, po zniżonych cenach u:
N. GOLDSTEIN
2806 Penn Av. Pittsburg



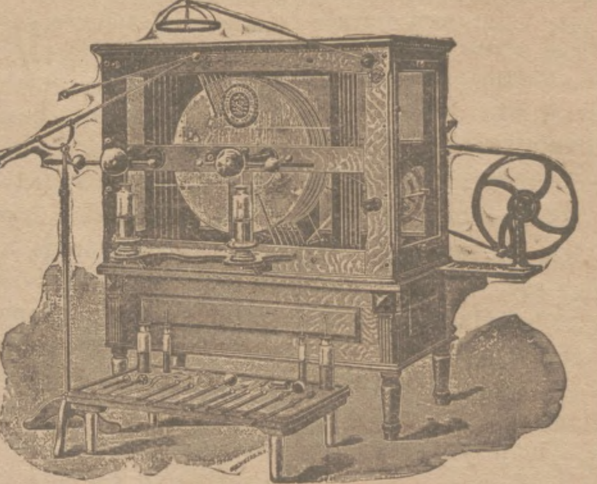
CHOROBY Oczu, Uszow, Nosa iGardla leczy
Dr. J. T. Little,
Specyalista
za mierną opłatą. 532 Frick Building
ROG 5th AVE. I GRANT ST. PITTSBURG. Godziny: od 9ej rano do 5ej wiecz. W Niedziele zamknięte.

P. Walser,
Bell Phone 299 Fisk
2710 PENN AVE.,
HURTOWNY
SKŁAD WÓDEK
Win i Likierow.
Znakomite świeże piwo z browarów Wainwrights i Iron City.
Popierajcie przyjaciół Polaków.

BARRY HOUSE
2929 PENN AVE., PITTSBURG.
Importowane i krajowe wina, wódki, likiery. Piwo, Ale i Porter najlepszego gatunku. Dobre i smaczne obiady! Ciepłe i zimne przekąski cały dzień.

R. W. RAMSDEN,
PLUMBER.
Wyrabia pompy i tem podobne narzędzia, zakłada rary wodociągo we i gazowe.
1900 PENN AVENUE,
PITTSBURG, PA.

Baczność Chorzy!
Nic nie jest za dobrem, aby zyskać Zdrowie!
Pamiętajcie żem spędził wiele lat na sporządzaniu lekarstw i studyowaniu medycyny w starym kraju i wyleczyłem bardzo wielu pacyentów skutecznie, co wielu wyleczonych poświadczyć może.



Jestem dobrze przygotowany do obsłużenia was w chorobie i mam wszelkie potrzebne medycyny i instrumenta. Mam doskonały aparat "X-Ray Electric Machine", za pomocą którego mogę zobaczyć i zegzaminować wnętrze ciała.
Mam lekarstwa z wszystkich części świata i leczę wszelkie choroby. W każdej chorobie udawajcie się do mnie. Mówię po polsku, rusku, niemiecku.
Dr. H. FINKELPEARL,
1906 FIFTH AVE., Pittsburg, Pa.

Dr. N. ALBRECHT,
Róg 12-ej i Carson ul., - South Side.
powyżej Schilling'a Apteki.
Przyjacielu! Oto rzetelna oferta: Doktor N. Albrecht był przez długie lata w najlepszych szpitalach i kollegiach.
Stawiam tę ofertę wszystkim potrzebującym lekarstw lub pomocy chirurgicznej.
Najprzód powiadam, że nie obiecuję wyleczyć każdego bez wyjątku, ale jeżeli podejmię się wyleczyć was a nie będziecie z z tego zadowoleni, wtedy oddam wam nazad wszystkie wpłacone mi przez was pieniądze. To chyba rzetelna oferta. Moją specyalnością są sekretne choroby mężczyzn i kobiet, słabości żołądka, wątroby i nerek, choroby serca, pęcherza i reumatyzm.
Nie czekajcie za długo!
Mam biegłego asystenta w osobie p, Bloesława Stawińskiego.
GODZINY OFISOWE: Od 8—10 rano, od 1—2 popołud. od 6ej 8ej wieczorem.

Nowina dla Chorych w Pittsburgu.
Czytajcie uważnie!



Czy wiecie, że w Pittsburgu jest mówiący po polsku a w starym kraju dyplomowany lekarz?— Lekarzem tym jest Doktor S. Goldmann, zam. pn. 406 Grant Str. Pittsburg, Pa.
Doktor Goldman jest lekarzem mówiącym po polsku, studyowa medycynę w klinice we Wiedniu, mającej światową sławę i tamże Dyplom wszech nauk lekarskich otrzymał.
Doktor Goldmann posiada długoletnią praktykę lekarską tak w Europie, jakoteż w Ameryce Doktor Goldmann był również lekarzem wojskowym w austryackiej armii. On leczy wszelkie uleczalne choroby z najlepszym skutkiem i w najkrótszym czasie — a nie robi żadnego humbugu. Jeśli zobaczy, że choroba wasza jest nieuleczalną, powie Wam to otwarcie — i nie będzie wam czynił nieprawdziwych przyrzeczeń i nie będzie ściągać od was pieniędzy, ponieważ jego jest hasło, że Prawda a Uczciwość trwa najdłużej. — Tysiące chorych, którzy się do niego z zaufaniem udali, może to poświadczyć.
Specyalnością Dra Goldmanna jest szybkie a pewne wyleczenie wszelkich tajnych słabości i chorób skórnych, z wszelką dyskrecyą—za mierną cenę, a bez przerwy w zajęciach zawodowych. Chorzy, którzy do niego osobiście udać się nie mogą—niech piszą do niego po polsku. Dr. Goldmann posiada w swoim ofisie także chemiczne laboratoryum, w którym znajdują się wszelkie krajowe medykamenty — a może przeto osiągnąć najlepsze rezultaty.
Nie dajcie się przeto zwabić szumnemi a nie prawdziwemi ogłoszeniami, — a jeżeli jesteście chorzy udajcie się z zaufaniem do uczciwego a zdolnego lekarza:
Dr. S. Goldmanna,
406 GRANT ST, Pittsburg, Pa.
Pół block'u od Court House'a.
Godziny urzędowe: 9—12 przed poł. 1—6:30 po południu. W niedzielę od 9—12 przed południem.

KOLONIA POLSKA W STANIE VIRGINIA.
Lepsze grunta niż gdzieindziej, pracy wiele; lepsza przyszłość. Urodzaje zawsze pewne. Klimat mamy przecudny i zdrowy. Na farmach można latem i zimą pracować; mrozów i upałów nigdy niema. Wiele Rodzin Polskich osiada się w naszej Kolonii, która tylko dwie mile od miasta West Point jest oddaloną! Blizko są wielkie miasta, jako to: Washington, Baltimore, New York i Philadelphia. Dochodzą tam koleje i okręty i każdego dnia przychodzą i odchodzą. Każda farma ma pole i las, które można kupić z budynkami od $6 do $15 za akier na łatwe spłaty. Po dalsze informacye piszcie po polsku, lub przyjdźcie do:
JOHN JELINEK & CO.
1116 PINE AVENUE. BRADDOCK, PA.

A. ROBBINS.
FOTOGRAFISTA,
Mówi po Polsku
Wykonuje piękne fotografie z grupi po jedyńczych osób po zniżonych cenach.
82 OHIO STR.
Nowy No. 205.
ALLEGHENY, PA.



Fr. Długoński,
Nowy Polski Salun w 13-ej Wardzie.
Mam zawsze dobre napoje, jako to: Piwo, Wódki, Likiery i Wina. Dobre cygara i przekąski.
Róg Dixon i Hancock Streets.

Przemysłowy włóczęga.

O oryginalnym typie ,,włóczęgi" donosi Piet. Gazeta. — W jednem z miast prowincyonalnych środkowych gubernii Rosya, policya zaaresztowała włościanina, który podał się za włóczęgę, niepomnącego nazwiska, nadmienił jednak, że pracował czas jakiś w Petersburgu, gdzie pochodzenie jego, jak również nazwisko mogą wyjawić byli jego współtowarzysze pracy w jednej z fabryk. Przewieziono tedy ,,włóczęgę" dla konfrontacyi do stolicy państwa. Atoli przed tameczną władzą policyjną zeznał aresztowany, że wtedy sam wyjawi nazwisko i pochodzenie, gdy wyleczą go z ciężkiej choroby, wymagającej operacyi. Umieszczono go w szpitalu, gdzie po kilkomiesięcznym pobycie i po szczęśliwej operacyi przyszedł zupełnie do zdrowia.

Wtedy powiedział komisarzowi, że będąc niezamożnym, nie mógł się leczyć na miejscu. Sąsiedzi sądzili, że ciężkiej chorobie, wymagającej operacyi, pomódz mogą tylko lekarze w Petersburgu lub Moskwie. Nie mając środków na wyjazd do stolicy, poszedł piechotą do najbliższego miasta, gdzie dał się zaaresztować jako włóczęga. O znajomych petersburskich oczywiście wspomniał dlatego, aby dostać się bezpłatnie do petersburskiego szpitala. Po sprawdzeniu wiarogodności zeznania, ,,włóczęgę" wypuszczono na wolność.

Testament zacnego polaka.

O zacnym charakterze ś. p. Wojciecha Lubieńskiego w Poznaniu, który — jak wiadomo — zginął nagle skutkiem postrzału na polowaniu, świadczy co dopiero ogłoszony testament jego, który wszędzie, dokądkolwiek dotrze, oddziała ożywiające na społeczeństwo nasze, — podniesie na duchu wielu i szlachetnością poglądów zmarłego dosadny wpływ wywrze na tych zwłaszcza, którzy w podobnych znajdując się stosunkach, do tych samych poglądów i ich wcielenia w życie są zobowiązani.

Oto najwyraźniejszy ustęp tego testamentu obywatela-polaka:

"Wśród srogiego ucisku i prześladowania, którego doznajemy jako polacy ze strony rządu, upatrującego w usiłowaniach narodowości, chęci oderwania się od państwa, wśród ciągłej walki ze znaczną niestety częścią niemieckich współobywateli, oczerniających nas wobec rządu przeciw własnemu przekonaniu w celach samolubnych, jedynie z obawy, aby gdyby i nam powierzono urzędy państwowe, oni uszczerbku nie ponieśli — wśród nieszczęść i niepowodzeń znajdowałem szczęście prawdziwie przy domowem ognisku.

Życzeniem mojem jest, aby syn nasz objął i utrzymał Kiączyn. Jeżeli sam gospodarować nie zechce, niechaj Kiączyn wydzierżawi, ale niechaj nie sprzedaje, a przedewszystkiem proszę i zaklinam, nie oddajcie Kiączyna w niemieckie ręce, w razie, gdyby żadne z was utrzymać w posiadaniu go nie zdołało, oddajcie wieś tę, gdzie summiennie pracował dziad wasz, gdzie wasi rodzice p r a c o w a l i, gdzie u r o d z i l i ś c i e s tę wszyscy, jedynie polakowi, choćby z poświęceniem własnem i to takiemu, o którym mieć będziecie przekonanie, że się przy wsi tej utrzyma.

Ciebie, mój synu, zaklinam, cokolwiekbądź cię w życiu spotka, idź drogą prawdy i honoru; nazwisko które nosisz nie daje ci praw żadnych i nie rość sobie nigdy na mocy jego praw jakichkolwiek; ono nakłada na ciebie jedynie obowiązek, aby jako prawy syn Polski naszej nieszczęśliwej starał się być jej użytecznym, użytecznym współbraciom, umiał poświęcić się dla dobra kraju, bo wtenczas tylko godnym będziesz ojców twoich.

Staraj się poznać lud nasz wiejski mianowicie, poznaj go, zbliż się do nieko, to go pokochasz. Ma on wiele błędów — nie szukaj w nim kłębokiego uczucia miłości ojczyzny, gotowości do poświęceń dla niej; pamiętaj o tem, że biedna Polska nasza mało tylko uczynić zdołała dla tych maluczkich synów swoich, że rozebrano ją w chwili, gdy pierwsza między narodami zajęła się dolą ludu — ale nie zostawiła swojemu ludowi nic prócz języka, a on tę jedyną spuściznę przechowuje jako skarb najdroższy. W ludzie tym cała nasza nadzieja.

Nabądź synu w i e d z y gruntownej, zapoznaj się dokladnie z dziejami ojczystemi, byś mógł oświecić innych, mógł skutecznie odpierać oszczerstwa miotane na przeszłość naszą przez wrogów.

Jeżeli gospodarować i ojczyste zagony orać będziesz, zapoznaj się dokładnie z gospodarstwem, przynajmniej dwa lata, zanim zarząd obejmiesz, przyjmij, proszę cię, obowiązki urzędnika gospodarczego i to za wynagrodzeniem, koniecznie naucz się słuchać, abyś umiał rozkazywać.

Gromadź włościan, sąsiadów koło siebie, pouczaj słowem i przykładem, jak z ziemi największe ciągnąć zyski, staraj się pozyskać ich zaufanie — służ im radą i pomocą, nie zrażaj się, gdy niewdzięczność napotkasz i nieufność, pamiętaj, że wieków może potrzeba do naprawienia złego, co wieki sprawiły. Jeżeli synu całego Kiączyna utrzymać nie zdołasz, osadź przynajmniej na części ziemi chłopów polskich — z poza grobu i za to błogosławić cię będą".

Tajemnicze pukanie.

Z Chrystyanii donoszą o tajemniczem zjawisku przyrody. W miejscowości Rolstadt pod Eidsvold mieszkańcy usłyszeli przed kilku tygodniami dziwne pukanie podziemne. — Od tego czasu pukania te powtarzają się ciągle ku przerażeniu ludności, która podejrzywa w tem sprawkę złego ducha. Zwłaszcza w pewnym domu pukanie daje się słyszeć wyraźnie. Przerażeni mieszkańcy dom opuścili, miejsce ich zajęli dziennikarze, uczeni i turyści, przysłuchując się ciekawemu zjawisku. Pierwszy asystent norweskiego instytutu geologicznego, Rektakt, przedsięwziął liczne wiercenia i pomiary, ale dotychczas bez wyniku.

Carsten Botchkrevink, wysłany w roku zeszłym przez rząd na Martynikę dla zbadania wybuchu wulkanu Mon Pelee, twierdzi, że są to objawy wulkaniczne i radzi ustawienie w tej miejscowości bardzo czułych przyrządów magnetycznych. Najprawdopodobniejszem wszelako zdaje się przypuszczenie profesora Hellanda, który sądzi, że pukanie wywołuje spływająca kanałami podziemnemi woda z położonego powyżej Rolstadtu jeziora bagnistego, i że zapowiadają one zapadnięcie się gruntu, co już raz nastąpiło w tej miejscowości przed 200 laty.

Statystyka żydów.

Czytamy w ,,Izraelicie": — W Europie, według obliczeń, ogólna liczba żydów wynosi 8,526,280. Mianowicie Rosya europejska (łącznie z Królestwem Polskiem) liczy 5,082,343 żydów, Austrya i Węgry, 1,994,378. Niemcy 590.000. Rumunia 269,015. Wielka Brytania 179,000. Niderlandy 103,988. Francya 86,000. Turcya 32,277. Włochy 47,000. Bułgarya 28.000. Szwajcarya 12,551. Belgia 12,000. Grecya 8,350. Bośnia i Hercogowina 8,213. Serbia 5,100. Szwecya i Norwegia 5,000. Dnia 5,000. Hiszpania 2,500. Gibraltar 2,000. Portugalia 1,200. Luksemburg 1,200. Wyspa Kreta 728. wyspy Cypr i Malta 130. W Azyi ogólna liczba żydów wynosi 358,602, rozmieszczona jest jak następuje: Palestyna 78,000, Turcya azyatycka (bez Palestyny) 77,500, Kaukaz 58,571, Persya 35,000, Syberya 34,447, Indya 22,000, Arabia 20,000, Afganistan 18,435, Azya środkowa (rosyjska) 12,729, Chiny i Mandżurya 2.000.

W Afryce znajduje się żydów 368,332, rozmieszczonych jak następuje: Maroko 150,000 Algier 57,132, Abisynia 50,000, Tunis, 45,000, Afryka południowa 30,000, Egipt 25,300, Tripolis 10,000. W Ameryce wszystkich żydów jest 1,169,886, mianowicie w Stanach Zjednoczonych 136,240, w Kanadzie 16,432, w Argentynie 7,015, w Ameryce środkowej i Antylach 3,035, w Brazylii 2,000 z w Gwinei 1,250, w Meksyku 1,000. W Australii jest żydów 16,975. Ogólna zatem liczba żydów na świecie wynosi 10,439,250.

Sprawozdanie z wyborów w Pennsylwanii.

Harrisburg, Pa., dnia 13 listopada. — Urzędowe sprawozdanie z wyborów Stanowych, jakie się odbyły dnia 3 listopada jest następujące: Na Skarbnika Stanowego otrzymali głosy jak następuje:

Powiat.	Mathues. (Rep.)	Hill. (Dem.)
Adams	1 778	1.837
Allegheny	61.641	16.238
Armstrong	3 443	1.835
Beaver	3.910	1.486
Bedford	3.150	2.255
Berks	4 864	9 086
Blair	8.295	3.995
Bradford	2.799	1.010
Bucks	8 883	6.752
Butler	2.376	1.458
Cambria	8.964	7.852
Cameron	459	212
Carbon	2 979	2 567
Center	2.093	2.083
Chester	6.026	2 250
Clarion	1.388	1.736
Clearfield	7.255	6 230
Clinton	1.895	1.767
Columbia	1.092	1.998
Crawford	4.705	2 203
Cumberlan	4 104	4 197
Dauphin	12.486	8 781
Delaware	10.563	1.472
Elk	1.404	2 985
Erie	6 464	3 071
Fayette	3 460	2 377
Forest	478	212
Franklin	3.158	2.177
Fulton	698	876
Greene	1.111	1.886
Huntingdon	3.052	1.282
Indiana	3.188	765
Jefferson	3 993	1.850
Juniata	1.320	1 133
Lackawanna	13.669	9.037
Lancaster	11.080	3 062
Lawrence	2.908	853
Lebanon	3.475	1.296
Lehigh	10.177	10.534
Luzerne	16.283	13.899
Lycoming	3 304	3.654
McKean	2.110	674
Mercer	3.608	1.973
Mifflin	1.212	899
Monroe	1.235	2.532
Montgomery	10.411	6.180
Montour	817	1.123
Northampton	5 341	6.768
Northumberland	5.651	5.249
Perry	1.735	1.299
Philadelphia	163.156	26.330
Pike	386	859
Potter	1.084	478
Schuylkill	10.812	10.085
Snyder	1.581	751
Somerset	2.358	820
Sullivan	614	691
Susquehanna	3.360	2.052
Tioga	2.797	1.035
Union	1.445	581
Venanga	3.563	1.232
Warren	2.308	949
Washington	6.079	2.984
Wayne	1.193	1.302
Westmoreland	8.118	5.331
Wyoming	1.344	1.114
York	6.174	6.573
Razem	503.775	235.168

Na urząd Auditor General otrzymali głosów:

Snyder, republik...492.116
Dewalt, demokrata..231.169

Na Sędziów State Superior Court: Morrison (Rep. and Cit.), 524,967; — Henderson (Rep. i Cit.) 499.438; Ward (Dem. i Ind.), 239,045; Reybourn (Dem. i Ind.), 225,051; Stevenson (Pro.) 23,493; Nichols (Pro.) 22,307; Leach (Soc.) 12,545; Goaziou (Soc.), 12,058; Thomas (Labor) 1,923 Burschell (Labor) 1,700.

Sprzedał swe ucho za 5 tysięcy dolarów.

Philadelphia, 19 listopada. Dr. Andrew L. Nelden z New Yorku dokonuje tutaj operacyi na pewnym milionerze, której dokonać w New Yorku nie pozwalają ustawy. Ów milioner, jakiś bogacz z Zachodu, który ukrywa swe nazwisko,— ma, niewiadomo z jakiej przyczyny, odcięte ucho. Gazety w ostatnich tygodniach zapełnione były tą sprawą, gdyż dr. Nelden, zamierzając przenieść na głowę pacyenta ucho z żywego człowieka, tak, aby przyrosło, ogłosił, że za odstąpienie ucha zapłaci $5.000, i zgłosiło się 300 aplikantów, pomiędzy którymi trzeba było wybrać właścicieli uszu podobnych do ucha pacyenta. Pewien młody restaurator w New Yorku został wybrany. Pacyenta i owego restauratora położono obok siebie tak, że głowami się dotykają, ale leżą w przeciwnych kierunkach; ucho, które ma być przeniesione, do połowy odcięto i odwinąwszy je przyłożono do odświeżonej rany pacyenta, a potem obie głowy obandażowano, tak, aby nie mogły się poruszać przez dni najmniej 12. Jeśli ta część ucha w tym przeciągu czasu przyrośnie do głowy pacyenta, odetnie się resztę ucha i przyłoży się do głowy pacyenta.— Lekarze z ciekawością oczekują rezultatu operacyi.

SERCE

jest w działaniu ciągłem niezatrzymującem się ani na chwilę. Zachowaj zdrowie tego niezmordowanego pracownika

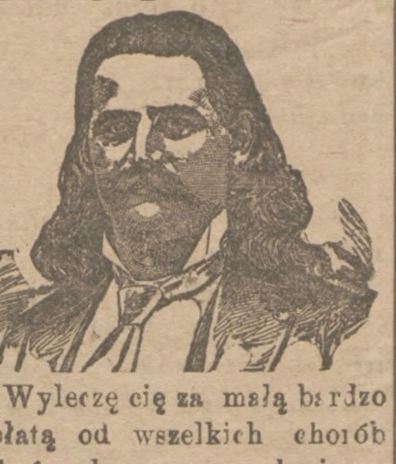
Severy wzmocniciel serca

przynosi pomoc zmęczonemu sercu. Jestto silny podniecicie! muszkułów serca, reguluje cyrkulacyą krwi, zapobiega pulpitacyi i jest niezbędnym we wszystkich wypadkach wyczerpania, umysłowego rozdrażnienia i słabości. Cena $1.00.

Do nabycia we wszystkich aptekach

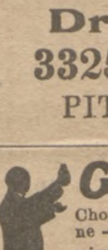
W. F. SEVERA, CEDAR RAPIDS, IOWA.

Jeżeliś Chory przyjdź do Dr. C. Hill



Wyleczę cię za małą bardzo opłatą od wszelkich chorób zakaźnych, moczowych i pęcherza. Leczę moją własną metodą wszelkie gatunki sekretnych chorób bez użycia mineralnych lekarstw i aplikacyi. Krew zatrutą leczą od razu. Jeśli masz bolące usta lub tracisz włosy, masz ból w w kościach, chorobę skóry, wyrzuty, świerzb, przyjdź do mnie. Moją specyanością są choroby żołądka, nerek i wątroby. Przychodź zaraz. Egzaminacya darmo.

Dr. C. HILL. 3325 PENN AVE. PITTSBURG, PA.



Gdy cierpicie na Cholerę, Cholerynę, Biegunkę, Kolki, Painters Colic, na Letnią Chorobę, Spazmy, Boleści brzucha i inne —gdy dzieci cierpią na rozwolnienie używajcie Dra Laudera Absolute Specific, — najlepsze lekarstwo familijne. Żądajcie je od aptekarza lub przyszlemy je pocztą. Cena 25c i 30c. Adres: CHAS. LAUDER, Allegheny, Pa

Kazim. Grodzicki, 3100 Brereton Ave. 150— 44 str. Pittsburg, Pa. Warsztat Blacharski.

Wykonywam wszelkie prace blacharskie, dachowe i malarskie, nowe i reperacye. Oraz roboty miedziane, zynkowe, galwanizowane i t. p. Zakładam także elektryczne dzwonki.

GDYBY każdy zaraz przy pierwszych objawach choroby udał sie natychmiast do prawdziwego doktora, byłoby mniej cierpienia, mniej straty i mniej nieszczęśliwych ludzi na świecie.

DR. THOMPSON

nie jest cudownym doktorem, nie robi cudów, nie obiecuje wskrzeszać umartych, ale jest uczciwym

LEKARZEM

który swej nauki i wieloletniego doświadczenia używa uczciwie do niesienia ulgi cierpiącej ludzkości.

Leczy wszelkie choroby.

Kto sie uda do niego osobiście lub listownie, opisawszy dokładnie chorobę, zostanie napewno wyleczony, choćby sam nawet stracił nadzieje wyzdrowienia.

DR. THOMPSON, N. Y. Hall of Medicine, 237 Lexington Av. New York.

Przeczytajcie sobie obszerne Ogłoszenie w nastepnym numerze.

J. JANUSZI NT. ADV. AGENCY, PASSAIC, N. J.

Wiel. Newmana Familijne lekarstwa na wszelkie choroby.



Wyleczony z przykrego kaszlu i ciężaru na piersiach.

Dnia 2go Lipca 1902

Wiel. Newmanie! Za lekarstwo, które już zużyłem składam serdeczne podziękowanie. Takowe pomogło mi bardzo wiele, bo obecnie jestem zdrów Zapytywałeś się mnie o postęp mego zdrowia, w odpowiedzi donoszę Ci te parę słów, ciesząc się że mogę Ci donieść tak dobry raport. Po raz drugi składam Ci serdeczne dzięki za tak skuteczne lekarstwo, z którego prawdę powiedzieć nie spodziewałem się tyle pomocy. Adres mój jest: Jan Skowroński Montville, Morris Co. N. J.

Wyleczona z częstych wymiotów, ogólnej słabości zatwardzenia i darcia w nogach.

Speers, dnia 5 Lipca, 1903.

Jan Liss z żoną, dziękujemy Wiel. Ks. za lekarstwo, bo moja żona może już by była na tamtym świecie, żeby nie Wiel. Newmans lekarstwa. Po użyciu 2 flaszeczek i jednej paczki pigułek została zdrową i za to po raz drugi dziękujemy i obiecujemy radzić rodakom w swej okolicy aby się do Wiel. Newmana udawali. Niechaj Pan Bóg zachowa cię przy jak najlepszem zdrowiu i sile abyś mógł być pomocą cierpiącem na długie lata Pozostajemy — życzliwy Jan Liss z żoną, Speers, Pa., Wash. Co., Box 54

Wyleczony z Dychawicy.

Interwald dnia 10 Lipca 1903

Wiel. Ks. Newmanie! Donoszę ci żem już wszystko lekarstwo zużył za tak cudowne lekarstwo dziękuję Ci po tysiąc razy i życzę Ci jak najdłuższego zdrowia. Dychawica ustała kaszlu też już niemam i mogę lepiej robić niż przedtem, czuje się także lekciejszy w piersiach, za co Ci jeszcze raz z familią dziękuję. Kończę swój list z radością, bo czuję się jak nowo narodzony będąc w tak dobrem zdrowiu. Pozostaję z uszanowaniem Frank Palczyński, Interwald Taylor Co., Wis.

DARMO. Załącz 2c znaczek pocztowy na formularz opisujący, jak ja leczę chorych.

Reverend Newman. 1363 W. LAKE ST. CHICAGO ILLINOIS.

TAPETY! Bordery i papier na sufit po jednej cenie. Ceraty, Rolosy, Farby, największy zapas i wybór w mieście. M. H. Hager, 3546 BUTLER ST. naprzeciw 36 ej ulicy.

Hotel Merkle. Chas. Merkle, własc. Najlepsze Piwa, Wina, Wódki i likiery. Najsmaczniejsze przekąski. P. & A. TELEPHONE 717 MAIN. 521 Penn Ave. Pittsburg, Pa.



Ten kolejowy zegarek. Patentowy regulator, nakręcany uszkiem, damski lub męzki, złocony grubo złotem 18 karatowem o podwójnej kopercie pięknie grawirowanej. Czas trzyma akuratnie, dobry dla kolejarzy. GWARANTOWANY NA 20 LAT. Przez 60 dni posyłać je będziemy każdemu do obejrzenia C. O. D. Zapłacicie zań dopiero przy odbiorze, po obejrzeniu go. Jeśli się nie spodoba, nie zapłacicie ani centa. Pamiętajcie że za popobne zegarki żądają zegarmistrze do 30 dolarów. Do zegarka dodajemy DARMO złocony łańcuszek i brelok. EXCELSIOR WATCH HOUSE, 646 Lees Building, Chicago, Il,

W. DOGONKA, Kontraktor i Budowniczy, 203 SOHO STREET. Pittsburg.

LOUIS DADOWSKI, Praktyczny i umiejętny Krawiec Polski. Ubrania szyte przezemnie nie tylko dobrze pasują, ale dobrze się noszą, są trwałe i dobrze zawsze wyglądają. Ślubne Ubrania moja specyalność! Ceny przystępne. Pod Pennsylvania Bankiem. 34-ta ul. i Butler Str.

SEVERY LEKARSTWA

SEVERY Balsam Życia leczy zawsze Zatwardzenie, Zawrót głowy, Brak apetytu, Wzdęcie po jedzeniu, Osłabienie, Melancholie. Cena 75c.

SEVERY MAŚĆ NA PARCHY Jest przewyborną na wszystkie wyrzuty skóry i świerzbiączkę. Lekarstwo to powinno być w każdym domu. Cena 50c. z przesyłką 60c.

SEVERY czyściciel krwi wzmacnia ciało, czyści krew, leczy wrzody i usuwa zmęczenie. Cena $1.00.

SEVERY Gojąca Maść leczy wszystkie otwarte wrzody, rany, spaleniznę, oparzeliznę i t.d. Cena 25c. pocztą 28c.

SEVERY BALSAM na PŁUCA leczy Kaszel, Influenzę czyli Grypę, Zaziębienie, Chrypkę, Bronchitis, Krup. Cena 25 i 50c.

SEVERY pigułki na wątrobę regulują stolec i niestrawność. Najlepsze pigułki w handlu. Cena 25c. pocztą 27c.

Nerwy muszą być trzymane silnie. Ci, którzy cierpią na wyczerpanie sił, nerwowość, bezsenność, znajdą niezawodne lekarstwo i pomoc W SEVERY NERVOTONIE. Poleca się dla niewiast po połogu. Cena $1.00.

Severy Regulator żeńskich słabości Wyleczy rychło niewiasty i dziewczyny cierpiące na nieregularność. Zacznijcie używać tę medycynę rychło. Cena $1.00.

W 1 dniu SEVERY Lekarstwo na zaziębienie usunie wszelkie zaziębienie i grypę. Cena 25c. pocztą 27c.

NA SPRZEDAŻ WE WSZYSTKICH APTEKACH. Potrzeba ajentów we wszystkich polskich koloniach.

W. F. SEVERA CEDAR RAPIDS, IOWA.

New Kensington Browar poleca Szan. Publiczności Polskie dobre i przyjemne do picia PIWO, wyrabiane z prawdziwego i CZYSTEGO CHMIELU. . . Browar ten jest niezależnym od wszelkich trustów a w nim także wielu Polaków mają swe akcye. Pijcie piwo z Browaru New Kensington i popierajcie interesa, w których udział biorą Polacy, Browar ten znajduje się w New Kensington Pa.



PASY NA RUPTURE Podtrzymywacze do ramion, Elastyczne pończochy, Elektryczne pasy, Krukwie, Szczudła wszelkie inne przyrządy pomocnicze na wszelkie ułomności. Sztuczne Nogi, Ręce, i t. p. Robimy pasy na urząd (na obstalunek) na najgorszego rodzaju ruptury. Artificial Limb Mf'g Company 408 SMITHFIELD STREET CZWARTE DRZWI OD POCZTY PITTSBURG, PA. DLA PACYENTEK JEST OSOBNA DAMA DO OBSŁUGI. P. & A. Telefon 338 M.



FARMERS DEPOSIT NATIONAL BANK. Róg 5-ej i Wood ulicy. Kapitał i nadwyżka $7,000,000.00 otworzył Wydział zwany Farmers Deposit Savings Bank dla tych, co chcą oszczędności swoje ulokować w bezpiecznem i pewnem miejscu. Płaci 4 procent rocznie, dodawany dwa razy rocznie w Marcu i we Wrześniu. Zajmujemy się też specyalnie przysyłkami pocztowemi, Piszcie po książeczkę, dajemy ją darmo; z niej dowiecie się jak z nami można prowadzić interes i składać depozyty. Mamy urzędnika mówiącego waszym językiem. FARMERS DEPOSIT SAVINGS BANK, Róg 5-ej i Wood ul. PITTSBURG, PA. Otwarty w soboty od 9ej rano do 9ej wieczorem.

Zapisujcie sobie "WELKOPOLANINA!"

L. Kępiński, polska gospoda. Ma na składzie doborowe wódki, wina i likiery importowane i krajowe. Doborowa przekąska o każdej porze. Smaczne obiady. 1111 Carson ul. So. Side.

FR. GALANT, olski Kontraktor i Budowniczy, 4065 LIBERTY ST. Podejmuje się wszelkich robót murarskich i kamieniarskich.

B. M. Dembiński, HURTOWNY SKŁAD Win. Wódek Krajowych i zagranicznych.



Także mam na składzie Wina mszalne. Napoje na wesela, bale, chrzciny i inne zabawy dostawiam na obstalunek na oznaczony czas, Polecam się pamięci Szan. Publiczności Polskiej. 2501 Penn Ave.

Dr. S. Blumberg, 1716 Carson Str. South Side. Słynny lekarz, skończywszy kurs nauk w akademii medycznej w Warszawie i mający dyplomy Europejskie i St. Zjednoczonych, leczy jak najskuteczniej i w krótkim czasie od wszelkich chorób. Godziny przyjęcia: od 8 do 10½ rano; od 1ej do 3ej po południu; od 7ej do 8½ wieczorem. Mówi po Polsku.

Na Malaryę, zimnicę i febrę, bierzcie ELIXIR BABEK, używany od 20 lat. Zawsze pomaga. Zapobiega miazmatycznym febrom i gorączkom. Najlepszy lek na wszelkie malaryjne choroby, jak: Ograszka, Zimnica, Febra, Brak apetytu, Żółciowe choroby, Niestrawność Bóle głowy i krzyżów lub w boku albo w ciężkach i t. p.

Zaświadczenie: 4go Kwietnia, 1903 Dr. A. M. Kloczewski & Co. Washington, D. C. Zacny Panie: Pański "Babek" — cudowne lekarstwo na wszelkiego rodzaju febry malaryjne słusznie zasługuje na uznanie. Wyleczyłem nim kilka osób w mojej parafii, przeto najmocniej zalecam potrzebującym. Z poważaniem KS. S. SZYMANOWSKI, Par. św. Szczepana w Perth Amboy, N. J.

Tylko 50c butelka. We wszystkich Aptekach. W. J. GILMORE, Agencya na Pittsburg. Wyrabiany przez KLOCZEWSKI & CO., Washington D C Piszcie po zaświadczające listy.

Pijcie CHARTIERS VALLEY BREWING CO. PIWO Które napewno uczyni miasto Carnegie sławnem.

MCNALL'S Przodujący innym Skład Towarów Łokciowych, (Dry Goods) Modniarskich, Dywanów, Ceraty, Rolosów, Tapet, Firanek, Koronkowych i wszelkich przyborów do męzkiej tualety. Polska panna sklepowa do usług polaków. MCNALL'S 30 Fourth Ave. CARNEGIE, PA.

Andrew M. O'Brien, Adwokat i Obrońca Prawny Poleca swe usługi prawne polakom. (Adwokat Spółki Budowniczo-Poż. Kordeckiego). Praktykuje we wszystkich sądach i u skwajerów. Ofis: 433 — 4 Ave. 2 piętro front.

JOZ. GRABOWSKI, właściciel pierwszorzędnego Salunu i Restauracyi. Posiada najwyśmienitsze Wina i Likiery. Ciepłe przekąski co rano, Obiady w każdej porze. Popierajcie swego. 2708 PENN AVENUE.

Dra Richtera sławny w świecie
"KOTWICZNY"
PAIN EXPELLER.
Wychwalany przez wszystkich, którzy go używali.
Jedno z świadectw znanych osobistości:



ST. ANN'S RECTORY
110 EAST 12th ST.
Nowy York d. 25 Września 1899.
Przekonawszy się o zasługach Pańskiego KOTWICZNEGO PAIN EXPELLERU i zbadawszy liczne świadectwa o jego skuteczności wystawione przez osobistości znakomite na polu medycyny i innych nauk, nie waham się również zalecić tegoż jako cennego środka.
Superintendent Szkół Katolickich w Nowym Yorku.
Prawdziwy jedynie z ochronną marką "Kotwica."
25ct. i 50ct. u wszystkich aptekarzy lub u
F. Ad. Richter & Co., 215 Pearl St., New York.

Z PITTSBURGA I OKOLICY.

Thanksgiving Day! Dzień Dziękczynny, obchodzimy w ten czwartek dnia 26go. Podaliśmy niedawno orędzie Prezydenta Roosevelta i orędzie gubernatora Pennypackera (dusigrosza). Obaj urzędnicy polecają aby wszyscy w ten dzień składali dzięki Bogu za otrzymanie dobrodziejstwa i łaski i aby pamiętali o ubogich. Piękne i pobożne to były odezwy i każdy powinien się do nich zastosować.

Metropolitan National Bank, róg 43 i Butler ul., sprzedaje najtaniej domy.

Dowiadujemy się z dobrego źródła, że Wny ks. B. Strzelczok, opuszcza parafię Jasną Górę, w Marche, w Arkansas, i obejmie napowrót parafię polską w Dayton, O., z której przed kilku tygodniami wyjechał do Arkansas.

Nie spieszcie się z zakupnem zagranicznych Kalendarzy, lecz czekajcie na Kalendarz Wielkopolanina, który wkrótce będzie wydrukowany. Będzie to najlepszy ze wszystkich Kalendarz!

W kościele św. Stanisława K. odbyło się d. 21 b. m. Żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Maryi Siedleckiej, byłej przełożonej całego Zgromadzenia Sióstr Nazaretanek. Na Nabożeństwo to przybyły wszystkie Siostry Nazaretanki, przebywające w naszem mieście jako nauczycielki parafialne.

F. Wiernicki, polski balwierz, strzyże i goli elegancko, a także stawia Bańki i pijawki 2643 Penn ave.

Dzieci szkoły par. św. Stanisława objaśnioną będą miały tę uroczystość narodową w szkole podczas lekcyi. Więcej jeszcze tam dowiedzą się o powstaniu i o bohaterskich czynach naszych przodków, niż na obchodzie na hali, gdzie niepodobna wszystkich dzieci zgromadzić.

W poniedziałek rano, o godz. 8, dnia 30, odbędzie się w kościele św. Stanisława Żałobna Msza św. z asystą za dusze rycerzy bohaterów poległych za wolność Ojczyzny w powstaniu listopadowem. Nabożeństwo to zamówiło Tow. św. Stanisława, grupa 140 Związku N. Polskiego.

Nie spieszcie się z zakupnem zagranicznych Kalendarzy, lecz czekajcie na Kalendarz Wielkopolanina, który wkrótce będzie wydrukowany. Będzie to najlepszy ze wszystkich Kalendarz!

Adwent nadchodzi! Czas zabaw przerywa się na czas niejaki i każdy powinien w tym czasie przygotować się pilniej do wielkich świąt Bożego Narodzenia.

Gdy zima przyszła czas Balów, Przedstawień, Teatrów itd. znowu nadszedł.

Chcąc ubawić się na Balu lub przedstawieniu trzeba być pięknie i czysto ubranym. Niewiasty muszą mieć czyste i pięknie wyprasowane suknie, spodnice i staniki. Mężczyźni gdy mają pięknie wyprasowaną koszulę, mankiety i kołnierzyki wstydzić się nie potrzebują. Pralnia Mohn's Bros. Electric Laundry pod numerem 2633 — 35 Penn ave., Pittsburgh, Pa., gdzie pracuje panna Wład. Płocka najlepiej prace takie wykonuje w jednym dniu. Przynieście bieliznę rano a odebrać ją możecie czysto wypraną ku wieczorowi. Nasz system, podług którego prowadzimy naszą pralnię jest doskonały, ani kawałek bielizny zginąć nie może.

Panna Władysława Płocka, która się z wami w ofisie rozmówi po polsku, przyjmie was grzecznie i uprzejmie.

W zeszłym tygodniu spaliła się niedawno założona polska piekarnia p. Grodzickiego przy Penn Av. niedaleko 17.

Nie spieszcie się z zakupnem zagranicznych Kalendarzy, lecz czekajcie na Kalendarz Wielkopolanina, który wkrótce będzie wydrukowany. Będzie to najlepszy ze wszystkich Kalendarz!

W mieszkaniu ob. A. Kuragoskiego p. n. 2629 Penn Av., wszczął się we wtorek przed południem pożar, który jednak straż pożarna ze stacyi nr. 7 szczęśliwie ugasiła. Było dużo strachu i dymu, ale szkoda na szczęście niewielka, bo tylko na jakie $30.

South Side Trust Company of Pittsburg. $300,000 kapitału, Perpetual Charter, otworzyła dnia 10 b. m. "Polski Bank", agenturę okrętową i kolejową, biuro prawne i wojskowe, dla wygody rodaków mieszkających na South Side. Prosimy wszystkich by nas raczyli odwiedzić, a przekonają się, że obsłużymy ich rzetelnie, tanio i prędko.

Polecamy Rodakom Grocernię i Skład Cygar ob. Józefa Wiśniewskiego, które niedawno kupił i prowadzi we własnym domu na rogu ulic Liberty i 28. Usługa tam grzeczna i rzetelna, towar pierwszorzędny, najlepszej dobroci a ceny niskie, więc też Skład ten sumiennie polecić można. Popierajmy swoich!

Teolog złapał rabusia. — Przy Ridge Av. w Allegheny spłoszony został w mieszkaniu Banevilla murzyn rabuś, właśnie gdy skończył okradanie tego domu. Wyskoczył oknem i uciekał ulicą. Pogonił za nim niejaki Vaclaw P. Bockara, (zdaje się że czech czy słowak) student teologii (protestanckiej) z Western Theological Seminary i złodzieja po dłuższej gonitwie przyczapił i oddał w ręce policyi. W bezdennych kieszeniach złodzieja znalazła policya różne kosztowności, warte około tysiąca dolarów. Teolog Bockara powinien zostać inspektorem policyi.

Metropolitan National Bank, róg 43ej i Butler., posyła najtaniej pieniądze do kraju.

W kościele św. Stanisława Kostki odbywać się będą przez cały Adwent t. zw. "Roraty" czyli wczesna Msza św., odprawiana każdego dnia o godzinie 6ej z rana.

Czy oszczędzasz pieniądze? Jeżeli nie, to zacznij natychmiast. Czas oszczędzać jest, gdy pracy dużo i płaca dobra. Iron & Glass Dollar Savings Bank, 1115 Carson st. S. S. Pittsburg. Zaopiekujemy się waszemi oszczędnościami i płacimy 4 procent.

Policyant Freeborn w South Side, słysząc, że w nocy ktoś tłucze okno do składu, skoczył do doróżki i pogonił w niej za uciekającymi złodziejami. Obu pochwycił i oddał pod sąd.

Dr. J. T. Little, leczy oczy, uszy, nos i gardło. Izby 531 i 521—5 piętro, Frick building, Grant st. Pittsburg, Pa.

Rocznica powstania listopadowego przypada dnia 29go. Smutna ta, ale wielka dla nas rocznica. W dzień ten każdy przypomnieć sobie powinien bohaterstwo obrońców Ojczyzny, którzy niedbając na trudy, niewygody i niebezpieczeństwa, życie swoje nieśli Ojczyźnie w ofierze, bijąc wroga i broniąc całości i wolności Ojczyzny naszej, Polski. Parafia śgo Stanisława urządza w tym roku tylko obchód kościelny, odbędą się w niedzielę przyszłą żałobne nieszpory i patryotyczne śpiewy, a kazanie stosowne do tej żałobnej rocznicy wygłosi Wny ks. C. Tomaszewski. Spodziewać się trzeba, że na te nieszpory i kazanie stawią się wszyscy dobrzy patryoci, o ile kościół ich będzie mógł pomieścić.

W innych kościołach polskich w Pittsburgu i okolicy odbędą się zapewne stosowne do tej rocznicy Nabożeństwa!

Polski Bank Ludowy. Sprzedaż kart okrętowych na najlepsze linie. Wymiana i przesyłka pieniędzy do starego kraju. Swój do swego!

Znany w Pittsburgu pan M. J. Nowak, teść Dra L. Sadowskiego, pani Nowak i ich córka, pani doktorowa Sadowska, udali się w zeszły poniedziałek w podróż do Europy. Pan Nowak zwiedzi biura kompanii okrętowych w Anglii, w Niemczech w Hollandyi i innych nadmorskich krajach, by zawiązać ściślejsze stosunki z kompaniami okrętowemi i postarać się o różne ulepszenia i ulgi dla naszych emigrantów, panie zaś obie udają wprost do Ojczyzny, by zwiedzić rodzinne strony i inne okolice i miasta polskie, jak: Poznań, Warszawę, Kraków, Lwów i t. p.

Gallinger na rogu 12ej i Penn ulicy poradzi sprzedać wam dobry zegarek za $2.50 i wyżej, skrzypce dobre a tanie od $1.75 i wyżej. Łańcuszki do zegarków, charms, harmoniki i różne inne instrumenta muzyczne po bardzo niskich cenach. Pożycza pieniądze na fanty. (1—02

Doktor H. Finkelpearl, 1906 5ta ave. Przypominam, że jestem specyalistą wszystkich chorób męzkich. Nie czekajcie jak będzie zapóźno. Mówię po polsku, rusku i niemiecku. Czytajcie większe ogłoszenie w "Wielkopolaninie".

Tow. śgo Stanisława B. i M. w Mammoth, Pa., 17-ta grupa Unii śgo Józefa ma swoje regularne posiedzenie w drugą niedzielę po pierwszym każdego miesiąca. Felix Urbanowski, sekr., Box 33 Mammoth, Pa.

Polski Bank Ludowy. Sprzedaż Kart okrętowych na najlepsze linie. Wymiana i przesyłka pieniędzy do starego kraju. Swój do swego!

Zeszłej niedzieli, dnia 22go bm. odbyło się uroczyście Odpust w parafii polskiej śgo Józefata na Południowej Stronie Pittsburga. Summę uroczystą celebrował Wny ks. Józef Szwarcrok, prob. parafii Niepokal. Serca N. M. P. w asystencyi Wgo ks. Richwalskiego, jako Dyakona i miejscowego proboszcza Wgo ks. Baczewskiego, jako Subdyakona. Kazanie wygłosił Wny ks. R chwalski. Nieszpory solenne odprawił Wny ks. C. Tomaszewski, proboszcz parafii śgo Stanisława w asyst. ks. Baczewskiego i ks. Rachwalskiego. Byli też obecni Wni księża: Willms, Kopera, Smełsz i Satkaitis.

Polski Bank Ludowy. Sprzedaż kart okrętowych na najlepsze linie. Wymiana i przesyłka pieniędzy do starego kraju. Swój do swego!

W ten wtorek wieczorem, dnia 24go, odbył się balik chóra parafii śgo Stanisława. Była muzyka Orkiestry Kościuszki, taniec i przekąski w mieszkaniu państwa Kilianów przy Penn i 22ej ul. Ubawiono się doskonale, o czem poświadczyć może reporter, mający szczęście należeć do tego chóru.

Ciężki zarobek. Tutaj każdy musi ciężko na grosz swój pracować, a z tem niech uważa, by mu ten grosz ludzie nieuczciwi nieukradli. Jeżeli kto złoży swe oszczędności w South Side Trust Co. of Pittsburg, bank stojącym pod nadzorem rządu, ten dostanie nietylko 4 procent od swych pieniędzy, ale może być oraz pewnym, że je stracić nie może. U nas deponują firmy jak np. Jones and Laughlin Steel Co., która wielu z was jest znana, to także gwarancya.

Dwa domy, prawie nowe, 6 pokoji po $2.250, około 200 dolarów z góry, resztę na spłaty miesięcznie. Zgłosić się do Foreign Department Metropoliton Band, róg 43 i Butler ul. koło nowego Polskiego kościoła.

Pennsylvania Savings Bank, róg 34i Butler ul. przyjmuje pieniądze na depozyta i płaci 4 proc.

W Sharpsburgu, przedmieściu Pittsburga obchodzona była zeszłej niedzieli uroczyście 50-letnia rocznica istnienia katolickiego Towarzystwa Bratniej Pomocy śgo Józefa, istniejącego przy kościele Matki Boskiej. W obrzędach był Najprzew. ks. biskup O'Gorman C. S. Sp. niedawno konsekrowany na biskupa, ten sam który celebrował Summę zaprzeszłej niedzieli w kościele śgo Stanisława.

W Braddock, konsekrowany został zeszłej niedzieli nowy kościół śgo Tomasza, wystawiony kosztem znanego tu milionera C. M. Schwab, byłego prezydenta fabryk stali. Konsekracyi dokonał Najprzew. biskup koadjutor miejscowy Canevin.

Polski Bank Ludowy. Sprzedaż kart okrętowych na najlepsze linie. Wymiana i przesyłka pieniędzy do starego kraju. Swój do swego!

Deszcze niedawne podniosły poziom wód naszych rzek o tyle, że w zeszłym tygodniu można było wysłać na łodziach do Stanów Południowych po rzece Ohio przeszło 8 milionów buszli węgla.

Doskonały zegarmistrz, M. Lublyn, 1232 Penn Ave., Pittsburg, Pa., z którym się można rozmówić po polsku. Mam na sprzedaż zegarki a także instrumenta muzyczne po najniższych cenach. Sporządzam zegarki starokrajskie.

W Homestead, w fabryce stali Carnegie zabity został przypadkowo w zeszłym tygodniu Jan Hudaok, słowianin.

Polski Bank Ludowy. Sprzedaż kart okrętowych na najlepsze linie. Wymiana i przesyłka pieniędzy do starego kraju. Swój do swego!

Na brzegu rzeki Alllegheny, u stóp 41ej ulicy znaleziono dnia 21 zabite dziecko czteromiesięczne, bogato ubrane. Morderców dotąd nie wyśledzono.

Nie spieszcie się z zakupnem zagranicznych Kalendarzy, lecz czekajcie na Kalendarz Wielkopolanina, który wkrótce będzie wydrukowany. Będzie to najlepszy ze wszystkich Kalendarz!

Metropolitan National Bank róg 43 i Butler ul., sprzedaje najtańsze szyfkarty.

P. V. Obiecunas, 1118 Carson st., South Side, polski Bank sprzedaż kart okrętowych i wysełka pieniędzy. Swój do swego!

Podobno w początkach tego tygodnia rozpoczęto znow pracę i dano zarobek około sześciu tysięcom ludzi. Chwała Bogu za to!

Obywatel Polański, który dawniej prowadził w Braddock doskonale urządoną grocernię, a później miał hurtowny skład win i likierów na South Side, założył znów grocernię w własnym domu pod No. 848 Talbot ave. w Braddock, Pa. i poleca się pamięci tamtejszych Rodaków. Popierajcie swoich!

Posadę organisty w nowej polskiej parafii Najśw. Rodziny objął niedawno pan Wojciech Blum, były organista w Trenton, uczony swej sztuki w starym kraju.

W Poniedziałek po południu odbył się pogrzeb sierotki Maryi Kuczewskiej, zmarłej w Ochronce w Emmsworth. Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie!

P. V. Obiecunas, 1118 Carson ul., South Side, polski Bank i sprzedaż kart okrętowych i wysyłka pieniędzy. Swój do swego!

Niejaki Ellmer, z Kittaning, zwiedzał w Pittsburgu kwiaciarnię w Shenley Park i często dotykał palcami różne kwiaty i rośliny. Potem na mieście wpadło mu coś w oko, a on oko wycierał gołą ręką. Z tego biedak całkowicie oślepł, bo widać na palcach została trucizna z jakiegoś kwiatu czy rośliny.

P. V. Obiecunas, 1118 Carson ul., South Side, polski Bank i sprzedaż kart okrętowych i wysełka pieniędzy. Swój do swego!

Ofiary złożone na Polski Dom Sierót na Pittsburg i okolicę.

Z przeniesienia	$1,053.27
Od Towarzystwa św. Stanisława Kostki z McKeesport	$5.00
Na chrzcinach u państwa Królikowskich w Glassport, Pa.	5·35
Na chrzcinach u państwa Karwowskich	5.55
Gwardya św. Marcina No. II., Carnegie, Pa.	8.00
Piotr Grabelny	1.30
Józef Zydel	1.00
St. Kociorzewski	4.00
Fr. Bożykowski	2.00
Na imieninach p. Marcina Maślińskiego w Carnegie, Pa.	570
St. Ryniewicz	5.00
Kolekta w kościele św. Stanisława Kostki	8.35
N. N.	1.00
Z okazyi poświęcenia polsko-katolickiego cmentarza w Carnegie, przysłał X. prob. Dziatkowiec	15.00
N. N	2.00
Na srebrnem weselu u państwa Czołbów	10.50
Na chrzcinach u państwa Przeradzkich w Sharpsburg, Pa.	9.00
Antoni Alboszta, 13 warda	1.00
N. N	2.00
Razem	$1,145.02

Ks. C. Tomaszewski, C. S. Sp.

Razem $1,053.27

Prosimy o dalsze składki.

Wszystkim ofiarodawcom serdeczne "Bóg zapłać".

W imieniu Sierót,
Ks. C. Tomaszewski, C. S. Sp.

Podziękowanie i prośba.

Towarzystwa św. Stanisława z McKeesport, jako i Gwardyi ś-go Marcina w Carnegie, serdeczne "Bóg zapłać" za pamięć o sierotkach.

Zbliża się Gwiazdka, dzień radości i wesela dla wszystkich, a zwłaszcza dla dziatek.

Bracia Rodacy! Darujcie, żem tak natrętny i mimo dosyć hojnie wpływających ofiar, zawsze jeszcze wołam o więcej.

Ależ nie dla siebie proszę o ofiary. Dla biednych nieszczęliwych sierotek, nad któremi lituje się każde serce chrześcijańskie, a cóż dopiero serce katolicko-polskie!

Do dzieła więc nasi kochani, niech każdy da co może, abyśmy i małym sierotkom gwiazdkę kupić mogli.

Łzy radości i wdzięczności małych biednych dzieci, wylane u stóp nowonarodzonego Dzieciątka Jezus, ściągną na ofiarodawców obfite Błogosławieństwo Boże.

Żebrak dla sierót.
X. C. Tomaszewski.

AMERYKA.

Szczęśliwy Seltzer.

W mieście New Haven w Connecticut służył za garsona w restauracyi student nazwiskiem Tryderyk Seltzer. Ukończył on uniwersytet Northwestern i obecnie zarobiał w restauracyi aby uskładać fundusz na odbywanie nauk prawniczych w Yale Law School. — Do tej restauracyi uczęszczała bardzo bogata panna, nazwiskiem Florence Jones. Student Seltzer usługiwał jej zwykle do stołu — no i... zakochał się w niej. Ostatecznie, dnia 24 Listopada Seltzer, gdy miał spytać się czego ona chce na kolacyę, — tak się do panny odezwał: „O jakże byłbym szczęśliwym, gdybym pani mógł usługiwać całe życie! — Czego pani chce, kawy?"

Na to rezolutna panna, także w Seltzerze zakochana, odrzekła: — „Nie chcę kawy, — chcę... Seltzera!" — Po takich selcerskich oświadczynach wzajemnych udali się oboje do sędziego i panna Jones poślubiła Seltzer'a, a ten ma teraz sposobność obługiwać ją całe życie i dawać jej nietylko kawę, ale i Seltzer...

Steubenville, O.

— Nieznany jakiś włóczęga, liczący około 50 lat chciał się włamać wieczorem dnia 21go do mieszkania familii Adams. Gdy walił we drzwi pięściami i kolanami, pani Adam strzeliła we drzwi z flobertu, a maleńka kula wielkości grochu przebiła drzwi i przeszyła serce włóczęgi, kładąc go na miejscu trupem.

— Albert Skeel udał się d. 21go na polowanie. Przeskoczywszy w jednem miejscu przez płot, przeciągał fuzyę za sobą między żerdziami, ciągnąc ją za koniec lufy. Kurek zawadziwszy o żerdź, uderzył w kapslę, a cały nabój wpakował się w piersi lekkomyślnego myśliwego.

Youngstown, Ohio.

Długi bardzo pociąg towarowy, naładowany węglem, zatrzymany chwilowo gdy lokomotywa nie mogła podciągnąć go pod górę został napadnięty dnia 21go przez kilkaset włochów, którzy zaczęli kraść węgiel i ładować na wozy, wózki, taczki itp. wehikuły. —Trzech detektywów rzuciło się na obronę pociągu i aby włochów rozegnać lecz ci mocno ich poturbowali. Sześciu dagosów aresztowano ale węgla ubyło z pociągu bardzo wiele.

Dziwna choroba.

Hamburg, 17 listopada. — We wsi Grumbke pod Bremen jest niejaka Józefa Meyer pogrążona od lat piętnastu w śnie letargicznym. Wypadek ten był studyowany przez najsłynniejszych lekarzy, ale żaden nie mógł podać przyczyny choroby. Telegramy donoszą, że wczoraj wybuchł pożar w niedalekiem sąsiedztwie domu, w którum leży chora, a odgłos trąb i dzwonów pożarnych wyrwał ją ze snu piętnastoletniego Obudziła się zupełnie przytomną, ale nic nie wie, co się z nią działo przez tyle lat.

Traktat Panamski.

Waszyngton, 19go listopada. — Parę minut po godzinię 6 wczoraj wieczorem został podpisany traktat pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a młodą rzeczpospolitą Panama, na mocy którego pas ziemi międzymorza, 10 mil szeroki, na którym ma być wybudowany kanał łączący Oceany, wraz z wszystkiemi tam leżącemi wysepkami zostaje oddany we wieczną dzierżawę Stanom Zjednoczonym, które za to płacą $10,000,000 gotówką w chwili ratyfikowania traktatu i obowiązują się po latach dziewięciu płacić po $25.000 tenaty dzierzawnej rządowi panamskiemu. Traktat został podpisany przez sekretarza stanu Johna Hay w imieniu Stanów Zjednoczonych, i przez Philippa Bunau Varilla w imieniu rzeczypospolitej Panamy, a jedynym świadkiem podpisania był Sydney Smith, — szef biura dyplomatycznego departomentu państwa.

Prócz tego Panama ustępuje Stanom Zjednoczonym wyspy u ujścia kanału ze stron obu, aby je Stany Zjednoczone mogły ufortyfikować i należycie kanału swego bronić, który tem samem będzie pod wyłączną ich kontrolą.

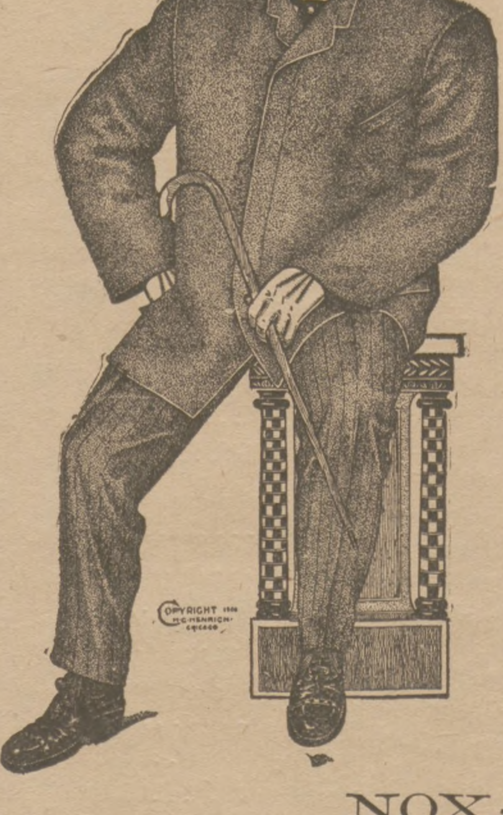
Traktat ten, który jest bardzo zadowalniający dla prezydenta i ministeryum, będzie przedłożony do potwierdzenia kongresowi i senatowi Stanów Zjednoczonych w sesyi grudniowej. Jest niemal pewnem, że kongres potwierdzi ten traktat, zdobyty tak sprytnie przez dyplomacyę amerykańską.

Tylko jeszcze dziesięć dni!

Zniżka cen o jednę trzecią.

1/3 OFF —ON— 1/3 OFF

Jesienne Ubrania i Zimowe Paltoty.



Czemuż nie? Oszczędzać pieniądz trzeba teraz. Właśnie teraz, gdy musisz wszędzie na mieście płacić najdrożej za Jesienne i zimowe Ubrania.— **Przyjdź do nas** i kup sobie Ubranie i palto zą cenę zniżoną o 1/3.

Nasz zapas Tailor Made Paletotów jest szyty ręcznie i z najlepszego materyału czarnego, modrego i steel gray Kersey. Regularna cena $16.00, zniżona o 1/3 .... **$10.66**

Nasz zapas modnych Ubrań, robionych z Kaźmiru, modnych Worsted i czarnych Thibets. Regularua eena $13.00, zniżka o 1/3.. **$8.66**

Nasspecyalny zapas paletotów jest prześliczny. Chodzą w nich Dandysi. Materye w czarnym, modrym i Gray Kersey kolorze, Regularna cena $10.00, a ceda zniżona o 1/3 .... **$6.66**

Nasz zapas Ubrań wartych po $7.50 jest najlepszy w mieście za tę cenę. Regularna cena $7.50, cena zniżona o 1/3 .... **$5.00**

Nasz Departament Obuwia. Nox-em-all co do mody, pasowania, materyału i ceny. Nasze słynne trzewiki Bostonians i Just Wright sprzedawane po $3.50 i pa $4,00, pójdą po cenie zniżonej o 1/3.

NOX-EM-ALL
GLUKOFF & CO.
1321-3-25 Penn Ave.

Portrety i Fotografie Ojca św. Piusa X.

W drukarni "Wielkopolanina" są na sprzedaż fotografie Ojca św. Papieża Piusa X-go. Fotografie te wykonane są prześlicznie i skopiowane z najlepszej jego fotografii.

Jedna fotografia w kolorach, rozmiaru 20 przez 16 cali kosztuje 25 centów. Stosowna do oprawy w ramy i zawieszenia na ścianie.

Druga fotografia, mniejsza, nie kolorowa, rozmiaru 8 przez 6½ cali znajduje się już w papierowej ramce z podpórką; tę fotografię można stawić na komodzie.

Bardzo piękne te fotografie i portrety powinny znajdować się w każdym katolickim domu. Są do nabycia w drukarni "Wielkopolanina" po cenach wyżej oznaczonych.

ADRES:
56-22-ga ul. Pittsburg, Pa.

Przedwczesna zima.

New Orleans, La., 19 listopada. — Zimny prąd nawiedził całą przestrzeń stanów: Texas, Mississippi, Louisiana, Alabama i Georgia.

Cleveland, Ohio., 19 listopada. — Zimno okrutno. Termometer wskazaje 13 powyżej zera. W okolicy sroży się zawieja śnieżna.

— Louisville, Ky., 19 listopada. — Donoszą tu z New port, że zmarzło tam dziecko. Temperatura jest bardzo niska.

— Denver, Colo., 19go listopada. — Termometer wskazywał tu wczoraj 3 powyżej zera. Z innych okolic donoszą o 10 do 18 poniżej zera. O tej porze nigdy tu jeszcze takiego mrozu nie było.

Czytajcie Wielkopolanina.

T. Polański,
848 Talbot Ave., Braddock, Pa.



Niniejszem zawiadamiam Sz. Rodaków i Rodaczki, że otworzyłem

PIERWSZORZĘDNĄ GROSERNIĘ.

Mam na składzie wielki i świeży zapas najlepszych towarów, które sprzedaję po najniższych cenach.

Przyjdźcie i przekonajcie się!

T. Polański,
848 Talbot Ave.,
BRADDOCK, PA.

JEDYNY POLSKI SKŁAD HURTOWNY I DETALICZNY!

Przedmiotów religijnych: Książek do nabożeństwa, powieściowych, śpiewników i 12 gatunków kalendarzy sprowadzonych z Europy na rok 1904. Wielki wybór sprzętów kuchennych, stołowej porcelany, szkła na figury i do okien, tapetów, rolosów, farb, koszyków i t. d. Wielki wybór dziecinnych zabawek, lalek, albumów grających, harmonii, zegarków, powinszowań na Nowy Rok i imieniny i wiele innych artykułów stosownych na prezenta gwiazdkowe. Reparuję zegarki i gustownie oprawiam obrazy. U mnie są na składzie słynne polskie lekarstwa: "Żmijecznik" i "Gorzkie Wino Trinera."

Z każdem 10-centowem zakupnem daję 10-centową markę.

Popierajcie swoich! Popierajcie swoich!

Leon M. Wiechecki,
—GŁÓWNY SKŁAD—
2641 Penn Ave., Pittsburg, Pa.

Karol Ellend
POLSKI KRAWIEC
2621 PENN AVE.
(w miejscu P. Dembińsiego)

Niniejszem zawiadamiam, Szan. Publiczność, iż sprowadziłem wielki zapas nowego i modnego towaru na jesienne i zimowe ubrania i paletoty. Teraz jest stosowny czas by dać robić sobie na tę porę a robię je bardzo po umiarkowanej cenie i podług najnowszego kroju.

Spodnie od $3.00 do $5,00 i wyżej. Całe ubranie od $15.00 i wyżej. Niezapomnijcie adresu i odwiedźcie swego rodaka.

WIELKIE ZIMOWE OTWARCIE!

Jedynego czysto polskiego Składu Ubrań i Paltotów dla mężczyzn, chłopców i dzieci.

Także znakomity i kompletny wybór Bielizny, Kapeluszy i Galanteryi.

Zapraszamy wszystkich rodaków nas odwiedzić i przekonać się, że jako Polacy jesteśmy godni poparcia ze strony braci naszych.

ZJAWINSKI I SYN
1305 Carson Str. South Side.